

WIADOMOŚCI

Narodowego Banku Polskiego



Miesięcznik

Tylko do użytku służbowego.

TREŚĆ NUMERU

I. DZIAŁ ARTYKUŁOWY:

- | | |
|--|-----|
| 1. Zagadnienie kalkulacji kosztów bankowych — <i>Stanisław Michalski</i> | 541 |
| 2. Bank Państwa ZSRR (Operacje podstawowe) | 548 |

II. ORGANIZACJA I TECHNIKA FINANSOWA:

- | | |
|---|-----|
| 1. Organizacja pracy w działach kredytowych <i>Jerzy Hermanowicz</i> | 562 |
| 2. Kontrola wyników działalności przedsiębiorstw — <i>Mieczysław Karczmar</i> | 566 |
| 3. Rola głównego księgowego w aparacie bankowym, — <i>Leopold Przełęcki</i> | 575 |
| 4. Jedność kasy Narodowego Banku Polskiego i Banku Inwestycyjnego — <i>Stefan Szałowski</i> | 578 |
| 5. Kontrola funduszu płac w świetle spostrzeżeń Wydziału Inspekcji i Kontroli — <i>Tadeusz Oleksy</i> | 581 |
| 6. Po pierwszym okresie sprawozdawczości z obrotów kasowych — <i>Jerzy Zawadzki</i> | 584 |
| 7. Inkaso dokumentowe — <i>R. A. Ruecker</i> | 591 |
| 8. Rozszerzenie działalności Biur Wzajemnych Rozrachunków (Uwagi dyskusyjne) | 597 |
| 9. Wykonanie zobowiązań pierwszomajowych | 599 |

III. DZIAŁ INSTRUKCYJNY:

Departament Ogólny:

- | | |
|---------------------------------|-----|
| 1. Akredytywy krajowe | 605 |
|---------------------------------|-----|

Departament Kredytowy:

- | | |
|--|-----|
| 1. Uchwały komisji koordynacyjnej NBP i BI | 602 |
| 2. Wyciągi z komunikatów wewnętrznych ZSS | 606 |
| 3. Wyciągi z pism Departamentu Kredytowego | 608 |

Departament Zagraniczny:

- | | |
|--|-----|
| 1. Zgłaszanie mienia posiadanego za granicą i należności od zagranicy oraz zobowiązań wobec zagranicy i znajdującego się w kraju mienia cudzoziemców | 612 |
|--|-----|

Wydział Inspekcji i kontroli:

- | | |
|---|-----|
| 1. Zalecenia porewizyjne w świetle kontroli ich wykonania | 617 |
|---|-----|

IV. CZYTELNICY PISZĄ: 618

STANISŁAW MICHAŁSKI.

ZAGADNIENIE KALKULACJI KOSZTÓW BANKOWYCH

I.

Zadaniem kalkulacji jest—ogólnie biorąc—obliczenie kosztów w wyrazie naturalnym lub pieniężnym, przypadających na jednostkę produktu (usługi). Zakłada ona zatem konieczność wstępnego określenia wielkości kosztów poniesionych w procesie wytwarzania, a następnie określenia jednostki produktu (usługi) i związania tych dwóch wielkości w sposób przyczynowy.

Usługi bankowe posiadają specyficzny charakter nie tylko w zestawieniu z gałęziami produkcji, której wyniki posiadają rzeczowy wyraz, ale także w zestawieniu z gałęziami działalności usługowej, zarówno tych, które zalicza się do produkcji materialnej (handel, transport towarowy), jak również z gałęziami działalności usługowej ze sfery produkcji niematerialnej (oświata, służba zdrowia). Sprawia to, że zagadnienie kalkulacji kosztów usług bankowych nasyca szereg istotnych trudności, tak w zakresie przedmiotu i metody kalkulacji, jak i wymiernych kryteriów dla oceny porównawczej i wartościującej, będącej przecież ostatecznym sensem każdej kalkulacji.

Zarówno zagadnienie zakresu kosztów usług bankowych oraz ich klasyfikacji, jak i jednostki usługi bankowej nie daje się rozwiązać przy pomocy prostego przeniesienia metod przyjętych w gałęziach produkcji materialnej. Trudności narastają zwłaszcza w bankowości społecznej, gdzie funkcje natury administracyjnej, do których wypada zaliczyć przede wszystkim działalność banku w zakresie planowania i kontroli, posiadają podstawowe znaczenie, a które to funkcje w ich wynikach i przejawach są trudno wymierne, niejednorodne, niepodzielne i na które nie jest możliwe odnieść w sposób ścisły i sprawdzalny określoną grupę kosztów.

W bankowości kapitalistycznej sprawa przedstawia się bardziej prosto. Nastawione ze swej

istoty na wytwarzanie i gromadzenie zysków banki koncentrują uwagę i wysiłek na maksymalne wyzyskanie źródeł zarobkowych, krepuwane pod tym względem jedynie aktualnymi warunkami rynku i kartelowymi umowami. Zagadnienie kalkulacji, podporządkowane postulatowi zysku, oznacza przede wszystkim poszukiwanie nowych lub sposobu rozszerzania otwartych już źródeł dochodu. Ekonomia banków kapitalistycznych kieruje się raczej na wypracowanie motywacji dla wysokości opłat za usługi bankowe (licząc w tym także odsetki od kredytów), niż na stworzenie właściwego systemu kalkulacji, jako czynnika kształtowania poziomu kosztów.

Istotnym elementem kalkulacji jest obok wyboru metody właściwa, funkcjonalna systematyka kosztów. Pod tym względem praktyka banków kapitalistycznych hołdujących kanonowi tajemnicy handlowej jest daleka od jakiegokolwiek przejrzystości i racjonalności. Podkomitet statystyki bankowej przy Lidze Narodów (a następnie ONZ) wskazał na trudności, na jakie właśnie próba usystematyzowania układu rachunku wyników banku natrafiła, ze względu na wielkie rozbieżności, jakie pod tym względem istnieją między poszczególnymi krajami, a także między poszczególnymi typami instytucji bankowych. W swym sprawozdaniu opublikowanym w roku 1947 podkomitet ograniczył się dlatego do najbardziej rudymenarnych propozycji w zakresie systematyki wyników. Według tych propozycji rachunek wyników winien zadość czynić trzem warunkom:

- a) winien wydzielić zysk brutto i zysk netto, przy czym zysk brutto stanowi różnicę między sumą wszelkich wpływów, a sumą wypłaconych odsetek i prowizji; zysk netto, względnie stratę otrzymuje się natomiast przez dalsze odjęcie kosztów administracji, podatków (poza podatkiem dochodowym) oraz odpisów,

- b) rachunek wyników winien zróżniczkować dochody operacyjne i dochody pochodzące z waloryzacji lub sprzedaży aktywów,
- c) winien odróżnić dochody z operacji krajowych od dochodów z operacji zagranicznych,

Stronę kosztów rachunku wyników wspomniany podkomitet uszeregował następująco:

- 1) odsetki i prowizje zapłacone od:
 - a) rachunków międzybankowych,
 - b) wkładów,
 - c) pożyczek,
 - d) innych rachunków;
2. wydatki eksploatacyjne:
 - a) płace,
 - b) inne;
3. podatki i opłaty (z wyjątkiem podatku dochodowego).
4. odpisy i straty na sprzedaży aktywów (ew. z podziałem na główne typy operacji czynnych: rachunki międzybankowe, dyskonto i kredyty, papiery wartościowe, udziały, inne rachunki).

Oczywiście klasyfikacja ta nie rozkłada kosztów bankowych na takie elementy, które by pozwalały na bliższą ich analizę. Przede wszystkim pozycja kosztów eksploatacyjnych ujęta jest tylko w 2 grupach (osobowe i inne) bez dalszego różniczkowania. Koszty odsetek i prowizji ugrupowane zostały według głównych pozycji aktywów, uszeregowanych ze swej strony według ich powiązania z rynkiem pieniężnym i kapitałowym; brak natomiast zróżniczkowania wydatków poniesionych na wynagrodzenie dla posiadaczy kapitałów (odsetki) i wydatków za otrzymane przez bank usługi jednostkowe (prowizje). Wbrew zapowiedzi proponowany układ rachunku wyników nie zawiera wyraźnego rozgraniczenia kosztów, a także dochodów na te, które są związane z działalnością podstawową banku i wyniki odnoszące się do działalności ubocznej, jak również na wyniki operacyjne i nadzwyczajne.

Obowiązujący w Polsce aż do roku 1949 — z pewnymi zmianami — układ rachunku wyników banków był — zdawało się — stosunkowo szczegółowy. Po stronie wpływów specyfikował on między innymi dość daleko pozycję odsetek i prowizji (od rachunków bieżących, inkasa, operacji walutowych, operacji papierami wartościowymi i gwarancji), nie ujawniał on jednak — jak się okazuje — w całości źródeł zarobkowych:

pozycja bliżej nieoznaczonych „Różnych zysków” wynosiła w bankach prywatnych w latach 1936 — 1937 od 10 do 14% ogółu wpływów, sumarycznie odpowiadając prawie publikowanym wpływom z tytułu prowizji.

Systematyka wyników w bankach — kapitałowych odpowiada rodzajowi i formie operacji wykonywanych przez te banki, a przede wszystkim aktualnym w danej sytuacji potrzebom banku, jako przedsiębiorstwa eksploatującego kapitał pieniężny w formie źródła zysków.

Bank w gospodarce planowej posiada z natury rzeczy własny, odrębny system klasyfikacji kosztów i dochodów odpowiadający jego funkcjom. System ten nie może być naturalnie czymś stałym i sztywnym, zależy bowiem od zakresu i formy wykonywanych przez bank zadań, które z kolei przeobrażają się w miarę intensyfikacji systemu planowania gospodarczego.

Charakterystyczna jest pod tym względem ewolucja, którą przeżył Bank Państwa ZSRR. Do reformy kredytowej 1930 roku Bank ten wykonywał — obok podstawowej działalności — szereg funkcji ubocznych, jak pośrednictwo handlowe, skup towarów na własny i klientów rachunek, posiadał własne przedsiębiorstwo (składy, zakłady graficzne). Przy takim zakresie działania musiały być z natury rzeczy bardziej zróżniczkowane, zarówno nakłady banku, jak i jego dochody. W następstwie reformy kredytowej bank zwolniony został z tych ubocznych zadań, koncentrując się na działalności kredytowej i operacjach rozliczeniowych. Zmniejszyła się równocześnie ilość tytułów dochodowych, co w połączeniu z zasadą, że operacje rozliczeniowe, rozrastające się niebywale, są wykonywane przez bank bezpłatnie, w sposób istotny zmieniło strukturę tak dochodów jak i kosztów własnych.

W gałęziach produkcji materialnej przyjęły się ogólnie pewne podstawowe metody klasyfikacji wyników, konieczne dla analizy poziomu, struktury i dynamiki kosztów. Do tych podstawowych elementów należy rozróżnienie nakładów i dochodów działalności podstawowej, od nakładów i dochodów działalności pozazakładowej oraz nakładów i dochodów nadzwyczajnych. Z potrzeb kalkulacji wyrosło rozróżnienie kosztów ogólnych (pośrednich) i kosztów jednostkowych (bezpośrednich) oraz kosztów prostych i kosztów kalkulowanych. Z punktu widzenia analizy kosztów i normowania ich poziomu istotne jest również rozróżnienie kosztów podstawowych, koniecznych w procesie produkcji ze

względem na jego istotę, od kosztów ogólnych, nie mających cechy konieczności w określonym procesie produkcyjnym. Dodać należy, że rozróżnienie to nie pokrywa się z ogólnie przyjętym podziałem kosztów na bezpośrednie i jednostkowe, przydatnym w technice kalkulacyjnej.

Klasyfikacja ta w zasadzie zachowuje swoją przydatność w stosunku do działalności banku. W konkretnym systemie bankowym da się wydzielić działalność podstawową banku, w odróżnieniu od działalności pozazakładowej (do tej ostatniej należy zaliczyć np. eksploatację nieruchomości, nie służących potrzebom administracyjnym banku, akcję socjalną, prowadzenie zakładów graficznych). Bez trudności można ustalić i wydzielić nakłady i dochody bieżące i powtarzalne oraz nakłady i dochody nadzwyczajne, jednorazowe, przypadkowe, np. strata na dłużnikach, lub odzyskanie odpisanej straty. Klasyfikacja ta w ustroju uspołecznionej bankowości nie posiada jednak większego znaczenia, w każdym razie nie w tym stopniu, w jakim jest przydatna i potrzebna w gałęziach produkcji materialnej. I tak w całości działalności banku — udział działalności pozazakładowej, jak również kosztów i dochodów nadzwyczajnych jest w zasadzie minimalny. Podział kosztów na jednostkowe i ogólne posiada w bankowości o tyle dalszoplanowe znaczenie, że w całości kosztów banku dominującą pozycję stanowią właśnie koszty ogólne, a koszty jednostkowe, do których należą przede wszystkim płacone odsetki, posiadają zupełnie specyficzny charakter, nie dając się porównać np. z nakładem na surowiec w przedsiębiorstwie wytwórczym. Nieduże zastosowanie znajduje także odróżnienie kosztów prostych i kosztów kalkulowanych; nakłady, które podlegałyby ewentualnemu okresowemu rozliczeniu (np. większe remonty, organizacja nowych jednostek) nie odgrywają w bankowości większej roli i z reguły traktowane są jako koszty bieżącego okresu obrachunkowego.

Z punktu widzenia potrzeb kalkulacji, jak i kształtowania polityki organizacyjnej banku mogło by mieć szersze znaczenie wydzielenie kosztów podstawowych i kosztów ogólnych. Koszty podstawowe obejmują, w najogólniejszym ujęciu, bezpośrednią obsługę produkcji, zarówno w zakresie materiałowym, jak i żywej pracy. Koszty ogólne stanowią natomiast wydatki związane z administracją całego przed-

siębiorstwa. Przeprowadzenie granicy między tymi dwoma rodzajami kosztów nasuwa szereg trudności w stosunku do przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, gdzie rozgraniczeniu temu wyznacza się zadanie stworzenia pomocniczych wskaźników produktywności oraz poziomu i struktury kosztów. W stosunku do działalności bankowej trudności te wzrastają z uwagi na specyficzny charakter tej działalności i brak bezpośredniego związku (poza nielicznymi wyjątkami) między poszczególnymi rodzajami kosztów, a konkretną usługą bankową lub ich grupą.

W bankowości radzieckiej przyjęto rozróżnienie nakładów podstawowych lub operacyjnych oraz nakładów ogólnych (F. D. Lifszyc. — „Bankowaja Statistika“). Pojęcie nakładów podstawowych zostało przy tym zwężone do kosztów opłaconych odsetek oraz rzeczywistych kosztów wykonania określonej operacji bankowej (porto, transport). Wyrażają one specyficzną odrębność działalności banku. Pozostałe koszty, w tym przede wszystkim koszty osobowe, jako nie posiadające bezpośredniego związku z konkretną grupą operacji bankowych, a stwarzające ogólne warunki pracy banku, klasyfikowano jako nakłady ogólne. Podobny system klasyfikacji przyjął również nasz jednolity plan kont dla banków, określając jako wydatki operacyjne jedynie zapłacone odsetki i prowizje (grupa 81).

Wydzielenie odsetek i prowizji zapłaconych jest uzasadnione, tak z uwagi na ich specyficzny, jedynie działalności banku właściwy charakter, jak i odrębny punkt widzenia, z jakiego muszą być traktowane przy analizowaniu struktury kosztów bankowych. Wielkość tej pozycji nie jest uwarunkowana przez rozmiary i rodzaj usług świadczonych przez bank.

Motytem kierującym polityką bankową w zakresie odsetek biernych będą przede wszystkim względy na pogłębienie dyscypliny finansowej i racjonalnej dyspozycji pieniądzem. Temu celowi służy również różniczkowanie stopy odsetek biernych, tak pod względem podmiotowym (kategorie klientów), jak i rodzajowym (typy wkładów).

Zachodzi tu zasadnicza różnica między bankiem kapitalistycznym a bankiem gospodarki uspołecznionej. W bankowości kapitalistycznej zagadnienie wysokości odsetek płaconych i pobieranych oraz marży zarobkowej jest kluczowe dla pozycji banku. Zapewne tu należy szukać wy-

jaśnienia dla stosunkowo słabego zainteresowania tej bankowości dla sprawy właściwej kalkulacji kosztów eksploatacyjnych banku. Środkiem kształtowania interesów banku jest przede wszystkim polityka procentowa i lokacyjna. Ze względu na wysoki udział, jaki płacone procenty stanowią w całości wydatków bankowych, przy względnej sztywności kosztów administracyjnych, środkiem rozszerzenia zysków jest przede wszystkim odpowiednie kształtowanie działalności kredytowej oraz stopy procentowej.

W banku uspołecznionym, wyzwolonym z motywu zysku i żywiołowych sił rynku, a działającym jako instrument gospodarki planowej, odsetki zarówno czynne jak i bierne, podobnie jak ceny wytworów przemysłowych są wynikiem złożonego procesu ogólnogospodarczego rachunku. Zagadnienie rentowności banku przesuwają się z płaszczyzny wysokości stopy procentowej jak i samoistnego regulowania rozmiarów działalności (produkcji usług), na płaszczyznę właściwych kosztów, których wielkość przy danych rozmiarach i jakości świadczonych przez bank usług i wyznaczonej bankowi wielkości akumulacji, może ulegać kształtowaniu, stanowiąc sprawdzian sprawności aparatu bankowego.

Jak wspomniano, określenie odsetek, jako kosztów operacyjnych—nie pokrywa się z pojęciem kosztów podstawowych w rozumieniu przyjętym w klasyfikacji przedsiębiorstw wytwórczych, którym to kosztom można byłoby przeciwstawić koszty ogólne prowadzenia banku. Pojęcie to wyodrębnia jedynie grupę wydatków, która związana jest bezpośrednio i w sposób charakterystyczny z operacjami bankowymi. Moglibyśmy je również nazwać kosztami specjalnymi.

Podstawowa działalność banku wymaga udziału żywej pracy i pewnych, stosunkowo małą rolę odgrywających nakładów rzeczowych. Główną pozycję kosztów banku stanowią płace. Jest rzeczą możliwą ustalenie dla celów kalkulacyjnych wielkości żywej pracy zatrudnionej w bezpośrednich czynnościach operacyjnych banku oraz w pracy zatrudnionej w zarządzaniu i kierowaniu w szerokim rozumieniu. Dla Banku Państwa ZSRR obliczono, że w łącznej ilości czasu, jaką absorbuje praca tego Banku, przypada na bezpośrednich pracowników operacyjnych i rachunkowych — 50%. W szczegółach (Lifszyc, „Bankowaja Statistika”) struktura ro-

boczego czasu wg badań przeprowadzonych dla roku 1938 przedstawiała się następująco:

1. oddziały Banku i operacyjne wydziały kantorów:

a)	pracownicy operacyjno-rachunkowi	37,4
b)	„ kasowi	12,3
c)	„ kredytowi — planiści oraz inspektorzy kołchozów	11,3
d)	personel administracyjny i pomocniczy	23,5
e)	różni	10,1

1.	pozostali (pozaoperacyjni) pracownicy kantorów i zarządu Banku	5,4
		100,0%

II.

W bankowości kapitalistycznej spotyka się następujące metody kalkulacji kosztów bankowych:

- kalkulacja przedsiębiorstwa bankowego jako całości;
- kalkulacja poszczególnych gałęzi interesów banku;
- kalkulacja wg wydziałów względnie stanowisk kosztów;
- kalkulacja pojedynczej czynności (operacji bankowej);
- kalkulacja pojedynczego konta;
- kalkulacja oddziałów.

Dla kapitalistycznego przedsiębiorstwa wytwórczego lub handlowego istotne jest porównanie kosztów własnych i cen sprzedażnych różnych towarów oraz wybór kierunku produkcji w danych warunkach rynkowych najrentowniejszej. Natomiast przedsiębiorstwo uspołecznione, pracujące w warunkach gospodarki planowej, posiada wyznaczony mu rozmiar produkcji i asortyment towarów, a także poziom cen. Dlatego też dla przedsiębiorstwa tego podstawowe jest zagadnienie kosztu własnego produkowanego towaru. Podobnie w bankowości.

Bank kapitalistyczny wybiera operacje rentowne, unika czynności, które, choć gospodarczo potrzebne, mogłyby się okazać dla niego uciążliwe. Nie zmienia nic w tej orientacji okoliczność, że banki, jak wiadomo wykonują szereg czynności, które kalkulowane w oderwaniu nie są opłacalne. Czynności takie są z reguły zasadniczymi lub pomocniczymi środkami

akwizycji nowych kapitałów pieniężnych, wytrzymując najostrzejszą kalkulację w świetle całości interesów banku. Przykładowo biorąc, sprawa nowych działów pracy lub terenowych oddziałów banku pod skrajnie różnymi punktami widzenia będzie naświetlona w banku kapitalistycznym i w banku uspołecznionym. Pierwszy ocenia ją w perspektywie zysków, drugi — pod kątem widzenia maksymalnej oszczędności kosztu otrzymania nowego działu czy nowej jednostki terenowej, przy danych funkcjach, jakie jednostki te wykonać powinny.

Z odmienności zasadniczej orientacji i podstaw działalności wynika również odmienność metod kalkulacji w obu typach banków. W banku kapitalistycznym rozstrzygająca jest ocena zyskowości operacji bankowych jako całości. Kalkulacja grup interesów, wydziałów czy oddziałów, jak również kalkulacja pojedynczego konta lub pojedynczej operacji ma charakter pomocniczy.

Z wyliczonych wyżej szczegółowych metod kalkulacji, nie wszystkie cieszą się jednakowym zainteresowaniem banków kapitalistycznych. Szerzej dyskutowano zagadnienie pojedynczego konta oraz pojedynczej czynności bankowej, natomiast kalkulacja wydziałów bankowych względnie głównych grup interesów bankowych, również z uwagi na trudności rozliczenia kosztów ogólnych, nie znalazła szerszego zastosowania i teoretycznego pogłębienia.

Metoda kalkulacji według głównych gałęzi interesów bankowych przyjmuje podział operacji bankowych na 3 zasadnicze działy: operacje kredytowe, operacje płatnicze i przekazowe, operacje walutowe i papierami wartościowymi. Sensem tej metody jest niejako sporządzenie oddzielnego rachunku zysków i strat dla każdego działu interesów. Główne trudności, jakie przy metodzie tej trzeba pokonać, to rozliczenie odsetek oraz kosztów działów ogólnych i pomocniczych, jak zarząd przedsiębiorstwa, utrzymanie budynków administracyjnych, biura prawne itp. Gdy chodzi o koszty ogólne i koszty działów pomocniczych podstawą rozliczenia może być stopień wykorzystania ich przez właściwe działy operacyjne, lub stosunek funduszu płać działów podlegających rozliczeniu, do funduszu płać działów operacyjnych itd.

Interesujące są sposoby rozliczenia wzajemnych świadczeń działów operacyjnych. Wiadomo, że w wysokości odsetek płaconych klientom przez bank jak również odsetek pobieranych od

kredytów wkalkulowane są koszty obsługi klientów banku w zakresie obrotu płatniczego i przekazowego. Zagadnienie wykluczowania podstawy rozliczenia między działami operacyjnymi, jest o tyle przy tym ważne, iż obliczono, że około połowy kosztów banku przypada właśnie na obrót pieniężny i przekazowy. Tzw. marża odsetkowa, którą banki dysponują, nie może być w całości przypisana jako dochód interesów kredytowych. Odsetki bierne względnie nieoprocentowanie rachunków bieżących o saldach kredytowych nie wyrażają pełnych kosztów, które bank winien teoretycznie ponieść, albowiem przez odpowiednio niższą stopę bierną kompensowano należne bankowi opłaty za usługi w zakresie obrotu płatniczego i przekazowego. Również odsetki czynne, pobierane od kredytów kryją w sobie wynagrodzenie banku za ogólne świadczenia w zakresie obrotu pieniężnego i za prowadzenie rachunków bieżących. Udział działu operacji pieniężno-przekazowych w dochodach z odsetek od kredytów oblicza się na podstawie przeciętnego stanu rachunków wkładowych płatnych na każde żądanie, stopy procentowej od pieniądza dziennego i faktycznej stopy płaconej przez bank od tych wkładów. Różnica w sumie odsetek podlega odliczeniu od odsetek pobranych od kredytów i zaliczeniu do dochodów z operacji pieniężno-przekazowych. Poza tym jako dochód z tych operacji traktuje się prowizję obrotową, zysk na różnicy w walutowaniu, prowizję inkasową itd.

Metoda kalkulacji wg wydziałów względnie stanowisk kosztów wymaga, z punktu widzenia potrzeb kalkulacji, przede wszystkim odpowiedniego rozczłonkowania banku na poszczególne wydziały i ewent. stanowiska kosztów, następnie ustalenia metody rozliczenia kosztów działów ogólnych i pomocniczych, jak również określenia jednostki usługi bankowej i właściwego ugrupowania tych usług.

Na wzór klasyfikacji stosowanej w przedsiębiorstwach wytwórczych przyjmuje się podział banku na 3 grupy stanowisk kosztów:

- a) działy ogólne; należą tu koszty takich działów, jak biuro personalne, budynki administracyjne, są to działy pomocnicze w stosunku do wszystkich pozostałych działów banku;
- b) działy — jeśli tak można nazwać — wytwórcze, w których odbywa się właściwa „produkcja“ usług bankowych, należą tu wszystkie działy operacyjne;

c) działy administracyjne, które wykonują zarząd przedsiębiorstwa (dyrekcja, sekretariat, biuro prawne, inspekcja).

Rozliczenie działu kosztów ogólnych (pomocniczych) na pozostałe dwa działy jest możliwe wg stopnia w jakim im służą. Można tu posługiwać się takimi wskaźnikami, jak przestrzeń zajęta na poszczególne działy (gdy chodzi o koszty utrzymania budynków), ilość pracowników (w stosunku do kosztów biura personalnego), ilość zużytych materiałów biurowych (koszty komórki zaopatrzenia materiałowego). Gdy chodzi o koszty administracyjne, rozliczenie może się opierać tylko na umownych kluczach, w znacznym stopniu wypośredkowanych z obserwacji struktury przedsiębiorstwa bankowego. Przyjmuje się m. in., jako podstawę rozliczenia, sumę płac w poszczególnych działach operacyjnych.

Kalkulacja wydziałowa jest przygotowaniem do kalkulacji jednostki usługi bankowej. Skuteczność tej kalkulacji zależy od podziału usług bankowych na typy z jednej strony, a z drugiej — od właściwego rozczłonkowania przedsiębiorstwa bankowego na działy i ewentualnie stanowiska kosztów, grupujące możliwie jednorodne lub najbardziej pokrewne usługi.

Do typowych działów operacyjnych zalicza się: dział przekazowy, wekslowy, kredytowy, rachunków bieżących, kasę, dziennik (primanotę). Czynności wykonywane w poszczególnych działach są tylko w przybliżeniu jednorodne. Tak np. obliczono, że wpłaty i wypłaty kasowe zawierają 14 rodzajów czynności, różnych z punktu widzenia ilości czasu, którą absorbują.

Ustalenie kosztu jednostki usługi bankowej przeprowadza się bądź drogą wyliczenia kosztów określonego działu i odniesienia ich do ilości usług wyprodukowanych w tym dziale, bądź drogą badania ilości bezpośredniej pracy niezbędnej do wykonania typowej usługi bankowej, z uwzględnieniem wysokości płac zatrudnionych w odnośnym dziale pracowników. Uzyskanie pełnego kosztu jednostki usługi wymaga nadto wyliczenia narzutu z tytułu kosztów wydziałowych i ogólnego zarządu. W praktyce interesowano się głównie wyliczeniem kosztów wynikających z bezpośredniego wykonania usługi bankowej.

Wyniki kalkulacji pojedynczej czynności bankowej służą z kolei jako materiał do kalkulacji pojedynczego konta. Do kosztów prowadzenia konta zalicza się: a) koszty pojedynczych usług

banku, dotyczących tego konta (po jednej i drugiej stronie księgowej); b) koszty prowadzenia konta w ścisłym znaczeniu; c) odsetki płacone. Jako dochody konta traktowano: a) opłaty od poszczególnych usług świadczonych przez bank na rzecz konta; b) prowizje i zwroty kosztów i c) dochody odsetkowe. Dochód odsetkowy konta stanowi przypuszczalny wpływ z odsetek obliczonych od przeciętnego stanu konta według stopy stosowanej od kredytów, po odliczeniu części, którą zaliczyć należy jako dochód działu kredytowego.

Kalkulacja kosztów pojedynczego konta i jego rentowności znalazła szczególne zainteresowanie w bankowości amerykańskiej. Jako czynniki określające koszty prowadzenia konta w operacjach wkładowych przyjęto tam: a) intensywność obrotów na koncie, tj. ilość zapisów; b) wysokość salda, jako czynnik określający poziom koniecznej rezerwy kasowej i c) ilość kont w banku. Obliczono m. in. maksymalnie dopuszczalną ilość czynności na rzecz posiadacza konta, która może być wykonana z zachowaniem postulowanej dochodowości konta przy obowiązujących aktualnie stawkach procentowych przy operacjach czynnych i biernych. Praktykowano wykonywanie określonej ilości czynności w zakresie obrotu płatniczego przy określonym stanie konta — bezpłatnie; czynności przekraczające tę maksymalną ilość musiały być dodatkowo opłacane.

Nacisk, jaki w bankowości kapitalistycznej kładzie się na kalkulację oddziałów terenowych banku, jest również charakterystyczny dla tej bankowości. Przy pomocy rzeczywistych lub hipotecznych rozliczeń między zakładem głównym i oddziałami z tytułu wzajemnych świadczeń, przede wszystkim z tytułu korzystania z kapitałów pieniężnych ustala się dochodowość ogólną poszczególnego oddziału terenowego, od wyniku tej kalkulacji uzależniając z reguły decyzję co do uruchomienia lub utrzymania oddziału. Kalkulacja oddziału opiera się na metodzie analogicznej do kalkulacji działów operacyjnych. Oprócz rozliczenia z tytułu odsetek od wzajemnych świadczeń w formie oddania do dyspozycji kapitałów pieniężnych, konieczne również jest wykluczowanie podstawy do przerzucenia na oddziały części kosztów działów ogólnych i pomocniczych.

Metody przyjęte w kalkulacji bankowości kapitalistycznej, akcentujące szczególnie niektóre

przedmioty tej kalkulacji, jak główne działy operacji, oddziały czy pojedyncze konta, są narzędziem polityki cen i „zbytu” w zakresie usług świadczonych przez bank.

W systemie bankowości uspołecznionej kalkulacja jest przede wszystkim środkiem kształtowania poziomu kosztów. W bankowości radzieckiej („F. D. Lifszyc, „Bankowa Statistika”) przyjęto jako podstawową jednostkę kalkulacji — jednostkę usługi kredytowej, przez którą rozumie się udzielenie (zaciągnięcie) kredytu na okres jednego roku w wysokości jednostki waluty. Jednostka ta obejmuje zarówno stronę czynną, jak i bierną bilansu bankowego, a więc usługi kredytowe w ścisłym rozumieniu oraz — usługi otrzymane przez bank od swoich klientów w formie pozostałości na rachunkach wkładowych. Zadaniem kalkulacji jest wyliczenie średniego kosztu tak pojętej jednostki usługi kredytowej, dla banku i dla jego klientów.

Kalkulacja polega na zestawieniu dochodów lub rozchodów banku ze średnim funduszem kredytowym banku w objętym kalkulacją okresie czasu, ściślej — na wyliczeniu wysokości kosztów przypadających na jednostkę tego funduszu. Wyjaśnienia wymaga pojęcie funduszu kredytowego. Jest to suma bilansowa netto, uzyskana w drodze weryfikacji normalnego bilansu ksiązkowego przez wysaldowanie rozliczeń wewnętrznych (międzyoddziałowych), rachunków wynikowych, pozycji majątku stałego z odpowiadającymi im funduszami rezerwowymi, a także rachunków debetowych i kredytowych jednego i tego samego klienta. Średnią funduszu kredytowego wylicza się na podstawie miesięcznych stanów w okresie badanego roku.

Fundusz kredytowy dzieli się z punktu widzenia kalkulacji na dwie masy: środki płatne (oprocentowane) i środki bezpłatne (bezprowentowe). Środkom płatnym odpowiadają operacyjne dochody względnie rozchody banku (odsetki pobrane i odsetki wypłacone).

Wydatki ogólne banku dotyczą całości funduszu kredytowego, a zatem zarówno części oprocentowanej pasywów, jak i części bezprocentowej. Zakładając, że wydatki ogólne rozkładają się proporcjonalnie na część oprocentowaną i na część bezprocentową pasywów, można wyliczyć:

- a) koszt jednostki płatnej pasywów;
- b) koszt jednostki bezpłatnej, jak wreszcie
- c) koszt całkowitej jednostki.

Analogicznie, dla wyliczenia dochodowości jednostki usługi kredytowej dla banku (a od strony klienta biorąc — kosztu jednostki usługi kredytowej) przyjmuje się za podstawę dochody operacyjne (odsetki) i dochody ogólne, rozkładając te ostatnie proporcjonalnie na bezprocentową i procentową część aktywów. W wyniku otrzymuje się:

- a) średnią dochodowość każdej bezprocentowej jednostki funduszu kredytowego;
- b) taką samą dochodowość jednostki oprocentowanej oraz
- c) dochodowość całkowitej jednostki.

Czysta dochodowość banku (akumulacja) wyraża się w różnicy między ogólną dochodowością aktywów banku i ogólnymi kosztami pasywów.

Podobną metodą można obliczyć koszt i dochodowość jednostki usługi kredytowej w stosunkach banku z określoną gałęzią gospodarki narodowej, jak również z pojedynczymi klientami banku.

Równolegle do kalkulacji jednostki usługi kredytowej, podstawowe znaczenie posiada kalkulacja kosztów pojedynczej operacji. Jednostką kalkulacyjną jest tu operacja, jako szereg koniecznych czynności związanych z wypełnieniem oddzielnego zlecenia ze strony klienta. Z uwagi na różnicę w ilości żywej pracy, którą poszczególne rodzaje operacji absorbują, zachodzi konieczność przeliczenia określonych typów operacji na operację wybraną jako miara. Na podstawie danych co do ilości operacji przeliczonych w powyższy sposób oraz danych co do wysokości kosztów banku można otrzymać przeciętny koszt owej podstawowej jednostki kalkulacyjnej.

Podobne badania przeprowadzono w Banku Państwa Z. S. R. R., uzyskując wskaźniki przeliczenia dla typowych grup operacji. Jako operację wyjściową przyjęto tam zapis wpływu na koncie rozliczeniowym.

Koszty jednostki operacji bankowej składają się z kilku elementów. Przede wszystkim wlicza się tu płace bezpośrednich pracowników operacyjno - rachunkowych oraz płace tych pracowników (oddziałów i działów operacyjnych kantorów Banku), którzy wprowadzają nie uczestnicząc bezpośrednio w wykonywaniu czynności operacyjnej, jednak tymi czynnościami kierują

lub je uzupełniają (główni buchalterzy, kierownicy grup, personel administracyjno-gospodarczy).

Obliczony na podstawie tych elementów koszt operacji określono, jako koszt netto. Po doliczeniu do tego kosztów administracyjno-gospodarczych (kancelaryjnych, pocztowych, transportu itd.) otrzymuje się koszt brutto.

Koszty brutto moglibyśmy określić, jako

koszty podstawowe, konieczne dla wykonania operacji bankowych. Koszty brutto powiększone o koszty zarządu na stopniu kantorów (licząc w tym m. in. płace planistów, działów rewizyjnych) oraz koszty centralnego zarządu banku tworzą całkowity koszt lub ogólnobankowy koszt operacji, wyrażający pełną sumę nakładów na wykonanie operacji na wszystkich stopniach organizacyjnych banku.

BANK PAŃSTWA Z.S.R.R. *)

I.

OPERACJE PODSTAWOWE

Aparat bankowy ZSRR, podległy Ministerstwu Finansów, można podzielić na dwie zasadnicze grupy.

Pierwszą stanowi rozgałęziony aparat Banku Państwa (Gosbank), który, jako wyłączna instytucja emisyjna, wyłączny ośrodek kredytu krótkoterminowego oraz operacji walutą zagraniczną, jest podstawowym ogniwem całego aparatu bankowego ZSRR.

Do drugiej grupy należy w pierwszym rzędzie zaliczyć banki inwestycyjne (tzw. specbanki). Ich podstawowym zadaniem, jak sama nazwa wskazuje, jest finansowanie nakładów inwestycyjnych.

Obok specbanków jest samodzielny bank akcyjny, Bank Handlu Zagranicznego (Wniesztozrgbank), który obok Banku Państwa przeprowadza niektóre operacje zagraniczne.

Specjalny charakter posiadają Państwowe Pracownicze Kasy Oszczędności (Gostrudsbierkasy), które są zbiornicami oszczędności dokonywanej przez ludność.

Pozbawienie drugiej grupy banków (prócz kas oszczędności) kasy a tym samym możliwości dokonywania obrotów gotówkowych oraz obowiązków przedsiębiorstw i instytucji posiadania rachunków rozliczeniowych prawie wyłącznie w Banku Państwa sprawia, że Bank Państwa

jest jedyną zbiornicą wszystkich środków pieniężnych i centrum rozrachunku gospodarczego.

Z tego powodu, do wymienionych wyżej operacji Banku Państwa, kasowych, kredytowych i walutowych, dochodzą jeszcze:

- operacje związane z rozrachunkiem między jednostkami gospodarczymi, wynikającym z wymiany dóbr i usług,
- operacje związane z wykonaniem kasowego budżetu państwa,
- oraz operacje związane z rozrachunkiem między Bankiem Państwa i drugą grupą banków a zwłaszcza z bankami inwestycyjnymi.

Operacje kasowe.

Bank Państwa jest centralnym kasjerem gospodarki narodowej. Do jego kas wpływa gotówka ze wszystkich przedsiębiorstw i instytucji, kas oszczędnościowych oraz ludności płacącej świadczenia na rzecz budżetu państwowego. Z drugiej strony kasy banku zaopatrują w pieniądź gotówkowy przedsiębiorstwa i instytucje oraz kasy oszczędności.

Wprowadzona zasada obrotu bezgotówkowego ogranicza znacznie użycie pieniądza gotówkowego. W takim układzie operacje kasowe odzwierciedlają z jednej strony dochody pieniężne ludności, otrzymywane jako wynagrodzenie za pracę lub zasiłek w formie emerytury, renty lub stypendium a z drugiej strony wykonanie planu zbytu aparatu handlu detalicznego, usługowego oraz oszczędność ludności i jej świad-

*) Opracowane na podstawie książki: Bogusławski M., Grebień J., Prosiolow A. — Operatiwnaja tehnika i uczoł w Gosbankie SSSR. Moskwa 1946.

czenia na rzecz budżetu. W rezultacie tych operacji powstaje wzrost lub spadek emisji. Przy pomocy tej ostatniej pozycji operacje kasowe ściśle są związane z operacjami kredytowymi.

W warunkach, gdy operacje kasowe Banku Państwa są bezpośrednio powiązane z planem dochodów i wydatków pieniężnych ludności, nie można ich pozostawić ślepego przypadkowi, lecz trzeba je regulować przy pomocy planu, uzgodnionego z innymi planami finansowymi i gospodarczymi.

Opracowaniem planu kasowego, określającego wielkość i rodzaj wypłat gotówkowych kas Banku Państwa, zajmuje się Wydział Planowania Gospodarczego Centrali. Natomiast operacje kasowe, stanowiące wykonanie planu kasowego, zlecone są wydziałowi Banku, zwanego popularnie „Kasą”.

W celu uzyskania większej operatywności w wykonaniu planu kasowego, całość zasobów gotówkowych Banku Państwa została podzielona na dwie części a mianowicie na skarbiec i kasę obrotową.

W skarbcu znajdują się tzw. fundusze zapasowe biletów bankowych oraz biletów skarbowych i monet. Fundusze zapasowe są zorganizowane przy większych placówkach Banku Państwa. Sieć tych funduszy zależy od technicznych możliwości przechowywania znacznie większych sum. Sumy składające się na fundusz zapasowy placówki Banku mogą pochodzić z zewnątrz placówki (Państwowa Wytwórnia Papierów Wartościowych — Gosznak, mennica, inna placówka Banku) albo też z kas obrotowych placówki. Gotówka przychodząca do skarbcza z zewnątrz placówki nie wpływa na stan obiegu, natomiast gotówka przychodząca z kas obrotowych oddziału Banku oznacza zmniejszenie obiegu. Z drugiej strony, fundusz zapasowy placówki jest źródłem zasilania w gotówkę innych placówek Banku oraz zasilania własnej kasy obrotowej placówki. Uzupełnienie kasy obrotowej kosztem funduszu zapasowego oznacza zwiększenie obiegu pieniężnego i jako takie wymaga każdorazowo zezwolenia nadrzędnego organu Banku. Tak więc oddziały Banku muszą mieć pozwolenie od kantorów, a te ostatnie od Zarządu Banku. Zwiększenie obiegu bez zezwolenia jest przestępstwem karnym a nieodpowiednie regulowanie funduszy zapasowych, np. w formie wniosku o nadmierne uzupełnienie kas

obrotowych, pociąga za sobą kary administracyjne. Surowość powyższych przepisów oraz z nich wynikające nawet pewne usztywnienie emisji jest wyrazem troski o zachowanie siły nabywczej pieniądza radzieckiego.

Fundusze zapasowe placówki przechowuje się możliwie w oddzielnych skarbcach i księguje na specjalnych kontach pozabilansowych „Bilety bankowe” i „Bilety skarbowe i monety”. Przy zasilaniu gotówkowym między placówkami Banku, w celu kontroli sum w drodze, placówka wysyłająca posługuje się kontem dodatkowym „Bankowe i skarbowe bilety oraz monety przesłane placówkom Banku”, które jest obciążane do czasu otrzymania potwierdzenia odbioru wysłanego zasilku przez placówkę przyjmującą.

Dla celów kontroli kantory obwodowe księgują na specjalnych kontach pozabilansowych stan funduszy zapasowych wszystkich podległych oddziałów oraz przesunięcia tych funduszy w granicach własnego okręgu.

Podobnie jak kantory, Wydział Emisyjny Centrali kontroluje stan zapasów gotówkowych w okręgu podległym kantorom oraz międzyokręgowe fundusze zapasowe w drodze. Poza tym Wydział Emisyjny prowadzi dodatkowe konta pozabilansowe, na których notuje sumy otrzymywane z wytwórni papierów wartościowych (Gosznaku) lub mennicy oraz bilety bankowe i skarbowe przeznaczone do zniszczenia.

Protokół stwierdzający zniszczenie biletów upoważnia do odpisania odpowiedniej sumy z konta określającego sumy przeznaczone do zniszczenia.

W rezultacie tego rozwiniętego księgowania Zarząd Banku każdorazowo wie, ile Bank otrzymał biletów z Gosznaku, ile ich posiada po odpisaniu zaprotokołowanych zniszczeń, ile z tego jest w skarbcu (fundusz zapasowy) oraz ile biletów znajduje się w obiegu. Z sum określonych jako znajdujące się w obiegu, zna również tę część, jaka pozostaje w danym momencie w kasach obrotowych oddziałów Banku Państwa. Reszta obiegu, to gotówka znajdująca się w kasach przedsiębiorstw i instytucji a przede wszystkim w rękach ludności.

Z chwilą gdy placówka Banku Państwa, wykonując plan kasowy, potrzebuje zasilić swe kasy obrotowe z funduszu zapasowego, zwraca się telegraficznie o zezwolenie do swej jednostki nadrzędnej. Kantory, zebrawszy ze swego okrę-

gu wnioski w sprawie zasilenia kas obrotowych, przesyłają drogą telegraficzną wnioszek zbiorczy do Zarządu Banku. Dla ewidencji pozwoleń na przelew z funduszu zapasowego do kas obrotowych wydawanych kantorom, Wydział Emisyjny Centrali (Emu) zakłada dla każdego kantoru pozabilansowe konto, na którym notuje daty i sumy wykorzystania względnie anulowania zezwoleń oraz stąd wynikające pozostałości zezwoleń.

Zezwolenie na zwiększenie obiegu przez kantory ważne jest w ciągu 3 dni, z tym, że pozwolenie wydane pod koniec miesiąca musi być wykorzystane w tym samym miesiącu. Zezwolenia nie wykorzystane w terminie są automatycznie anulowane. O anulowaniu pozwoleń kantory powiadamiają telegraficznie Wydział Emisyjny co 3 dni.

Jednostki podległe kantorom powinny wykorzystać otrzymane zezwolenie na zasilenie kasy obrotowej następnego dnia. W razie niewykorzystania zezwolenia w całości lub części muszą odpowiednią część zezwolenia anulować, o czym zawiadamiają telegraficznie swoje kantory.

Kantory prowadzą ewidencję otrzymanych zezwoleń z Wydziału Emisyjnego oraz udzielonych zezwoleń dla własnych placówek na kontaktach pozabilansowych. Prócz tego dla konta otrzymanych zezwoleń z Wydziału Emisyjnego prowadzony jest dziennik, który daje możność sprawdzenia, jakie zezwolenia wpłynęły i jakie zostały anulowane. Konto udzielonych przez kantor pozwoleń podległym placówkom posiada tyle subkont, ile danemu kantorowi podlega placówek.

Fundusz zapasowy jest administrowany bezpośrednio przez Zarząd Banku. Dlatego to Wydział Emisyjny i kantory posiadają ścisłą ewidencję wydanych pozwoleń na uszczuplenie funduszu zapasowego, ich wykorzystania względnie anulowania.

Konta bilansowe, odzwierciedlające ilość biletów bankowych i skarbowych, znajdujących się w obiegu, prowadzone są tylko w Centrali. Natomiast zwiększenie kasy obrotowej może nastąpić na podstawie zezwolenia w każdej placówce posiadającej fundusz zapasowy. W celu eliminacji różnic w czasie między rzeczywistym zwiększeniem obiegu a zanotowaniem tego faktu w Centrali, kantory zamykają rachunkowość miesięczną dopiero drugiego dnia następnego

miesiąca, a Centrala w ciągu 5 dni następnego miesiąca.

W tym czasie wszystkie dokumenty, ilustrujące obroty z ostatnich dni miesiąca a księgowane w następnym miesiącu, są stemplowane napisem „końcowy”. Sumy obrotów z końcowych dni miesiąca, księgowane w następnym miesiącu, umieszcza się w mianowniku, podczas gdy w liczniku zapisuje się obroty bieżącego miesiąca. Po zakończeniu obrotów końcowych liczby w mianowniku dodaje się do obrotów ubiegłego miesiąca i sporządza się ostateczny bilans miesięczny.

Wycofanie gotówki z obiegu jest obowiązkiem placówki. Z chwilą gdy stan kasy obrotowej przewyższa limit, przyznany placówce przez jednostkę nadrzędną w trakcie wykonywania planu kasowego, nadwyżkę odprowadza się do skarbcza.

W końcu każdego dnia placówka, zmniejszając kasę obrotową, uznaje kasę a obciąża obroty międzyoddziałowe (O. M. O.), wysyłając telegram debetowy do kantoru. Wtedy kantor uznaje r-k obrotów międzyoddziałowych (O. M. O.) a obciąża r-k sum pieniężnych wycofanych w obwodzie z obiegu. W końcu dnia kantor przelewa te sumy do dyspozycji Zarządu Banku, przez obciążenie obrotów międzyoddziałowych a uznanie r-ku pieniędzy wycofanych z obiegu. Zarząd, otrzymawszy telegram debetowy kantoru, obciąża konto bilansowe obiegu pieniężnego a uznaje r-k obrotów międzyoddziałowych.

W ten sposób, po wyrównaniu rachunków pośrednich, wycofanie pieniędzy z obiegu znajduje swój wyraz w uznaniu (zmniejszeniu) kasy obrotowej placówki i obciążeniu (zmniejszeniu) pasywnych kont bilansu, odzwierciedlających obieg biletów bankowych i skarbowych.

Jednocześnie wycofanie pieniądza z obiegu pociąga za sobą zapisy na kontach pozabilansowych, na których prowadzi się ewidencję funduszy zapasowych.

Z chwilą gdy bilety (bankowe i skarbowe) są zużyte, a tym samym zmniejszają faktycznie przyznany limit kasy obrotowej, placówka Banku wymienia je z własnej inicjatywy. Przynajmniej raz na miesiąc placówka robi wykaz biletów (bankowych i skarbowych) zużytych i wysyła je do kantorów, te zaś z kolei wysyłają je do Wydziału Emisyjnego (Emu). Tutaj są one niszczone komisyjnie. Zniszczenie stwierdza się zawsze protokółarnie.

Operacje kredytowe

Bank Państwa jest wyłączną instytucją kredytu krótkoterminowego. Kredyt udzielany jednostkom gospodarczym ma charakter celowy, czyli jest udzielany dla określonej potrzeby przedsiębiorstw, jest ponadnormatywny i przejściowy. Pod tym względem rozróżnia się podstawowe rodzaje pożyczek, jak sezonowe, na dokumenty rozrachunkowe w drodze, na akredytywy itp.

Kredytu udziela ta placówka Banku Państwa, która prowadzi rachunek osobowy pożyczkobiorcy. Przedsiębiorstwo, ubiegające się o pożyczkę, składa w wydziale kredytowym placówki Banku Państwa wniosek kredytowy. Wraz z nim dołącza terminowe zobowiązanie, ustalające termin spłaty zaciągniętej pożyczki oraz zobowiązanie dotyczące zastawu. Przy spłacie w kilku terminach zobowiązania terminowe należy złożyć oddzielnie dla każdego terminu spłaty.

Wniosek kredytowy oraz zobowiązanie terminowe składa się w dwu egzemplarzach.

We wniosku kredytowym podaje się wysokość pożyczki i cel na jaki pożyczka jest zaciągana oraz rodzaj wymaganych załączników, jak zobowiązanie terminowe spłaty, zobowiązanie dotyczące zastawu i przechowania towarów.

Na pierwszej stronie wniosku kredytowego referent kredytowy oddziału Banku notuje sytuację finansową pożyczkobiorcy w dniu złożenia wniosku a mianowicie limit kredytowy, faktyczne zadłużenie przeterminowane wobec Banku oraz zadłużenie wobec dostawców.

Po skontrolowaniu tych danych przez inspektora kredytowego wniosek idzie do kierownika udzielającego kredytu. Ten na drugiej stronie wniosku ustala terminy spłaty udzielanej pożyczki oraz jej przeznaczenie tj. decyduje, gdzie uzyskane sumy mają być zaksięgowane, czy na konto osobowe, czy też na spłaty pożyczek przeterminowanych lub np. zadłużenia wobec dostawcy.

Skoro pożyczka została udzielona, obydwa egzemplarze wniosku, łącznie z zobowiązaniami terminowymi (również w oryginale i kopii) i z zobowiązaniem zastawowym są przekazane referentowi prowadzącemu rachunki danego przedsiębiorstwa. Ten sprawdza zgodność sum, terminów i podpisów na wszystkich dokumentach oraz wypełnia asygnatę memoriałową przez wypisanie numerów kont bilansowych i indywidual-

nych, przez które winna być przeprowadzona suma udzielonej pożyczki.

Udzielone pożyczki księguje się na koncie bilansowym „krótkoterminowe operacje kredytowe i rozrachunkowe”. Każda jednostka gospodarcza, zaciągająca kredyt, otrzymuje indywidualne konto pożyczkowe, które następnie dzieli się zależnie od celu, rodzaju i formy kredytowania. Jest to niezbędne, gdy się chce pilnować limitu oraz terminu spłacania zadłużenia.

Z zasady sumą udzielonej pożyczki uznaje się rachunek osobowy pożyczkobiorcy. W wypadku, gdy pożyczka jest specjalnego charakteru, (np. na wydanie akredytywy, na zakup książeczek czekowych dla rozliczeń z transportem), zapisuje się ją na specjalnie do tego celu przeznaczone konta bilansowe.

Pierwsze egzemplarze wniosku służą za podstawę zapisu w dzienniku i pozostają w dokumentach dnia. Drugie egzemplarze otrzymuje referent kredytowy jako materiał informacyjny. Zobowiązanie zastawowe idzie do skarbcza, po uprzednim zaksięgowaniu na rachunku pozabilansowym „różne dokumenty i wartości”.

Jeśli chodzi o zobowiązania terminowe, to ich oryginały po zakończeniu dnia operacyjnego służą do zapisu na koncie pozabilansowym „zobowiązania dotyczące pożyczek krótkoterminowych” i idą do skarbcza. Natomiast kopie zobowiązań terminowych pozostają, jako materiał informacyjny, w teczках manipulantów, gdzie są układane według terminów spłaty, a w każdym terminie według pożyczkobiorcy.

Zobowiązania na każde żądanie przechowywane są razem z zobowiązaniami terminowymi. Natomiast zobowiązania przeterminowane wydziela się, by mieć możliwość specjalnej kontroli tego rodzaju zobowiązań. W kartotece terminowej prowadzi się tzw. „drabinkę”, gdzie wykazuje się codziennie przychód i rozchód oraz saldo zobowiązań. „Drabinkę” uzgadnia się codziennie z pozostałością konta pozabilansowego „zobowiązania z tytułu pożyczek krótkoterminowych”.

Przynajmniej raz na miesiąc „drabinki” uzgadnia się protokółarnie ze stanem skarbcza.

Kartoteka terminowa jest podstawowym materiałem, pozwalającym czuwać nad terminowym spłacaniem pożyczek. Normalnie przedsiębiorstwo nie składa specjalnego zlecenia w sprawie spłaty kredytu, gdyż takie zlecenie zostało

udzielane na blankiecie zobowiązania terminowego. Jedynie zobowiązanie kołchozu nie może być spłacone automatycznie tj. bez pisemnego polecenia na obciążenie w tym celu jego rachunku osobowego (rozliczeniowego).

Zobowiązania terminowe spłaca się na początku dnia operacyjnego (w terminie płatności) przez obciążenie rachunku osobowego a uznanie rachunku pożyczkowego przedsiębiorstwa. Pod koniec dnia na podstawie zbiorczej asygnaty, wykazującej numery i sumy spłaconych zobowiązań, kasa wydaje oryginalne zobowiązania terminowe ze stemplem „spłacono”. Egzemplarze te zwraca się pożyczkobiorcy razem z wypisem z jego rachunku osobowego (rozliczeniowego), kopie zaś przechowuje się jako dokument dnia. Rozchód konta pozabilansowego „zobowiązania dotyczące pożyczek krótkoterminowych” musi się zgadzać z sumą wydanych przez skarbiec zobowiązań terminowych.

Jeśli w dniu, w którym zapada termin spłaty długu krótkoterminowego, pożyczkobiorca nie posiada wystarczających sum na spłacenie pożyczek, oddział Banku spłaca dług pożyczkobiorcy w wysokości sumy będącej na rachunku osobowym pożyczkobiorcy. Jeśli w kartotece znajdują się również i inne zapadłe płatności, związane ze spłatą pożyczek — oddział Banku przestrzega kolejności spłaty.

Częściową spłatę dokonaną na początku dnia, uzupełnia się ewentualnymi wpłatami na rachunek rozliczeniowy pożyczkobiorcy jakie mają miejsce w ciągu dnia. Na koniec dnia sumę niespłaconego długu przenosi się na konto bilansowe „przeterminowane zadłużenie z tytułu kredytów krótkoterminowych”. Dla dalszej kontroli częściowo spłacone zobowiązanie terminowe przenosi się do kartoteki zobowiązań przeterminowanych.

W celu zaksięgowania częściowej spłaty nie można użyć kopii zobowiązania, jak to ma miejsce przy spłacie całkowitej, gdyż musi ona pozostać w kartotece. Dla tego celu należy wypisać asygnatę memoriałową wraz z kopią. Jej oryginał służy dla przeprowadzenia zapisów na rachunku operacyjnym (debet), pożyczkowym (kredyt) oraz kredytów przeterminowanych (debet). Kopię oddaje się w końcu dnia do skarbcu, by móc odnotować na oryginalnym zobowiązaniu terminowym sumę spłaconą. Spłata kredytów przeterminowanych ma pierwszeństwo przed innymi zobowiązaniami terminowymi.

Jeśli chodzi o przedterminową spłatę zadłużenia, to inicjatywa Banku Państwa w tej sprawie może nastąpić jedynie jako forma sankcji kredytowej, np. w wypadku stwierdzenia niedoboru zabezpieczenia materiałowego. Poza tym oddział Banku dokonuje spłaty przedterminowej tylko na podstawie pisemnego zlecenia pożyczkobiorcy.

W wyjątkowych wypadkach oddział Banku może prolongować termin spłaty, ale tylko na podstawie wniosku przedsiębiorstwa. Odroczenia nie notuje się na żadnym rachunku. Wystarczy odnotowanie na odwrotnej stronie obydwu egzemplarzy (oryginału i kopii) zobowiązania terminowego, potwierdzone podpisem kierownika oddziału Banku. Ewentualne polecenie władz nadrzędnych, dotyczące przedłużenia terminu spłaty, należy odnotować w ten sam sposób.

* * *

Specjalnym rodzajem kredytu jest *pożyczka na dokumenty w drodze za towary wysłane przez dostawcę*. Kredyt ten wypełnia lukę u dostawcy, między wysyłką towaru a otrzymaniem zapłaty od nabywcy. Dążność by faktury były wystawiane przez dostawców natychmiast po wysyłce sprawia, że Bank Państwa nie udziela kredytu na pokrycie dokumentów oddanych do inkasa po 3 dniach roboczych od chwili wysyłki towaru (bez wliczenia dnia wysyłki).

Tego rodzaju kredyty inkasowe są księgowane na specjalnym koncie indywidualnym. Tutaj pożyczkobiorca, składając wniosek o udzielenie kredytu inkasowego, nie załącza zobowiązania terminowego. Termin trwania pożyczki zależy bowiem od okresu obrotu składanych dokumentów i jest określany przez placówkę Banku. Nie żąda się również oddzielnego zabezpieczenia, gdyż zabezpieczeniem kredytu inkasowego są dokumenty oddawane oddziałowi Banku do inkasa.

Podstawą udzielenia kredytu inkasowego, prócz faktur oddanych do inkasa bankowego są również rejestry drobnych faktur, które nie przechodzą przez Bank Państwa oraz rejestry faktur oddanych do Biura Rozrachunków Wzajemnych.

Wyłączenie dokumentów rozrachunkowych w drodze z zabezpieczenia kredytu inkasowego ma miejsce w następujących wypadkach: 1) spłata

całkowita lub częściowa, 2) zapadnięcie terminu obrotu dokumentu, 3) brak środków u płatnika, 4) odmowa akceptu przez odbiorcę.

Technika udzielania kredytu na dokumenty w drodze jest inna niż przy innego rodzaju kredycie. By nie powiększać pracy dla Banku i przedsiębiorstwa, nie księguje się każdego dokumentu oddzielnie lecz opracowuje się specjalne zaświadczenie — wniosek. We wniosku tym, opracowanym przez referenta kredytowego, podaje się sumę zabezpieczeń wykazywaną na koncie pozabilansowym. Od tej sumy odejmuje się „rabat”. Różnica daje faktyczne zabezpieczenie kredytu na dokumenty w drodze. Owo faktyczne zabezpieczenie porównuje się z wielkością kredytu inkasowego uwidocznionego na indywidualnym rachunku pożyczkowym. W wypadku nadwyżki zabezpieczenia nad saldem kredytowym, obciąża się rachunek kredytowy do wysokości wolnego zabezpieczenia i uznaje rachunek operacyjny przedsiębiorstwa. Jeśli natomiast dotychczasowe zadłużenie okaże się wyższe niż faktyczne zabezpieczenie, wtedy sumę przekredytowania odpisuje się z rachunku operacyjnego klienta. W wypadku, gdy pozostałość na rachunku operacyjnym przedsiębiorstwa nie wystarcza na pokrycie zadłużenia zabezpieczonego, brakującą sumą obciąża się rachunek kredytu przeterminowanego.

Tego rodzaju regulowanie kredytu inkasowego odbywa się, według umowy z zainteresowanymi przedsiębiorstwami, nie rzadziej, niż raz na 3 dni, a w niektórych wypadkach nawet co 1 — 2 dni.

Wyjaśnienia wymaga wielkość „rabatu”, o który pomniejsza się wartość pozabilansowego konta „dokumenty rozrachunkowe przesłane do inkasa” by otrzymać faktyczne zabezpieczenie kredytu inkasowego. Chodzi o to, że dokumenty inkasowe, zanotowane na owym koncie pozabilansowym, opiewają na cenę sprzedaży, w której prócz kosztów związanych z produkcją znajdują się koszty transportu opakowania i tary oraz sumy przeznaczone na rzecz jednostek administracyjnych wyższego rzędu (np. centralnego zarządu) i na budżet, w cenie sprzedaży zawarty jest również zysk przedsiębiorstwa. Otóż Bank tej części faktury, jaka przypada na narzuty administracyjne, świadczenia na rzecz budżetu Państwa (podatek obrotowy) oraz zysk,

nie kredytuje. Te sumy nie kredytowane przez Bank, które należy odjąć od wartości faktury, nazywają się właśnie „rabatem”. Jego wysokość mierzona procentowo od wartości faktury, ocenia się na podstawie danych o kalkulacji kosztów danego przedsiębiorstwa z okresu poprzedniego względnie na podstawie zaświadczenia przedsiębiorstwa, określającego nowy układ kosztów w obecnym okresie.

Sumy inkasowane na rzecz pożyczkobiorcy księguje się normalnie na rachunku operacyjnym. Nieco inaczej udziela się kredyt inkasowy przedsiębiorstwom handlowym. W danym wypadku wpływające sumy zainkasowane księguje się bezpośrednio na spłatę kredytu inkasowego.

* * *

Przerwa, powstająca u dostawcy między pokryciem kosztów transportu a otrzymaniem kredytu inkasowego, jest kredytowana przez Bank Państwa przy pomocy kredytu na zakup limitowanych książeczek czekowych.

Wysokość tego rodzaju kredytu równa się przeciętnie 5-dniowemu zapotrzebowaniu przedsiębiorstwa-dostawcy na pokrycie taryf i frachtu, obliczonemu na podstawie danych za poprzedni miesiąc.

Zobowiązanie spłaty kredytu, notowane na koncie pozabilansowym, pozostaje bez ruchu aż do zmiany sumy kredytu. W miarę wykorzystywania czeków spłata pożyczki na ich zakup jest dostosowana do terminu spłaty kredytu inkasowego.

Jeśli limitowana książeczka czekowa została wykorzystana, przedsiębiorstwo otrzymuje nową książeczkę w granicach wydanego poprzednio bankowi zobowiązania.

Udzielając kredytu na zakup limitowanych książeczek czekowych. Bank obciąża rachunek kredytowy pożyczkobiorcy, a kredytuje jego rachunek osobowy „limitowane książeczki czekowe dla rozrachunku z transportem” i wydaje na zapisaną sumę książeczkę czekową.

Zwrot limitowanej książeczki czekowej przez przedsiębiorstwo księguje się sumą niewykorzystanego limitu, obciążeniem rachunku „limitowane książeczki czekowe dla rozliczeń z transportem” a uznaniem rachunku kredytowego pożyczkobiorcy. Resztę zadłużenia likwiduje się obciążeniem rachunku operacyjnego pożyczko-

biorecy lub w razie braku pokrycia, obciążeniem rachunku kredytu przeterminowanego.

* * *

Podobnie jak poprzednio dostawca również nabywca płacący przy pomocy akredytywy odczuwa przerwę jaka powstaje między postawieniem do dyspozycji środków pieniężnych, a otrzymaniem towaru. By tę lukę pokryć Bank udziela kredytu na wystawienie akredytywy.

Sam fakt przyznania tego rodzaju kredytu nie obciąża bezpośrednio pożyczkobiorcy. Faktyczne udzielenie kredytu następuje z chwilą wykorzystania akredytywy.

Wystawca akredytywy, aby otrzymać na jej pokrycie kredyt, przedstawia Bankowi wniosek o udzielenie kredytu jednocześnie z wnioskiem o otwarcie akredytywy. Udzielenie kredytu na otwartą akredytywę notuje się obciążeniem konta kredytowego wystawcy akredytywy i uznaniem rachunku indywidualnego na koncie bilansowym „akredytywy otwarte”. Zobowiązanie terminowe zapisuje się na koncie pozabilansowym.

Splata tego rodzaju pożyczki nie następuje po każdej poszczególnej wypłacie z akredytywy, lecz raz na dekadę. Ułatwia to planowanie spłat przez pożyczkobiorcę. Dlatego też, przy udzielaniu kredytu ustalenie terminu spłaty polega na doliczeniu 10 dni do dni pocztowych, potrzebnych do odbioru akredytywy przez bank dostawcy oraz odbioru dokumentów zapłaconych przez bank z akredytywy. Przy akredytywie telegraficznej termin spłaty kredytu wynosi 10 dni kalendarzowych, powiększonych o czas jednokierunkowego przebiegu pocztowego.

Aby zachować zasadę, że kredyt jest tylko wtedy udzielony, gdy akredytywa jest wykorzystana, technika spłacenia długu jest następująca: przy nadejściu pierwszego terminu spłaty ustala się wysokość sum wypłaconych z akredytywy a uwidocznionych na rachunku „akredytywy wydane”. Sumą tą obciąża się rachunek operacyjny odbiorcy a uznaje się jego rachunek kredytowy. Dalsze terminy spłat zadłużenia przy częściowym wykorzystywaniu akredytywy wynoszą 10 dni. Po upływie tego nowego terminu znów bada się wysokość wypłaty z akredytywy i spłaca się podobnie jak przy pierwszym terminie. Tak postępuje się do czasu całkowitego wykorzystania akredytywy, upływu jej terminu lub jej przedterminowego zamknięcia.

W wypadku braku środków do spłacenia kredytu na rachunku osobowym dłużnika, następuje spłata częściowa, a brakującą sumę przepisuje się na kredyt przeterminowany. Przy proлонгacie płatności długu nowy termin notuje się na obydwu egzemplarzach zobowiązania terminowego.

* * *

Podobnie do udzielania i spłaty pożyczek na wystawienie akredytywy postępuje oddział Banku przy kredytowaniu otwieranych rachunków specjalnych. W tym wypadku dla obliczenia pierwszego i następnych terminów spłaty bierze się nie 10 a 15 dni. Odroczenie spłaty tego rodzaju kredytów, może mieć miejsce tylko jeden raz na przeciąg 30 dni.

Z rachunków kredytowych specjalnych korzystają zwłaszcza przedsiębiorstwa zajmujące się zakupami surowców rolnych oraz przedsiębiorstwa handlowe. By zagwarantować ciągłość zakupów na wsi i w tym celu usunąć wszelkie przeszkody natury płatniczej, Bank Państwa udziela kredytu na te cele w sposób nieograniczony, bez względu na to, czy przedsiębiorstwo zakupujące jest obciążone kredytem przeterminowanym czy też nie. Wszelkie zlecenia wypłaty na rzecz kołchozów, pokwitowania za oddaną produkcję przez kołchozy punktom skupu, względnie wypłata gotówkowa dostawcom (kołchozom) dokonywane są w ciężar rachunku kredytu specjalnego odbiorcy produktów rolnych.

W miarę wpływów, pochodzących ze sprzedaży produktów rolnych, Bank kredytuje bezpośrednio specjalny rachunek kredytowy przedsiębiorstwa skupu artykułów rolnych.

Zobowiązanie terminowe wystawia się z reguły na 1 miesiąc według normalnego wzoru. Zabezpieczeniem takiego kredytu specjalnego są pozostałości zakupionej produkcji rolnej.

Przedsiębiorstwa handlowe, wykazujące rentowność oraz przestrzegające punktualnie terminu spłaty zadłużenia oraz ustalonego udziału środków własnych w obrocie mogą również korzystać z kredytu specjalnego. Z rachunku kredytu specjalnego Bank Państwa płaci żądania zapłaty dostawców, zlecenia wypłaty oraz ceki wystawione przez nabywcę — kredytobiorcę.

Zabezpieczeniem tego kredytu jest towar znajdujący się w obrocie, a przeciętny termin spłaty długu zależy od cyklu obrotowego kredytowanych towarów.

Dla każdego przedsiębiorstwa handlowego ustalona jest procentowa wartość udziału środków własnych przy zapłacie za zakupiony towar. Kredyt bankowy służy do pokrycia reszty należności wykazanej w fakturze. Procentowego udziału środków własnych Bank przestrzega przy każdej wypłacie pokrywającej koszty nabycia towaru.

Podobnie utarg przedsiębiorstwa, wpływający do Banku, dzieli się na część stanowiącą środki własne przedsiębiorstwa oraz drugą przeznaczoną na spłatę zobowiązań terminowych.

Co 15 dni dokonuje się tzw. „regulacji” rachunku kredytowego. Wtedy to uzgadnia się stan zadłużenia z zobowiązaniami terminowymi i z tego wyprowadza się ewentualne nadwyżki lub niedobory zaangażowanych środków własnych przedsiębiorstwa. Nadwyżkę przenosi się na rachunek osobowy przedsiębiorstwa, a niedobór pokrywa się środkami rachunku osobowego lub też kredytem przeterminowanym.

Nieco inny charakter posiadają pożyczki udzielane kołchozom. Termin spłaty pożyczki zależy od terminu sprzedaży produkcji rolnej (roślinnej lub hodowlanej), która jest zabezpieczeniem kredytu. Pożyczki tej używa się bezpośrednio na zapłatę kredytowanych dostaw materiałów dla kołchozów.

Cechą charakterystyczną tych kredytów jest to, że bez zlecenia kołchozu Bank Państwa nie ma prawa likwidować zadłużenia w dniu nadejścia terminu płatności ani też potrącać należnych odsetek z rachunku osobowego kołchozu.

Aby kołchoz dał na czas zlecenie przelewu, Bank Państwa zawiadamia go o tym na 15 dni przed nadejściem terminu spłaty długu. Jeśli takie zlecenie na termin nie przyjdzie, sumę zadłużenia przepisuje się na kredyt przeterminowany.

Niezapłacone przez kołchoz odsetki księguje się w ciężar r-ku „odsetki należne bankowi”, a na dobro r-ku „dochody operacyjne”, o czym zawiadamia się zainteresowany kołchoz. Z chwilą, gdy kołchoz płaci odsetki, obciąża się kasę, jeżeli płaci gotówką, lub jego r-k osobowy a uznaje rachunek aktywny, „odsetki należne bankowi”.

* * *

We wszystkich rodzajach kredytu krótkoterminowego występuje zagadnienie zabezpieczenia, które przez Bank musi być stale kontrolowane. Szczegółnej kontroli wymaga zabezpieczenie materiałowe. W

tym wypadku Bank dokonuje kontroli wstępnej przy udzielaniu pożyczki. Systematyczna kontrola bieżąca ma miejsce na podstawie składanych zaświadczeń o stanie kredytowanych wartości towarowych oraz na podstawie danych miesięcznych bilansów sprawozdawczych ksiąg magazynowych.

Przedsiębiorstwo kredytowane jest obowiązane 2 razy na miesiąc (1-go i 16-go) składać Bankowi zaświadczenie o stanie kredytowanych wartości materiałowo-towarowych.

W wypadku gdy Bank ma powody przypuszczać, że stan konserwacji i przechowywania zastawu jest niewłaściwy, przeprowadza kontrolę magazynu, podczas której ujawnia się rozbieżności między danymi przysłanych zaświadczeń a księgowością magazynową kredytobiorcy. Jeśli kontrola ujawni braki w rzeczowym zabezpieczeniu, wtedy zostaje ono odpowiednio zmniejszone.

W wypadku niebezpieczeństwa zniszczenia lub zepsucia kredytowanych towarów wskutek winy przedsiębiorstwa, Bank przerywa kredytowanie, zawiadamiając o tym władzę nadrzędną. Protokół przeprowadzonej kontroli podpisują przedstawiciele przedsiębiorstwa i Banku.

Niezabezpieczona część pożyczki jest ściągana z rachunku osobowego przedsiębiorstwa względnie przenoszona na kredyt przeterminowany. Winni zmniejszenia zastawu kredytowego pociągani są do odpowiedzialności karnej.

Jeżeli stan rachunku osobowego nie wystarcza na spłatę przewlekłych kredytów przeterminowanych, Bank Państwa przystępuje do sprzedaży zastawu, powiadamiając o tym pożyczkobiorcę.

Przymusowa sprzedaż towarów na spłatę kredytu przeterminowanego nie może dotyczyć dóbr wyłączonych prawnie spod egzekucji, jak np. budynki, urządzenia, surowce, paliwo, nasiona, inwentarz rolny. Słowem to, co jest niezbędne do wykonywania przez dane przedsiębiorstwo planu produkcji.

Przymusowa sprzedaż może nastąpić za uprzednią zgodą prezesa Banku Państwa. W celu otrzymania takiej zgody kierownika oddziału Banku szuka nabywcy i zwraca się do kantoru, któremu na piśmie podaje niezbędne dane potrzebne do podjęcia decyzji o zamierzonej sprzedaży. Jeżeli kantor w przeciągu 5 dni nie potrafi znaleźć środków na spłatę kredytu materiałowego, zwraca się do prezesa Banku Państwa o decyzję. Z chwilą uzyskania zezwolenia pre-

zesa, sprzedaży dokonuje oddział Banku. Księgowanie sprzedaży przejawia się obciążeniem rachunku nabywcy, a uznaniem r-ku „inni dłużnicy i wierzyciele” do czasu otrzymania towaru przez nabywcę.

Gdy na pisemny wniosek oddziału Banku dłużnik wyda towar nabywcy, sumą znajdującą się na rachunku „inni dłużnicy i wierzyciele” spłaca się pożyczkę przeterminowaną.

Ściąganie długu przy pomocy sprzedaży towaru niezastawionego dokonuje się, po uprzednim zezwoleniu prezesa Banku Państwa, za pośrednictwem egzekutora sądowego.

Dostawców, którzy nie spłacają w terminie kredytu inkasowego, gdyż wysyłają towary niewypłacalnym odbiorcom, przerywa się kredyt po uprzednim zawiadomieniu, że po upływie 20 dni taki kredyt nie będzie udzielany.

Za płatników opieszających Bank Państwa uważa tych, którzy przeciągają termin zapłaty powyżej 15—25 dni. W celu kontroli dostawców i wyciągania konsekwencji kredytowych Bank prowadzi specjalny rejestr, gdzie notuje przyczyny odmowy akceptu przez odbiorcę oraz odwołań przez dostawców żądań zapłaty. Niewłaściwe wykonywanie dat ekspedycji towaru, brak ścisłego wykonania umowy to dalsze przyczyny nadmiernego zadłużenia oraz gwałcenia dyscypliny finansowej przez dostawcę.

Przy wyraźnych nadużyciach ze strony dostawców Bank pociąga ich do odpowiedzialności karnej i nie stawia im pożyczonych sum do dyspozycji na ich rachunkach osobowych.

W krańcowych wypadkach oddział Banku może złożyć wniosek do kantoru o wstrzymanie kredytu inkasowego.

Wstrzymanie kredytowania przez oddział Banku w każdym wypadku wymaga zgody władz nadrzędnych. Jeśli dotyczy to przedsiębiorstw państwowych, decyduje o tym prezes Banku Państwa w 5 dni po zawiadomieniu o tym odpowiedniego komisarza ludowego. W wypadku, gdy chodzi o przedsiębiorstwa podległe władzom republikańskim lub lokalnym, decyduje o tym kierownik kantoru Banku w 5 dni po zawiadomieniu o tym odpowiednich władz nadrzędnych przedsiębiorstwa.

Godne uwagi jest potraktowanie długów powstałych przed drugą wojną światową na terenach okupowanych. Uchwałą Rady Komisarzy Ludowych z 5. 2. 1943 r. przedsiębiorstwa

państwowe i spółdzielcze, znajdujące się na terytorium okupowanym otrzymały odroczenie spłat zadłużenia powstałego przed okupacją. W związku z tym Bank Państwa otworzył specjalny dla tego celu rachunek bilansowy „odroczone zadłużenia powstałe przed okupacją”, na który przeniósł przedokupacyjne kredyty nieprzeterminowane i przeterminowane. Co kwartał od tych kredytów Bank oblicza odsetki (4%), którymi obciąża specjalne konta indywidualne odsetek a kredytuje rachunek „odsetki doliczone do odroczonego zadłużenia powstałego przed okupacją”.

Operacje walutowe.

Bank Państwa posiada monopol walutowy. Wszystkie wpłaty i wypłaty w pieniądzu zagranicznym (walucie i dewizach) i z nim związana wymiana pieniądza zagranicznego na pieniądź krajowy koncentrują się w Banku Państwa. Również całość stosunków kredytowych z zagranicą dokonuje się w Banku Państwa. Przepisy walutowe zabraniają przewożenia pieniędzy radzieckich przez granicę ZSRR. Rubel jest jednostką płatniczą, przeznaczoną wyłącznie dla płatności wewnątrz kraju.

Jeżeli chodzi o pieniądze zagraniczne, to ich przywóz do ZSRR nie jest ograniczony. Natomiast wywożenie waluty obcej podlega ścisłym przepisom regulującym wypadki, kiedy taki wywóz może mieć miejsce.

Waluty obcej, nie notowanej przez Bank Państwa oraz budzącej podejrzenie lub posiadającej braki, Bank Państwa nie kupuje, lecz przyjmuje do inkasa.

Sprzedaż waluty obcej przez Bank Państwa może mieć miejsce jedynie na podstawie zezwolenia Ministerstwa Finansów. Zezwolenie takie jest wydawane jedynie wyjeżdżającym za granicę. Odpis takiego zezwolenia służy jednocześnie jako dowód w urzędzie celnym.

Kasa Banku przyjmując i wypłacając walutę obcą, jest obciążana względnie uznawana na poszczególnych subkontach, oddzielnie dla każdego rodzaju walut zagranicznych.

Księgowość bilansowa syntetyczna ujmuje operacje walutowe w pieniądzu radzieckim. Natomiast ewidencją waluty obcej mierzonej w odpowiednich jednostkach pieniądza zagranicznego zajmuje się rachunkowość szczegółowa (analityczna).

W operacjach walutowych występuje zagadnienie tzw. różnicy kursowej. Powstaje ono dlatego, że kurs waluty obcej podlega wahaniu. Wobec tego wartość bilansowa posiadanej waluty po okresie, w którym nastąpiły wahania kursowe, nie odpowiada wartości kursowej, czyli wartości waluty obcej obliczonej według kursu dnia, w którym zamyka się bilans. Dlatego w celu zachowania realności bilansu, co kwartał dokonuje się wyceny walut obcych. Nadwyżka wartości kursowej (ilość waluty $\times$ kurs w dniu wyceny) nad wartością bilansową (ilość waluty $\times$ kurs każdorazowej transakcji) oznacza zysk i zostaje odpisana na dochody operacyjne. Różnica zaś między wartością bilansową a kursową oznacza stratę i jest odpisana na rozchody operacyjne.

Dla ułatwienia kupna waluty obcej zarząd Banku otwiera tzw. kasy wymiany. Zadaniem ich jest skup waluty obcej oraz czeków podróżniczych (travellers check). Kasa waluty obcej nie sprzedaje, a zakupione wartości przekazuje oddziałowi Banku, któremu podlega.

Placówki Banku Państwa mają obowiązek odsyłać nadwyżki zakupionych walut obcych do Wydziału Operacji Zagranicznych Centrali Banku. Przy przesyłce placówka Banku uznaje kasę w ciężar obrotów międzyoddziałowych sumą przekazywanej waluty według wartości kursowej. Wydział Operacji Zagranicznych otrzymawszy awiz debetowy, uznaje obroty międzyoddziałowe a obciąża swoją kasę.

W wypadku, gdy otrzymana przesyłka waluty obcej nie została w tym samym dniu przeliczona, zamiast kasy obciąża się specjalne subkonto „nieobliczona waluta obca“.

W celu uchwycenia wypadków, kiedy awiz i waluta obca nie nadchodzą do Wydziału Operacji Zagranicznych w tym samym dniu, otwiera się specjalne konta, które pozwalają kontrolować nadejście opóźnionego awizu lub przesyłki waluty obcej i ewentualnie interpelować w tej sprawie placówkę wysyłającą. Zasada przestrzegana przy księgowaniu polega na tym, że awiz jest podstawą zapisu na kontach bilansowych. Z chwilą spóźnienia awizu nie uznaje się więc żadnego konta bilansowego a jedynie konta przejściowe. W wypadku opóźnienia waluty w stosunku do awizu, uznaje się konta bilansowe „obroty międzyoddziałowe“, natomiast w miejsce kasy obciąża się przejściowe subkonto waluta obca, która nie nadeszła“.

Jeżeli waluta obca, przysłana przez oddział, budzi zastrzeżenia, Wydział Operacji Zagranicznych przenosi te sumy na subkonto „Wątpliwa waluta obca, nabyta przez placówki“, zawiadamiając o tym właściwą placówkę. Co pewien okres waluta taka jest wysyłana korespondentom zagranicznym do inkasa. Z chwilą kiedy bank zagraniczny zawiadomi, że dana waluta jest niehonorowana, wtedy Wydział Operacji Zagranicznych wysyła awiz debetowy placówce, która dokonała zakupu waluty niehonorowanej. Ta ze swej strony uznaje obroty międzyoddziałowe i obciąża konto indywidualne pracownika winnego przyjęcia waluty niehonorowanej.

Jak już powiedziano, placówki Banku Państwa waluty nie notowanej, uszkodzonej itp. nie kupują, a przyjmują do inkasa. W takim wypadku klient musi złożyć wniosek, którego duplikat służy mu za pokwitowanie złożenia odpowiedniej sumy do inkasa. Przyjęte sumy do inkasa oddział księguje na koncie pozabilansowym.

Wysłanie sumy korespondentowi zagranicznemu z poleceniem jej sprzedaży znajduje odbicie również na pozabilansowym koncie indywidualnym banku zagranicznego. Z chwilą gdy bank zagraniczny wykona polecenie pozytywnie i przysła awiz kredytowy, Wydział Operacji Zagranicznych obciąża korespondenta zagranicznego na koncie bilansowym a jednocześnie uznaje rozliczenia w drodze na rzecz placówki, która przysłała walutę do inkasa. Jednocześnie odpisuje odpowiednią sumę z konta pozabilansowego, wykazującego wartości zagraniczne wysłane korespondentowi do inkasa.

Placówka Banku, otrzymawszy od Wydziału Operacji Zagranicznych awiz kredytowy, obciąża rozliczenia w drodze a uznaje rachunek „pozostali dłużnicy i wierzyciele“. Następnie po porozumieniu z klientem obciąża r-k „pozostali dłużnicy i wierzyciele“, a uznaje dochody operacyjne placówki w wysokości należnej prowizji oraz r-k operacyjny klienta lub kasę w wypadku gdy następuje wypłata gotówkowa.

Rachunki w walucie obcej, otwierane klientom przez Bank Państwa, są dwojakiego rodzaju.

Na rachunek typu A zapisuje się tylko taką walutę obcą, którą odpowiednie przepisy pozwalają wywieźć za granicę a więc walutę z przekazów, akredytywy, czeków oraz walutę w gotów-

ce i czeki na okaziciela, przywiezione osobiście przez właściciela konta i zarejestrowane w urzędzie celnym z zastrzeżeniem, że w ciągu 15 dni zostaną wniesione na rachunek bankowy. Tego rodzaju konta mogą otwierać zagraniczne osoby fizyczne i prawne, niezależnie od tego, gdzie się znajdują, oraz obywatele radzieccy znajdujący się za granicą.

Właściwością tego konta jest zwolnienie jego właściciela od ubiegania się o zezwolenie Ministerstwa Finansów i Ministerstwa Handlu Zagranicznego przy przekazywaniu za granicę, podjęciu i wywożeniu za granicę sum w walucie konta oraz przy dokonywaniu przelewu tych sum na rachunek przedsiębiorstw handlu zagranicznego.

Rachunek typu B, na który zalicza się, bez żadnych ograniczeń, każdą walutę obcą nabywaną przez Bank Państwa, nie posiada takiej swobody dyspozycji jak konto typu A. Jego właściciele, jakimi mogą być obywatele zagraniczni i radzieccy niezależnie od miejsca zamieszkania, mogą podejmować z tego rachunku jedynie sumy w rublach po kursie dnia.

Obroty na rachunkach indywidualnych w walucie obcej oraz ich saldo, są notowane zarówno w rublach jak i w walucie obcej. Wypisy z kont indywidualnych w walucie obcej przesyła placówka Banku klientom raz na kwartał. Podczas gdy normalnie Bank dolicza odsetki od przeciętnego rocznego salda, w wypadku omawianych rachunków odsetki oblicza się od każdorazowej sumy dokonanego obrotu.

Przy kwartalnej wycenie, podobnie jak przy walucie gotówkowej różnice kursowe powodują zysk lub stratę kursową dla Banku.

* * *

W rozrachunkach zagranicznych Bank Państwa korzysta z usług banków zagranicznych, podobnie jak banki zagraniczne korzystają z usług Banku Państwa. Banki zagraniczne nazywają się korespondentami, stosunki zaś zachodzące między nimi a Bankiem Państwa stosunkami zagranicznymi, a potrzebne ku temu wzajemnie otwierane rachunki — korespondenckimi.

Rachunki zagraniczne, otwierane przez Bank Państwa u korespondentów zagranicznych, nazywają się „R-ki korespondenckie nostro” tj. nasze rachunki, a rachunki otwierane w Banku Państwa przez banki zagraniczne „R-ki korespondenckie loro” tj. ich rachunki.

Rachunki „nostro” są z zasady rachunkami aktywnymi i jako takie są częścią kasy Banku, znajdującej się za granicą. Na debet tych kont zapisuje się sumy wpływające do dyspozycji Banku. Każda zaś wypłata Banku Państwa z takiego rachunku jest zapisywana na jego kredyt. Rachunki „loro” podobnie jak inne rachunki klienta Banku są z zasady rachunkami pasywnymi. Obciąża się ten rachunek każdą dyspozycją wypłaty daną przez korespondenta, a uznaje sumami wpływającymi na dobro banków zagranicznych.

Różnica między rachunkami „nostro” i „loro” polega jeszcze na tym, że rachunki „nostro” obsługuje korespondent, za co dolicza sobie prowizję. Podobnie postępuje Bank Państwa z r-kami „loro”. Jest to szczególnie ważny szczegółnie dla przedsiębiorstw umawiających się ze swymi kontrahentami w sprawie techniki płatności przy wymianie dóbr i usług.

Otwarcie rachunku w banku zagranicznym dokonuje się listownie gdzie wymienia się warunki dotyczące stopy procentowej i wysokości prowizji za poszczególne operacje (inkaso, otwarcie akredytywy itp.). Jednocześnie wymienia się wzory podpisów oraz szyfr dla zleceń wypłaty. W umowie takiej przewiduje się również warunki przejściowego przekroczenia zleceń wypłaty z r-ku „nostro” ponad pozostałość na tym rachunku. Charakter takiej klauzuli oznacza udzielenie kredytu niczym nie zabezpieczonego. Kredyt taki, nazywany kredytem technicznym (owertraftnyj) i udzielany jedynie bankom znanym z solidności, pozwala kredytobiorcy na zmniejszenie zapasów walutowych oraz uniknięcie dodatkowych kosztów związanych z przerzucaniem sum z innych banków (krajów).

W wypadku istnienia ograniczeń walutowych są otwierane tzw. blokowane rachunki „nostro” czyli rachunki, na których obrót jest ograniczony określonymi warunkami.

Specjalny charakter posiadają rachunki clearingowe. Są one ześrodkowane w Wydziale Operacji Zagranicznych Banku Państwa i Banku Handlu Zagranicznego (Wniesztorgbanku). Rachunki takie otwierają banki centralne lub specjalne instytucje clearingowe, w wypadku gdy umowa płatnicza przewiduje, że dwa kraje zobowiązują się rozliczać całość zobowiązań i należności wynikających z wymiany handlowej wyłącznie na jednym rachunku. Wymiana clea-

ringowa zakłada z natury rzeczy równowagę eksportu z importem w danym okresie czasu.

Brak takiej równowagi przy rozrachunku clearingowym oznacza kredytowanie tego kraju, który w danym okresie wywiózł mniej niż jego partner. W celu uregulowania podobnych sytuacji umowy clearingowe przewidują okres czasu i sposób, w jaki ewentualnie saldo clearingowe ma być zlikwidowane. Termin trwania umowy clearingowej, sposób jej wypowiedzenia lub prolongaty stanowi dalszą treść umowy. Rachunek clearingowy, w odróżnieniu od rachunku wolnodewizowego, jest z reguły bezprocentowy a co ważniejsze jest on ograniczony jeżeli chodzi o możliwość dysponowania nim. Z konta clearingowego nie można przelać sum do kraju trzeciego oraz dawać zlecenie wypłaty na cele nie przewidziane w umowie clearingowej.

* * *

Obroty na rachunkach korespondentów dokonuje się w pierwszym rzędzie przy pomocy przekazów zagranicznych, które są niczym innym jak poleceniem banku, danym korespondentowi zagranicznemu, wypłacenia określonej sumy oznaczonemu odbiorcy na rachunek banku dającego zlecenie.

Przekazy na zagranicę dotyczą płatności za towary importowane, usługi komunikacyjne, ubezpieczenia ładunków, wydawnictwa zagraniczne oraz utrzymanie przedstawicielstw gospodarczych i dyplomatycznych. Przekaz na zagranicę, który może być dokonany pocztą lub telefonicznie jest przesyłany odbiorcy pośrednio tj. przez aparat bankowy lub bezpośrednio tj. przez jego dłużnika, który sam wysyła swemu wierzycielowi czek lub akredytywę.

Kantory i oddziały Banku Państwa normalnie nie posiadają rachunków korespondenckich. W niektórych jednak wypadkach zarząd Banku zezwala swym placówkom wysyłać bezpośrednio przekazy do banków zagranicznych ale na rachunek Wydziału Operacji Zagranicznych Banku Państwa lub Banku Handlu Zagranicznego.

Przekazy z zagranicy napływają do Banku Państwa lub Banku Handlu Zagranicznego na dobro poszczególnych jednostek a zwłaszcza na dobro przedsiębiorstw eksportowych lub usługowych.

W celu ograniczenia pracy oddziałów Banku, związanej z kontrolą przekazu (podpisy i szyfr), większość zleceń danych przez banki zagraniczne przechodzi przez Wydział Operacji Zagranicznych (WOZ) Banku Państwa lub Banku Handlu Zagranicznego. By jednak przyspieszyć operacje przekazowe Bank Państwa zezwala na bezpośrednie przekazywanie zleceń wypłaty niektórym oddziałom Banku. Wtedy oddziały te muszą być zaopatrzone w niezbędny materiał kontrolny, jak wzory podpisów, cyfry przekazowe itp. Owe bezpośrednie przekazy zagraniczne są jednak księgowane przez Wydział Operacji Zagranicznych (WOZ) lub (Wniesztorgbank) równolegle do księgowania oddziałów. W takim wypadku korespondent zagraniczny jest zobowiązany przesłać kopię swego zlecenia do WOZ lub Banku Handlu Zagranicznego.

Dla ułatwienia pracy oddziałom Banku przy przeliczaniu bezpośrednich przekazów zagranicznych na walutę krajową jest wprowadzany tzw. kurs stały, wg którego cena waluty obcej jest ustalona przez Bank Państwa na określony okres czasu. Oddział Banku, wykonując zlecenie korespondenta, obciąża rachunek „bepośrednich przekazów zagranicznych” a uznaje rachunek remitenta. Natomiast WOZ na podstawie otrzymanego odpisu obciąża konto „korespondenci w walucie obcej” i kredytyje obroty międzyoddziałowe. Placówka Banku otrzymawszy awiz kredytowy z WOZ, obciąża obroty międzyoddziałowe na dobro rachunku bezpośrednich przekazów zagranicznych. W ten sposób ostateczny zapis sprowadza się do uznania rachunku osoby, na dobro której wystawiono przekaz oraz obciążenia rachunku „korespondenci zagraniczni w walucie obcej”.

Jak już było zaznaczone, inną formą zlecenia wypłaty daną przez Bank swemu korespondentowi zagranicznemu jest czek awizowany. W takim wypadku Bank wręcza czek przekazodawcy i jednocześnie zawiadamia bank-trasata (na który dano zlecenie) o wystawionym czeku. Realizacja takiego czeku jest uwarunkowana zgodnością danych czeku i awizu. Niewątpliwie uproszczenie operacji przekazowej przy użyciu czeku w porównaniu do zlecenia wypłaty (czas, eliminacja zawiadomienia odbiorcy przez korespondenta zagranicznego) sprawiło, że czek ma szerokie zastosowanie w praktyce Banku Państwa.

wa przy przekazach na banki zagraniczne.

W wypadku, kiedy odbiorca przekazu chce go realizować częściami w różnych punktach kraju, posługuje się pieniężną akredytywą awizowaną, którą otrzymuje bezpośrednio od Banku, normalnie wypłacającego przekaz. Jeśli realizacja akredytywy awizowanej ma miejsce w ZSRR wtedy Bank Państwa zawiadamia (awizuje) te placówki Banku, w których osoba akredytowana zamierza podejmować pieniądze. Przyjęcie akredytywy do wykonania musi być potwierdzone korespondentowi.

Akredytywa znajduje się w rękach odbiorcy do chwili jej całkowitego wykorzystania. Księgowanie następuje w momencie dokonywanej wypłaty z akredytywy.

Jeszcze większe udogodnienie przedstawiają nieawizowane dokumenty przekazowe, do jakich należą w pierwszym rzędzie czeki podróżnicze, okężne akredytywy, czeki limitowane, czeki weterańskie i okężne zlecenia. Różnica między awizowanymi i nieawizowanymi dokumentami przekazowymi polega na tym, że przy dokumentach awizowanych Bank otrzymuje sumy wykazane na dokumencie, a następnie je wypłaca oznaczonemu odbiorcy. W wypadku drugim Bank kupuje dokumenty nieawizowane i przekazuje je do inkasa, a więc wypłaca wcześniej niż otrzyma zapłatę od korespondenta zagranicznego.

* * *

Specjalnego podkreślenia wymagają operacje zagraniczne Banku Państwa związane z wymianą towarową, która decyduje o rozmiarach operacji zagranicznych.

Weźmy pod uwagę operacje związane z eksportem. Przedsiębiorstwo eksportowe wysyłając towary za granicę może postąpić trojako, a mianowicie:

- polecić swemu bankowi zainkasować u importera należną sumę, wręczając mu odpowiednie dokumenty,
- otrzymać od importera weksel, który następnie dyskontuje we własnym banku,
- zażądać od importera otwarcia akredytywy towarowej.

W żadnym wypadku radzieckie przedsiębiorstwo eksportowe nie posiada rachunku własnego w banku zagranicznym. Wszelkie płatności

importera zagranicznego na rzecz eksportera radzieckiego są zapisywane przez bank zagraniczny na dobro Banku Państwa.

Realizacja płatności za eksport w trybie inkasa jest stosowana przez radzieckich eksporterów rzadko.

Metoda ta, prócz tego, że wymaga dużo czasu od chwili wysłania towaru do chwili otrzymania zapłaty, nie daje gwarancji, że importer posiada potrzebne środki płatnicze do natychmiastowego uregulowania zapłaty.

Jeszcze rzadziej radzieckie przedsiębiorstwa eksportowe sprzedają towar na kredyt gwarantowany wekslem zwykłym lub tratą. Weksle takie Bank Państwa dyskontuje tj. wypłaca równowartość wykazanej na wekslu waluty obcej (po potrąceniu odsetek) przed nadejściem jego terminu płatności. Otrzymany w ten sposób weksel przez Bank Państwa może być przesłany korespondentowi zagranicznemu do inkasa lub do redyskonta. Obecnie Bank Państwa operacji redyskonta trat w bankach zagranicznych w praktyce nie stosuje.

Najbardziej rozpowszechnioną formą płatności w operacjach eksportowych jest akredytywa towarowa. Przy jej pomocy importer stawia eksporterowi do dyspozycji określoną sumę, z której może on korzystać po wypełnieniu warunków wymienionych w akredytywie.

W takim wypadku korespondent zagraniczny na zlecenie importera uznaje r-k Banku Państwa, czyli praktycznie kredytuje go do czasu wypłaty eksporterowi radzieckiemu w miarę wysyłki towaru za granicę.

Banki amerykańskie i angielskie ustaliły odmienną metodę korzystania z akredytywy. Zamiast uznawać r-k Banku Państwa przy otwieraniu akredytywy na rzecz eksportera radzieckiego, zawiadamiają jedynie, że importer dał zlecenie akredytowe i że odpowiednia suma jest w banku zagranicznym do dyspozycji eksportera radzieckiego z chwilą wypełnienia przez niego określonych w akredytywie warunków.

Eksporter, wysyłając towar, przekazuje Bankowi Państwa dokumenty wymagane w akredytywie, które następnie są przekazane korespondentowi zagranicznemu. Ten, sprawdzwszy, czy eksporter wykonał warunki akredytywy, uznaje r-k Banku Państwa, który z kolei

kredytuje r-k eksportera. Ta forma postępowania nie różni się od trybu inkasa. Różnica polega jedynie na tym, że eksporter nie ryzykuje, gdyż ma pewność, że zapłata zostanie dokonana z chwilą wypełnienia przez niego warunków umowy eksportowej.

Aby przyspieszyć czas inkasa, przy tego rodzaju akredytywie, wykorzystuje się często drogę telegraficzną. Bank Państwa otrzymawszy potrzebne dokumenty wysyła do swego korespondenta zagranicznego telegraficznie żądanie pokrycia należności za wyeksportowany towar. Takie żądanie nazywa się telegraficznym remboursem.

Podobnie postępuje eksporter zagraniczny. Z chwilą, gdy Bank Państwa otrzymuje dokumenty do inkasa, zawiadamia o tym importera radzieckiego, a po otrzymaniu od niego zlecenia wypłaty obciąża jego rachunek i uznaje r-k korespondenta zagranicznego.

Jeżeli firma zagraniczna udzieli importerowi radziekiemu kredytu, który przeważnie jest krótkoterminowy (30—50 dni), wtedy Bank Państwa otwiera dla importera, specjalny rachunek gdzie wpływają sumy na pokrycie kredytów zagranicznych. Z chwilą nadejścia terminu spłaty długu, obciąża się to konto na dobro korespondenta zagranicznego, który z kolei wypłaca eksporterowi zagranicznemu należną sumę. Udzielanie kredytu przez dostawcę zagranicznego jest zawsze związane z gwarancją, której udziela Bank Państwa w formie pisma gwarancyjnego lub akceptu na wekslu lub tracie.

Najczęściej importer radziecki posługuje się akredytywą towarową. Wtedy Bank Państwa

obciąża rachunek importera a uznaje r-k przejściowy „wierzyciele z akredytywy w operacjach zagranicznych“. W miarę, jak bank zagraniczny dokonuje wypłat z akredytywy, obciąża się r-k przejściowy a uznaje konto korespondenta zagranicznego.

* * *

Podobnie jak waluty zagraniczne, tak i szlachetne kruszce zakupione przez Bank Państwa stanowią aktywa bilansu Banku Państwa. Kupno i sprzedaż kruszców szlachetnych przez Bank Państwa dokonuje się na rachunek Min. Finansów. Za kruszec szlachetny uważa się złoto we wszelkich postaciach, srebro i platynę.

Zakup kruszców szlachetnych wyraża się obciążeniem rachunku aktywnego „kruszcze szlachetne“ a uznaniem kasy lub r-ku sprzedającego. Po kontrolnym przeważeniu placówki przesyłają zakupione kruszce co pewien czas do kantorów. Kantory kredytują obroty międzyoddziałowe i obciążają „niesprawdzone kruszce szlachetne“. Bez sprawdzenia zawartości przesyłki odsyłają ją do Moskwy, Wydziałowi Kruszców Szlachetnych Min. Finansów ZSRR, obciążając obroty międzyoddziałowe i kredytując rachunek „niesprawdzonych kruszców szlachetnych“.

W centrali przybycie kruszców szlachetnych zaznacza się uznaniem obrotów międzyoddziałowych i obciążeniem r-ku Wydziału Kruszców Szlachetnych Min. Finansów ZSRR.

W celu wzmocnienia potęgi kraju radzieckiego Bank Państwa, prócz zakupu, przyjmuje dary w kruszczach szlachetnych od obywateli radzieckich.

ORGANIZACJA i TECHNIKA FINANSOWA

Jerzy Hermanowicz.

ORGANIZACJA PRACY W DZIAŁACH KREDYTOWYCH ODDZIAŁÓW NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO

Uwagi wstępne.

Uwagi niniejsze są próbą wypowiedzenia się na temat, jak powinna być zorganizowana praca w działach kredytowych oddziałów Narodowego Banku Polskiego (zwanego dalej Bankiem), ażeby ciężące na nich obowiązki i zadania w dziedzinie kontroli i finansowania przedsiębiorstw były wykonywane sprawnie i zgodnie z założeniami planowej gospodarki socjalistycznej.

Zadaniem poniższych uwag jest również wywołanie dyskusji, celem zebrania materiału potrzebnego do opracowania ramowych przepisów normujących tak ważne zagadnienie, jakim jest organizacja pracy w działach kredytowych oddziałów Banku, co z kolei ułatwi szeregu oddziałom rozwiązanie wiele trudnych kwestii natury organizacyjnej oraz dzięki wprowadzeniu jednolitych zasad organizacji pracy, przyczyni się do usprawnienia pracy aparatu finansowo-kontrolnego Banku jako całości.

Opracowanie ramowych przepisów regulujących poruszone zagadnienie powinno być dokonane w oparciu o doświadczenia i spostrzeżenia uzyskane w tej dziedzinie przez oddziały Banku, kontrolujące większą ilość przedsiębiorstw i posiadające już wypracowane schematy organizacji pracy w działach kredytowych, które w zetknięciu z życiem gospodarczym kraju dały pozytywne wyniki.

Trzeba podkreślić, że uwagi niniejsze dotyczą organizacji pracy w większych oddziałach kontrolujących dużą ilość przedsiębiorstw i posiadających silnie rozbudowany aparat kontroli finansowej. Pominięte tutaj zostały oddziały mniejsze, w których organizacja pracy w referatach kredytowych jest oparta na nieco innych kryteriach. Pamiętać jednak należy, że wiele momentów i spraw omówionych w niniejszym artykule

może mieć praktyczne zastosowanie również w mniejszych oddziałach Banku.

Wpływ przemian ustrojowych na organizację pracy w działach kredytowych Banku.

Przemiany ustrojowe i społeczne dokonane w Polsce po drugiej wojnie światowej wpłynęły radykalnie na zmianę metody pracy i jej organizację w działach kredytowych oddziałów Banku.

Należy pamiętać, że każdy z referentów kredytowych spełnia dziś bardzo ważną i odpowiedzialną rolę w aparacie finansowo-gospodarczym państwa. Olbrzymi wzrost czynności i zadań Banku na odcinku finansowo-kredytowym spowodował konieczność decentralizacji funkcji kierowniczych, które obecnie spełniane są w szerokim zakresie przez referentów zatrudnionych w dziale kontroli i finansowania przedsiębiorstw społecznych. Świadomość tego powinna nie tylko podnosić wśród referentów poczucie godności zawodowej, lecz także znaleźć swój wyraz we właściwym podejściu do zagadnień finansowo-gospodarczych, co może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy będą oni dążyć do jak najbardziej dokładnego opanowania przepisów bankowych oraz stałego pogłębiania wiedzy fachowej.

Zrozumienie istoty przemian ustrojowo-społecznych i wypływających stąd zadań i obowiązków referentów kredytowych powinno również przyczynić się do pobudzenia wśród nich zmysłu organizacyjnego oraz gotowości do zespołowego wysiłku w kierunku stałego usprawniania aparatu kontrolnego Banku, zwłaszcza na odcinku właściwego podziału pracy i dostosowania struktury organizacyjnej działów kredytowych w oddziałach Banku do rzeczywistych potrzeb gospodarczych Państwa.

OGÓLNE WYTYCZNE ORGANIZACJI PRACY W DZIAŁACH KREDYTOWYCH.

Podstawowe kryteria właściwego podziału pracy.

Gospodarka planowa, a zwłaszcza system finansowy państwa socjalistycznego wymaga wydawania szybkich decyzji przy rozwiązywaniu zagadnień finansowo-kredytowych oraz sprawnego i terminowego wykonywania czynności kontrolnych przez wszystkie ogniwa aparatu kontrolnego Banku. Dlatego też w zależności od ilości, rozmiarów i charakteru branżowego kontrolowanych jednostek, należy pracę w działach kredytowych podzielić tak, by oddziały mogły sprostać nałożonym na nie zadaniom.

Obecnie, w oddziałach Banku, w zależności od różnych kryteriów stosowane są trzy rodzaje podziału pracy:

- a) **Podział branżowy** uwzględniający przynależność przedsiębiorstw do branż względnie resortowych ministerstw. W oddziałach, które zastosowały tego rodzaju podział pracy, utworzone zostały grupy kredytowe obejmujące kontrolą wszystkie przedsiębiorstwa danej branży, znajdujące się na terenie ich okręgów bankowych. W poszczególnych grupach jest wykonywana kontrola wstępna, bieżąca i następna.
- b) **Podział funkcjonalny** (rzeczowy) zależny od różnego rodzaju funkcji wykonywanych przez referentów przy kontroli przedsiębiorstw. W tym przypadku poszczególne grupy kredytowe mają za zadanie kontrolować i badać oddzielnie pewne zagadnienia, etapy względnie odcinki działalności finansowo-gospodarczej wszystkich przedsiębiorstw objętych kontrolą oddziału, jak np. analizowanie i opiniowanie planów finansowych i kredytowych, obliczanie normatywów środków obrotowych, kontrola funduszu płac, badanie przecieków inwestycyjnych i terminowości refundacji środków obrotowych przejściowo zamrożonych w inwestycjach wykonywanych systemem gospodarczym, kontrola prawidłowości odprowadzeń rat amortyzacyjnych i zużycia dotacji na kapitalne remonty itp.
- c) **Podział pracy mieszany** polegający na tym, że poszczególni referenci wykonują kontrolę kilku przedsiębiorstw należących do różnych branż, z tym, że niektórzy z nich spełniają jednocześnie lub oddzielnie pewne ściśle określone funkcje kontrolne, jak np. analiza planów finansowych i kredytowych, obliczanie normatywów, kontrola funduszu płac, analiza obligacji i stanów na rachunkach operacyjnych, sporządzanie sprawozdawczości dla Departamentu Kredytowego itp.

Spośród wymienionych wyżej systemów podziału pracy — pierwsze dwa stosowane są w większych oddziałach (I i II kategorii), trzeci zaś rodzaj — przeważnie w oddziałach nie posiadających większej ilości przedsiębiorstw objętych kontrolą finansową.

Podział branżowy wydaje się posiadać przewagę nad podziałem funkcjonalnym, ponieważ referentom poszczególnych grup łatwiej jest kontrolować jednostki, w których odbywają się te same procesy gospodarcze oraz obowiązują jednakowe przepisy regulujące gospodarkę finansową danej branży. Poza tym referenci w tym przypadku szkolą się wszechstronnie i w razie potrzeby mogą być przenoszani do innych grup kredytowych, gdzie od razu potrafią pracować samodzielnie.

Przy podziale funkcjonalnym, kontrola pewnych odcinków działalności przedsiębiorstw może być wprowadzone bardzo wnikliwa i doprowadzona do znacznej precyzji, jednakże ścisła specjalizacja uniemożliwia oprowadzanie przez referentów wszystkich zagadnień związanych z kontrolą finansową, co w konsekwencji doprowadzić może do ciasnego zrutynizowania poszczególnych pracowników i pozbawienia aparatu kontrolnego Banku niezbędnej na odcinku personalnym elastyczności.

Mieszany podział pracy stosowany jest przeważnie w mniejszych oddziałach, w których, z uwagi na szczupły personel, nieuniknione jest częste zastępowanie wzajemne pracowników w przypadkach nieobecności, choroby, urlopów itp.

W organizacji pracy działów kredytowych oddziałów stosujących podział branżowy ważną rzeczą jest ustalenie właściwej liczby przedsiębiorstw, które mogą być przydzielone do kontroli jednemu referentowi. Jest to kwestia bardzo ważna i niełatwa do rozwiązania, gdyż ilość i zakres pracy wykonywanej przez każdego referenta w odniesieniu do kontrolowanych jednostek jest częstokroć niewymierna i zależna od wielu momentów, spośród których do najważniejszych zaliczyć należy:

- rodzaj spełnianej przez przedsiębiorstwo funkcji gospodarczej (produkcja, zbył, zaopatrzenie, handel, usługi, administracja);
- rozmiar przedsiębiorstwa (kombinat, pojedynczy zakład o większym lub mniejszym rozmiarze);
- struktura organizacyjna aparatu finansowo-gospodarczego;
- stan organizacyjny przedsiębiorstwa, zwłaszcza aparatu finansowo-gospodarczego i kwalifikacje fachowe kierownictwa oraz personelu administracyjnego, co ma wielki wpływ na dyscyplinę finansową jednostki.

Przydział przedsiębiorstw poszczególnym referentom powinien być dokonany przy uwzględnieniu — obok wyżej wyliczonych momentów — także ilości czynności w ujęciu ilościowym związanych z kontrolą poszczególnych przedsiębiorstw. Między innymi należy uwzględnić, czy:

- a) kontrola finansowa jest pełna, pomocnicza lub częściowa;
- b) przedsiębiorstwo korzysta z kredytów lub nie;
- c) przedsiębiorstwo wykonuje inwestycje lub kapitalne remonty sposobem gospodarczym;
- d) istnieje potrzeba prowadzenia dla jednostki arkusza kontrolnego wydatków i wpływów;
- e) sprawozdawczość przedsiębiorstwa jest sporządzana prawidłowo i dostarczana terminowo itp.

Również wielkość i nasilenie obrotów oraz ilość codziennych dyspozycji pieniężnych względnie składanych do inkasa i opłacanych faktur przez dane przedsiębiorstwo powinny być brane pod uwagę przy dokonywaniu podziału pracy w działach kredytowych.

Przydzielać przedsiębiorstwa poszczególnym referentom do kontroli należy na podstawie **k l u c z a p o d z i a ł u**, który uwzględniając wyżej wyliczone momenty mające wpływ na zakres wykonywanej przez referentów pracy, powinien umożliwiać ustalenie:

- jakiej ilości punktów (t. zn. jednostek porównawczych) odpowiada każde przedsiębiorstwo objęte kontrolą oddziału;
- jaka jest górna granica objętych punktacją przedsiębiorstw mogących podlegać kontroli jednego referenta (będzie to t. zw. **n o r m a s p u n k t o w a n y c h** przedsiębiorstw).

Porównanie zsumowanej punktacji przedsiębiorstw kontrolowanych przez danego referenta, z normą spunktowanych przedsiębiorstw, wykazujące odchylenie in minus — będzie oznaczało, że referentowi przydzielono do kontroli za mało przedsiębiorstw. Przy odchyleniu in plus (ponad normę spunktowanych przedsiębiorstw) sytuacja będzie wyglądała odwrotnie. Przykładowo wygląda to następująco:

A. Ustalona punktacja dla każdego rodzaju przedsiębiorstw:

	punktacja
a) przedsiębiorstwo niesamodzielne	od 1 do 2
b) przedsiębiorstwo półsamodzielne	od 2 do 5
c) przedsiębiorstwo samodzielne	od 5 do 10
d) przedsiębiorstwo samodzielne o większym rozmiarze (zjednoczenie, kombinat względnie równorzędne im jednostki)	10 wwyż

B. Ustalona przez oddział norma spunktowanych przedsiębiorstw kontrolowanych przez jednego referenta wynosi punktów 25.

C. Po spunktowaniu przedsiębiorstw kontrolowanych przez danego referenta i dodaniu wszystkich punktów otrzymano cyfrę 20. Wniosek, że referentowi należy przydzielić dodatkowo do kontroli jedno przedsiębiorstwo samodzielne przeciętnej wielkości lub też kilka przedsiębiorstw niesamodzielnych.

Opierając się na podobnych obliczeniach może być dokładnie ustalona ilość pracowników potrzebnych do wykonywania kontroli finansowej przedsiębiorstw podlegających kompetencji danego oddziału. Obliczenia tego rodzaju pozwalają również kierownikowi oddziału sprawdzić, czy poszczególni referenci są w sposób właściwy obciążeni pracą oraz w każdym przypadku, stwierdzić, czy w poszczególnych grupach podział pracy jest właściwy.

Obok podziału pracy w działach kredytowych na grupy (przy uwzględnieniu branżowego charakteru przedsiębiorstw) konieczne jest dokonanie **c z ę ś c i o w o f u n k c j o n a l n e g o** podziału pracy, przez wyodrębnienie referatu ogólnego i komórki (względnie placówki) lustracyjnej, jako organów podległych bezpośrednio kierownikowi działu i powołanych do wykonywania pewnych, z góry ustalonych przez niego zadań, lub też doraźnych jego poleceń.

Do zakresu czynności referatu ogólnego powinno należeć:

- a) dozorowanie właściwego podziału i organizacji pracy;
- b) kontrola bieżąca i okresowa pracy wykonywanej w grupach i referatach;
- c) koordynowanie pracy w dziale na odcinku: terminowego wykonywania wszelkich zarządzeń bankowych i poleceń kierownika oddziału oraz kierownika działu, właściwego i terminowego sporządzania sprawozdawczości dla Departamentu Kredytowego oraz współpracy z innymi działami (rachunki osobowe, inkaso);
- d) bezpośredni dozór nad wykonywaną przez referentów analizą i opiniowaniem planów finansowych i kredytowych, branie udziału w obliczeniu normatywów itp.;
- e) kontrola funduszu płac i ewentualnie planowanie kasowe;
- f) kontrola rachunków specjalnych (rachunek amortyzacji, kapitalnych remontów, różnic cen itp.);
- g) kontrola terminowego odprowadzania podatków;
- h) pisanie sprawozdań ekonomicznych;
- i) wykonywanie funkcji sekretariatu działu kredytowego.

Placówki lustracyjne, działające w oddziałach wojewódzkich oraz podlegające im kompetencyjnie komórki lustracyjne, spełniają szczególnie doniosłą rolę

w pracy działów kredytowych. Zadaniem ich jest ustalanie w przedsiębiorstwach na miejscu stanu faktycznego i rejestrowanie w protokóle polustracyjnym stwierdzonych w gospodarce i organizacji przedsiębiorstw braków i niedociągnięć mających wpływ na całokształt gospodarki uspołecznionej.

Na podstawie protokółu polustracyjnego oddział ma możność właściwego nastawienia aparatu kontrolnego w stosunku do danej jednostki lub branży gospodarczej i wywierania skutecznego nacisku bezpośrednio lub pośrednio (poprzez jednostki nadrzędne, względnie za pośrednictwem Departamentu Kredytowego) na organa kierowniczo-administracyjne przedsiębiorstw, celem usunięcia istniejących nieprawidłowości.

Szczególnie doniosłą rolę wykonują komórki lustracyjne na odcinku przyspieszenia obracalności środków obrotowych przedsiębiorstw, co następuje przez obliczanie właściwych norm składników majątkowych oraz wykrywanie i usuwanie wszelkich przerostów i nieprawidłowości polegających na złym funkcjonowaniu produkcji, zaopatrzenia i zbytu oraz niewłaściwym krążeniu środków finansowych przedsiębiorstw.

Koordinacja pracy.

Warunkiem sine qua non właściwej organizacji pracy w działach kredytowych jest, obok omówionej na wstępie decentralizacji funkcji kierowniczo-dyspozycyjnych, koordynacja, czyli powiązanie zarówno dyspozycji poszczególnych komórek aparatu kontrolno-kredytowego, jak również wszystkich czynności wykonywanych przez cały zespół pracowników — w jedną organiczną całość kierowaną przez ośrodek centralny, to jest kierownika oddziału i kierownika działu, którzy ze sobą ściśle współpracują.

W celu zachowania spójności i aktywności aparatu kontrolno-kredytowego koordynacja powinna przebiegać w dwóch kierunkach: pionowym i poziomym.

Koordinacja pionowa (koordynacja dyspozycji) powinna zapewniać autorytatywność i szybkość wydawania decyzji dotyczących wszelkich zagadnień finansowo-kredytowych.

Pionowe skoordynowanie pracy ma miejsce wówczas, gdy wszelkie zarządzenia i decyzje o charakterze zasadniczym są wydawane przez centralny ośrodek, jakim na terenie oddziałów jest kierownik oddziału, współpracujący z kierownikiem działu kredytowego. Kierownik działu powinien w miarę potrzeby łączyć z kierownikami grup odprawy robocze celem omawiania bieżących spraw, dotyczących kontroli przedsiębiorstw oraz podawania im do wiadomości i wykonania aktualnych zarządzeń władz Banku oraz poleceń

kierownika oddziału i własnych. Odprawy te powinny być protokołowane, każdy zaś kierownik grupy powinien otrzymywać jedną kopię protokołu i ponosić odpowiedzialność za wykonanie zawartych w protokóle poleceń i uchwał powziętych na odprawie. Treść protokołu powinna być uzgodniona z kierownikiem oddziału i podpisana przez niego oraz kierownika działu.

Koordinacja pozioma (koordynacja czynności) ma na celu prawidłowe, harmonijne i terminowe wykonywanie przez zespół pracowników działu wszelkich zarządzeń i przepisów dotyczących kontroli i finansowania przedsiębiorstw.

Organami koordynującymi poziomo są referat ogólny i częściowo komórka lustracyjna. Referat ogólny dba o zachowanie właściwej organizacji pracy w dziale kredytowym jako całości, kontroluje czynności wykonywane przez zespół pracowniczy i koordynuje pracę działu na odcinku czynności wymagających pewnej specjalizacji (np. planowanie finansowo-kredytowe) oraz centralizacji (np. prowadzenie rachunków specjalnych — amortyzacji, kapitałnych remontów, różnic cen itp.).

Komórka lustracyjna wykonując lustrację w przedsiębiorstwach w trakcie których może stwierdzić błędy i niedokładności popełnione przez poszczególnych referentów przy wszelkiego rodzaju obliczeniach (np. normatywów) i ocenie stanu finansowo-gospodarczego przedsiębiorstw, powinna również spełniać rolę czynnika kontrolującego pracę referentów kredytowych i koordynującego pracę w dziale kredytowym oddziału w płaszczyźnie poziomej.

Właściwe skoordynowanie pracy w działach kredytowych powinno znaleźć swój wyraz w opracowanych przez kierownika działu i podanych do wiadomości wszystkim pracownikom schemacie organizacyjnym działu i regulaminie pracy przyjętych do wiadomości przez pracowników, za pisemnym pokwitowaniem.

W ramach koordynacji pracy powinny być również organizowane miesięczne narady z udziałem wszystkich pracowników działu kredytowego (w oddziałach wojewódzkich z udziałem również przedstawicieli sąsiednich mniejszych oddziałów), których zadaniem powinno być omawianie wszelkich problemów i zagadnień związanych z kontrolą i finansowaniem przedsiębiorstw, błędów i niedociągnięć w gospodarce poszczególnych przedsiębiorstw, a mających wpływ na całość gospodarki uspołecznionej, jak również trudności występujących w pracy poszczególnych działów, grup i referatów kredytowych. W ramach narad kre-

dytowych powinny być wygłaszane i dyskutowane referaty na tematy związane z kontrolą i finansowaniem przedsiębiorstw, jak również powinny zapadać uchwały i zobowiązania pracowników zmierzające do uspraw-

nienia, w drodze współzawodnictwa, gospodarki przedsiębiorstw wykazujących przerosty i nieprawidłowości we właściwym zużyciu i krążeniu środków obrotowych. (d. c. n.)

Mieczysław Karczmar.

KONTROLA WYNIKÓW DZIAŁALNOŚCI PRZEDSIĘBIORSTW W ŚWIECIE NOWYCH ZASAD RACHUNKOWOŚCI PRZEMYSŁOWEJ

W rozumieniu obowiązującej Instrukcji Kredytowej VI/2, jak również w myśl autorytatywnych komentarzy do niej, pojęciem kontroli wyników działalności przedsiębiorstw objęty jest ten etap bankowej kontroli wykonywania planów finansowych, który polega na analizie otrzymywanych przez Bank materiałów sprawozdawczych — przede wszystkim bilansu i rachunku wyników. Chodzi tu zatem o kontrolę wyników w szerszym tego słowa znaczeniu, kontrolę zmierzającą do oceny sytuacji finansowej przedsiębiorstwa w jej aspekcie statycznym, jak i dynamicznym, do uchwycenia rezultatów działalności gospodarczej przedsiębiorstwa, jak również do wykrycia i ujawnienia wszelkich odchyleń od prawidłowej gospodarki.

Kontrola wyników działalności, jako oparta na konkretnych materiałach liczbowych, obrazujących zaistnienie w przedsiębiorstwie zdarzenia gospodarcze, stanowi bezsprzecznie najprecyzyjniejszą i najdokładniejszą metodę kontroli bankowej, będącą z jednej strony sprawdzianem stosowanych przez Bank metod kontroli bieżącej, z drugiej zaś — dającą realne podstawy dla wykonywania kontroli wstępnej (analiza i opiniowanie planów finansowych). Badanie wyników działalności przedsiębiorstw na podstawie krótkookresowych (miesięcznych) sprawozdań rachunkowych posiada zatem decydujące dla prac aparatu kredytowego znaczenie. A zatem, tym bardziej ujemny dla kontroli bankowej jest fakt, iż Bank przez niemal całe pierwsze półrocze był praktycznie pozbawiony możliwości wykonywania omawianej kontroli wyników działalności, z powodu braku sprawozdawczości przedsiębiorstw.

Przyczyny tego stanu rzeczy są powszechnie znane. W pierwszych miesiącach roku z reguły obserwuje się znaczniejsze zaległości w rachunkowości przedsię-

biorstw i wynikające stąd opóźnienia w sprawozdawczości, w związku ze sporządzaniem zamknięć rachunkowych za okres ubiegły. W roku bieżącym fakty te zostały spotęgowane przebudową rachunkowości, związaną z wprowadzeniem nowego jednolitego planu kont, przekształceniem bilansu na jego nowy układ, jak również przejściem na pełny rozrachunek gospodarczy wielu niesamodzielných dotąd zakładów.

W tym stanie rzeczy dopiero w ostatnim okresie zaczęły napływać sprawozdania rachunkowe przedsiębiorstw za poszczególne miesiące roku 1950. Wydaje się, iż w chwili obecnej praca aparatu kredytowego winna być przede wszystkim skierowana na analizę tych materiałów, a to celem:

- a) dokonania korekty dotychczasowych wyników kontroli bieżącej i wykrystalizowania ostatecznej oceny sytuacji finansowej przedsiębiorstw w okresie ubiegłym, jak również tendencji kształtowania się tej sytuacji na przyszłość;
- b) uzyskania podstaw dla stojącego przed Bankiem zadania opiniowania planów finansowych na rok 1951.

Ponieważ rachunkowość przedsiębiorstw uległa z dniem 1 stycznia br. zasadniczej przebudowie w związku z wprowadzeniem w życie nowego jednolitego planu kont, wydaje się celowe zwrócenie uwagi na te momenty wynikające z nowych zasad rachunkowości przemysłowej, które posiadają bezpośredni wpływ na zmianę kierunków, metod i zainteresowań bankowej kontroli w omawianym zakresie.

W opracowaniu niniejszym nie chodzi o precyzowanie zasad analizy bilansów przedsiębiorstw kontrolowanych, ani też komentowanie wydanych w tej mierze — w uzupełnieniu Instrukcji VI/2 — przepisów. Celem artykułu jest podkreślenie i uwypuklenie tych

ważniejszych innowacji wprowadzonych do rachunkowości przedsiębiorstw, w wyniku jej reformy z dniem 1 stycznia 1950 r., które w sposób bezpośredni rzutują na bankową kontrolę wyników działalności przedsiębiorstw i które tym samym są przedmiotem szczególnego zainteresowania ze strony aparatu kredytowego Banku.

1. Zamrożenie środków obrotowych w robotach kapitalnych.

Jednym z podstawowych założeń nowego planu kont jest ściśle powiązanie rachunkowości z zasadami systemu finansowego. Powiązanie to znajduje swój najpełniejszy wyraz w:

- a) całkowitym rozgraniczeniu majątku trwałego przedsiębiorstwa od jego majątku obrotowego, drogą wyraźnego sprecyzowania kryteriów klasyfikacyjnych, opierających się na wartości danego składnika majątkowego (30.000 zł) i okresie czasu jego użytkowania (1 rok);
- b) ścisłym wyodrębnieniu i rozgraniczeniu finansowej strony działalności inwestycyjnej i eksploatacyjnej przedsiębiorstwa.

Z punktu widzenia kontroli bankowej szczególnie ważny jest ów drugi przejaw powiązania planu kont z systemem finansowym.

Nie ulega wątpliwości, iż jednym z najbardziej „nervalnych” punktów kontroli bankowej jest zagadnienie finansowania robót kapitalnych wykonywanych sposobem gospodarczym. Zagadnienie to sprawiało dotychczas wiele kłopotu pracownikom kredytowym, z uwagi na trudne uchwycenie go w rachunkowości przedsiębiorstw. Nowy jednolity plan kont, aczkolwiek nie rozwiązuje zagadnienia tego w stu procentach, wprowadza jednak do rachunkowości przedsiębiorstw taki system kont i księgowania, który pozwala na orientacyjne wypośrodkowanie z bilansu przedsiębiorstwa kwoty środków obrotowych zaangażowanych w robotach kapitalnych.

Porównawcze zestawienie z bilansu miesięcznego sald kont ewidencjonujących wartość robót kapitalnych będących w toku (03) i robót kapitalnych zakończonych (04) z jednej strony, z kontami rejestrującymi wartość poszczególnych rodzajów środków inwestycyjnych, zużytych na sfinansowanie tych robót (02) — daje nam najogólniejszy pogląd na wysokość zamrożenia środków obrotowych w robotach kapitalnych wykonywanych sposobem gospodarczym. Dla dokładniejszego uchwycenia tego konieczne jest uwzględnienie w powyższym wyliczeniu kwoty wykorzystania ewentualnego kredytu antycypacyjnego na kapitalne remonty (1157c), jak również salda zobowiązań wobec dostawców inwestycyjnych. Dalsza analiza otrzymanej kwoty

unieruchomienia środków obrotowych w robotach kapitalnych — zwłaszcza drogą porównania jej z uwidocznioną w rachunku wyników za dany i poprzedni okres wartością wykonanych robót kapitalnych sposobem gospodarczym — prowadzi do uchwycenia, w jakim stopniu unieruchomienie to przekracza ustalone odnośnymi przepisami normy refundacyjne, a więc pozwala na ustalenie, czy i w jakim stopniu działalność przedsiębiorstwa w omawianym zakresie pociągnęła za sobą naruszenie dyscypliny finansowej. Wreszcie w przypadku stosowania przez przedsiębiorstwo uproszczonych rozliczeń refundacyjnych, przewidzianych Instrukcją 7/F Departamentu Finansowego PKPG, musimy do naszej analizy wprowadzić dodatkowy czynnik, mianowicie wartość dokonanych za dany okres refundacji uproszczonych z Banku Inwestycyjnego względnie z rachunku kapitalnych remontów.

Jak widać z powyższych — w największym skrócie ujętych — uwag, nowe zasady rachunkowości przemysłowej dają szeroką platformę dla analizy prawidłowości finansowania robót kapitalnych w ogóle, a uchwycenia zamrożenia środków obrotowych w robotach kapitalnych wykonywanych sposobem gospodarczym — w szczególności. Niezmiernie ważna jest przy tym okoliczność, iż w zasadzie całość potrzebnego materiału analitycznego (z wyjątkiem ewentualnego salda dostawców inwestycyjnych) wynika z miesięcznej sprawozdawczości przedsiębiorstw, bądź też znajduje się w materiałach Banku (np. kwota refundacji). W tym stanie rzeczy Bank uzyskuje możliwość stałego kontrolowania ex post finansowego rozgraniczenia działalności inwestycyjnej przedsiębiorstwa od jego działalności eksploatacyjnej, a co za tym idzie — czuwania nad realizacją jednej z podstawowych zasad systemu finansowego. W szczególności kontrola bankowa w omawianym zakresie prowadzi do:

- a) ustalenia ogólnej kwoty nakładów na roboty kapitalne, sfinansowanych ze środków obrotowych;
- b) stwierdzenie, czy i w jakim stopniu nakłady te przekraczają obowiązujące w tej mierze normy refundacyjne;
- c) oceny stosowanych przez przedsiębiorstwo ewentualnych uproszczonych rozliczeń refundacyjnych;
- d) właściwego ustalenia wysokości — wprowadzonego z dniem 1 lipca 1950 r. — kredytu na roboty kapitalne wykonywane we własnym zakresie.

Podsumowując, trzeba stwierdzić, iż reforma rachunkowości przedsiębiorstw w omówionym wyżej zakresie stanowi ogromny postęp w tej dziedzinie. Prowadzi to w konsekwencji do znacznego uproszczenia i uspraw-

nienia bankowej kontroli wyników działalności przedsiębiorstw, a co za tym idzie stwarza realne warunki dla pogłębienia dyscypliny finansowej poszczególnych jednostek gospodarczych. Fakt ten nabiera tym większego znaczenia, gdy weźmiemy pod uwagę, iż dotychczasowe zasady rachunkowości przemysłowej nie pozwalały na przybliżone chociażby ustalenie, w oparciu o materiały bilansowe, kwoty środków obrotowych zamrożonych w robotach kapitałnych; konieczne było do tego celu badanie ksiąg przedsiębiorstwa.

2. Fundusz własny.

Jednolity plan kont wprowadza do rachunkowości przedsiębiorstw nieznaną jej dotąd pojęcie funduszu własnego. Księgowe ujęcie tego funduszu, przy stosowaniu ściśle określonych, obligatoryjnych zapisów, oddaje w zupełności sens ekonomiczny funduszu własnego, jako wydzielonej przez Państwo części majątku narodowego, stanowiącego równowartość danych przedsiębiorstwu nieodpłatnie środków trwałych i tej części środków obrotowych, które mieszczą się w granicach ustalonych normatywów. Znajduje to swój wyraz księgowy w zasadzie, iż wszelkie zmiany w stanie majątku trwałego przedsiębiorstwa, w wysokości wyposażenia tego przedsiębiorstwa w normatywne środki obrotowe (rozliczenia z rachunkiem sum obrotowych), jak również w wygospodarowanej akumulacji zysku — muszą znaleźć bezpośrednie lub pośrednie odbicie w wysokości funduszu własnego.

W myśl tej zasady, wszelkie zapisy na kontach majątku trwałego (00, 07) odzwierciedlające zarówno przyrost tego majątku, jak również jego zużycie, zniszczenie, likwidację itp. korespondują, w ostatecznym efekcie, z kontem funduszu własnego (08). Analogicznie, rozliczenia przedsiębiorstwa z rachunkiem sum obrotowych, rozliczenia z tytułu podatku dochodowego, jak również osiągnięty zysk względnie poniesiona strata, księgowane w ciągu roku na odrębnych rachunkach, zamykają się — po wstępnym zatwierdzeniu bilansu — kontem funduszu własnego.

Z powyższych zasad płyną bardzo ważne konsekwencje dla finansowania i bankowej kontroli przedsiębiorstw. Wiadomo przecież, jakie znaczenie dla ukształtowania się sytuacji finansowej przedsiębiorstwa, a zwłaszcza dla jego zapotrzebowania kredytowego, ma właściwe ustalenie funduszu własnego w obrocie, tj. tej części funduszu, która służy na pokrycie normatywnych środków obrotowych. Wiadomo również, iż Bank w roku ubiegłym napotykał na dość znaczne

trudności w wyliczaniu wysokości tego funduszu na podstawie materiałów bilansowych, co prowadziło w rezultacie do częstych rozbieżności i nieporozumień między Bankiem a przedsiębiorstwem w tej mierze.

Nowe zasady rachunkowości przemysłowej eliminują najzupełniej możliwość jakichkolwiek nieporozumień w tym względzie. Kwota funduszu własnego w obrocie wynika niemal automatycznie z bilansu przedsiębiorstwa, z następującego wyliczenia:

(fundusz własny + środki otrzymane + zysk)
— (środki trwałe + środki oddane + strata).

Ponadto, w związku z obowiązkiem specyfikowania w załączniku bilansowym wszelkich zaszczości zarejestrowanych na koncie funduszu własnego, przedsiębiorstwo zostaje niejako zmuszone do stałego analizowania zmian funduszu własnego i czuwania nad jego właściwą wysokością.

Należy wreszcie zwrócić uwagę na fakt, iż wprowadzenie nowego j. p. k. oraz obowiązujące zasady przekształcenia rachunkowości przedsiębiorstw na jego układ i sporządzenia zamknięć rachunkowych w roku 1949 mogą dać w wielu przedsiębiorstwach znaczną różnicę wartości funduszu własnego w obrocie na dzień 1. 1. 1950 r. w porównaniu z wysokością tego funduszu np. na ultimo listopada 1949 — różnicę dużo większą niż kwota wygospodarowanego w grudniu zysku lub poniesionej straty. Przyczyny tego stanu rzeczy to:

- a) przeszacowanie zapasów materiałowych i produkcyjnych na ultimo roku 1949 (cała wartość przeszacowania została odniesiona na fundusz własny, podczas gdy na wzrost normatywów wpływa ono zazwyczaj częściowo, z uwagi na istnienie zapasów ponadnormatywnych);
- b) zlikwidowanie niezgodzonych rozliczeń wewnętrzno-branżowych, rozwiązanych rezerw finansowych itp. rachunkiem dawnych rezerw kapitałowych, które przeszły w całości na konto funduszu własnego przekształconego bilansu przedsiębiorstwa;
- c) przesunięcie poszczególnych składników majątkowych z kont majątku trwałego do obrotowego (czasem odwrotnie), m. in. w związku z ustaleniem ściślejszych kryteriów klasyfikacyjnych, o których była mowa w pkt. 1) np. przesunięcie do majątku obrotowego części zapasowych maszyn i urządzeń, przedmiotów nietrwałych, które były uprzednio ewidencjonowane w klasie 0, inwentarza żywego w okresie odchowu, zapasów materiałowych przeznaczonych do inwestycji i zakupionych w roku ubiegłym ze środków inwestycyjnych).

W jakim stopniu przyczyny powyższe wpływają na wartość funduszu własnego w obrocie, a tym samym na wysokość zapotrzebowania kredytowego przedsię-

biorstwa obrazuje przytoczony niżej, schematyczny przykład, przy czym dla uproszczenia bierzemy wyłącznie pod uwagę przyczyny wymienione pod a i c:

Stan na 31. XII. 1949 r.
przed przekształceniem

środki trwałe	120	fundusz własny	190
w tym np. materiały inwestycyjne 12		kredyty bankowe i inne zobowiązania	50
środki obrotowe normatywne	70		
środki obrotowe ponadnormatywne	35		
środki obrotowe nienormowane	15		
	<u>240</u>		<u>240</u>

Jak wynika z powyższego — fundusz własny w obrocie wynosił na ultimo listopada 70 i pokrywał w 100 % normatywne środki obrotowe (dla uproszczenia nie uwzględniamy w naszych rozważaniach zobowiązań stałych). Na ultimo roku następuje np. 20 % przeszacowanie zapasów i przeniesienie materiałów inwestycyj-

nych do majątku obrotowego, przy czym zakładamy, iż zaszłości te nie zmieniają dotychczasowej proporcji środków normatywnych do ponadnormatywnych (2 : 1). Po zaksięgowaniu powyższych zaszłości, przekształcony bilans przedsiębiorstwa będzie przedstawiał się jak następuje:

Stan na 1. I. 1950 r.
po przekształceniu

środki trwałe	108	fundusz własny	211
środki obrotowe normatywne	92*)	kredyty bankowe i inne zobowiązania	50
środki obrotowe ponadnormatywne	46**)		
środki obrotowe nienormowane	15		
	<u>261</u>		<u>261</u>

Fundusz własny w obrocie wynosi 101, a więc przedsiębiorstwo wykazuje nadwyżkę własnych środków ponad normatyw w kwocie 11, która finansuje nieprawidłowo przerosty aktywów normowanych i aktywa nienormowane, powodując tym samym zbyt niskie wykorzystanie kredytów bankowych. Celem doprowadzenia poszczególnych źródeł finansowych do właściwych wysokości, zachodzi konieczność odprowadzenia na rachunek sum obrotowych kwoty 11 i podwyższenia o tę samą kwotę kredytów bankowych i innych zobowiązań.

Widzimy więc, że elementy czysto rachunkowe, niezwiązane z jakąkolwiek działalnością przedsiębiorstwa, wpływają na zmianę jego funduszu własnego, a co za tym idzie — zmianę całej struktury finansowej, z zapotrzebowaniem kredytowym włącznie.

Tego rodzaju reperkusje nowych zasad rachunkowości przemysłowej na finanse przedsiębiorstw wystą-

piły w zasadzie we wszystkich przedsiębiorstwach. O wielkości ich decydowały — jak to wynika z powyższego przykładu — kwota przesunięć składników majątkowych z majątku trwałego do obrotowego i wartość przerostów aktywów normowanych. Im większe były te przerosty w stosunku do normatywów i im większa część zapasów przeniesionych z klasy 0 uznana została jako zapasy ponadnormatywne, tym silniej to się odbiło na strukturze finansowej przedsiębiorstwa.

3. Amortyzacja.

Proces umorzenia składników majątku trwałego z tytułu zużycia potraktowany został w nowym jednolitym planie kont znacznie szerzej, aniżeli to miało miejsce dotychczas. O ile w latach ubiegłych księgowanie umorzeń polegało na jednym w zasadzie zapisie — obciążenie kosztów i uznanie funduszu amortyzacyjnego — to obecnie pociąga ono za sobą cały szereg księgowania, będących wyrazem złożoności pojęcia amortyzacji i odzwierciedlających jej 3 podstawowe aspekty:

* siedemdziesiąt plus czternaście (20 proc. przeszacowania) plus osiem (przeniesione z majątku trwałego)

**) trzydzieści pięć plus siedem (20 proc. przeszacowania) plus cztery (przeniesione z majątku trwałego).

- ekonomiczny* — w sensie sprostowania wartości majątku trwałego;
- kalkulacyjny* — zarachowania zużycia składników majątku trwałego do kosztów produkcji, celem uzyskania — poprzez realizację tej produkcji — środków na nabycie względnie wytworzenie nowych składników majątkowych (inwestycje), bądź też doprowadzenie starych składników do ich pierwotnej sprawności technicznej (kapitałne remonty);
- finansowy* — wygoszpodarowania i akumulacji funduszy na sfinansowanie reprodukcji majątku trwałego.

Z punktu widzenia kontroli bankowej, szczególnie ważny jest trzeci finansowy aspekt amortyzacji, a to z uwagi na obowiązek kontroli odprowadzania miesięcznych odpisów amortyzacyjnych na rachunek Banku Inwestycyjnego — w części przeznaczonej na sfinansowanie Państwowego Planu Inwestycyjnego oraz na rachunek kapitałnych remontów przedsiębiorstwa w NBP — w części przeznaczonej na sfinansowanie kapitałnych remontów.

Ustalony w jednolitym planie kont mechanizm działania kont funduszu amortyzacyjnego (1870/71) oraz kont przelewów tego funduszu (1872/73) pozwala na stwierdzenie na podstawie miesięcznych bilansów;

- czy przelewy odpisów amortyzacyjnych są zgodne z kwotami wygoszpodarowanego funduszu;
- czy i ewentualnie jaka jest kwota zaległości względnie nadpłat w odprowadzaniu odpisów amortyzacyjnych*).

Drugą, z punktu widzenia kontroli wyników działalności przedsiębiorstw ważną innowacją w rachunkowości przemysłowej, wiążącą się z zagadnieniem amortyzacji, jest księgowanie kapitałnych remontów. W odróżnieniu od obowiązujących poprzednio zasad, ukończony kapitałny remont danego obiektu nie powiększa pierwotnej wartości tego obiektu, lecz zmniejsza wysokość jego dotychczasowego umorzenia (księgowanie Dt. 07 — Ct. 081). Rozwiązanie powyższe oddaje w zupełności ekonomiczny sens kapitałnego remontu, który nie stwarza nowych wartości, lecz przywraca zużytemu częściowo obiektom majątku trwałego ich normalną sprawność techniczną, a zarazem obrazuje w sposób właściwy finansową stronę zagadnienia. Mianowicie, z uwagi na postulat ścisłego rozgraniczenia

finansowego inwestycji i kapitałnych remontów, rozwiązanie to daje możliwość skontrolowania (poprzez badanie ksiąg przedsiębiorstwa) prawidłowości sfinansowania kapitałnych remontów poszczególnych składników majątkowych; nakłady na kapitałne remonty tych składników nie mogą w zasadzie przekraczać kwoty przywiązanych do nich odpisów amortyzacyjnych.

4. Rachunki bankowe.

W dziedzinie księgowania na rachunkach bankowych jednolity plan kont wprowadził bardzo ważną z punktu widzenia kontroli bankowej zasadę. Mianowicie wszelkie księgowania na tych rachunkach w przedsiębiorstwie mogą być dokonywane wyłącznie na podstawie awizów Banku. Tym samym została wyeliminowana możliwość jakichkolwiek niezgodności sald bankowych z zapisami Banku — co często miało miejsce w latach ubiegłych, z uwagi na istniejącą w tej mierze dowolność — przy czym decydującą rolę odgrywa tu wprowadzenie specjalnego konta, rejestrującego sumy pieniężne w drodze (116). Konsekwencją tej zasady jest konieczność dostosowania w przedsiębiorstwie kont poszczególnych rodzajów kredytów do bankowego układu tych kredytów (przynajmniej w kartotece analitycznej). Jak wiadomo bowiem, istnieje dość poważna rozbieżność zarówno co do klasyfikacji, jak i nomenklatury kredytów bankowych między jednolitym planem kont a Bankiem.

Znaczne zmiany, wypływające z powiązania rachunkowości z zasadami systemu finansowego, obserwujemy na odcinku rachunków bankowych specjalnych. Na rachunkach tych gromadzone są środki przedsiębiorstwa:

- wydzielone z ogółu jego środków pieniężnych w wyniku wygoszpodarowania określonych rezerw lub funduszy (np. rezerwy na szkody przemysłowe, rezerwy gwarancyjne);
- przekazane mu ogólnie z puli centralnej (np. Fundusz Akcji Socjalnej, Fundusz Nagród i Prac Zleconych), bądź też;
- pochodzące z akumulacji części odpisów amortyzacyjnych względnie uzyskane z zewnątrz (środki na sfinansowanie kapitałnych remontów, środki nielimitowane na inwestycje).

We wszystkich przypadkach środki te posiadają swój odpowiednik w określonych rezerwach lub funduszach, bądź wygoszpodarowanych przez przedsiębiorstwo we własnym zakresie, bądź też uzyskanych z zewnątrz (uwidocznionych w grupie 18), przy czym dysponowanie tymi środkami jest ściśle ograniczone celem, na jaki dana rezerwa lub fundusz zostały utwo-

*) Ma to raczej znaczenie czysto formalne, z uwagi na ciążyący na Oddziałach Banku obowiązek odprowadzenia amortyzacji z urzędu w przypadku braku polecenia przelewu ze strony przedsiębiorstwa.

rzane. Jednolity plan kont wprowadza ścisłe powiązanie między rachunkami bankowymi specjalnymi (112), a odpowiadającymi im rachunkami funduszy i rezerw (18), które prowadzi w zasadzie do równości i przeciwstawności sald tych dwóch zespołów kont. W praktyce może zaistnieć różnica między saldem rachunku bankowego specjalnego, a saldem odnośnej rezerwy lub funduszu, z uwagi na nieunikniony upływ czasu między powstaniem zobowiązania księgowanego w ciężar rezerwy, a regulacją tego zobowiązania z rachunku bankowego.

W rezultacie powyższego, otrzymujemy w postaci bilansu przedsiębiorstwa ważny instrument kontroli prawidłowości sfinansowania tych dziedzin działalności przedsiębiorstwa, które są objęte określonymi rezerwami i funduszami. Analiza bilansu w tym zakresie winna doprowadzić do stwierdzenia, czy przedsiębiorstwo finansuje wspomniane dziedziny swej działalności z zakumulowanych na ten cel środków, zaś w przypadku przejściowego sfinansowania ich z rachunku operacyjnego (wobec niemożności odpowiedniego zakwalifikowania nakładów w chwili ich powstania) — czy dokonuje odpowiednich refundacji.

Tego rodzaju kontrola działalności przedsiębiorstwa była w warunkach poprzednio obowiązujących zasad rachunkowości niezmiernie utrudniona, co prowadziło w konsekwencji do częstych naruszeń dyscypliny finansowej, zwłaszcza na odcinku finansowania Akcji Socjalnej.

5. Zapasy materiałowe.

Dokonana — w związku z reformą rachunkowości przemysłowej — przebudowa klasy 3 daje w efekcie znaczne ułatwienia w zakresie analizy i oceny sytuacji finansowej przedsiębiorstwa. Najważniejsze reperkusje tej przebudowy na charakter i metodę wspomnianej analizy, to:

- a) rozwiązanie zagadnienia dostaw niefakturowanych i towarów w drodze, w wyniku obligatoryjnego wykazywania tych pozycji w bilansie przedsiębiorstwa;
- b) dostosowanie systematyki kont zapasów materiałowych do poszczególnych grup normatywów.

Zagadnienie faktur otrzymanych przed dostawą towaru (towary w drodze), a zwłaszcza zagadnienie przychodowania materiałów i towarów otrzymanych przed nadejściem faktury (dostawy niefakturowane), stanowiły w latach ubiegłych jedną z najpoważniejszych bolączek rachunkowości przemysłowej, utrudniając w znakomity sposób analizę działalności

przedsiębiorstw na podstawie sprawozdawczości bilansowej. Nowy jednolity plan kont, ustalając bezwzględny obowiązek przychodowania wszelkich dostaw materiałowych niezależnie od otrzymania faktury, jak również księgowania wszystkich otrzymanych faktur bez względu na to, czy objęta daną fakturą dostawa nadeszła już do przedsiębiorstwa, czy nie — reguluje powyższe dwa problemy w sposób nie pozostawiający wątpliwości.

W rezultacie — otrzymujemy w aktywach bilansu przedsiębiorstwa wartość materiałów i towarów w drodze, jako pozycję stanowiącą uzupełnienie zapasów materiałowych na magazynie i porównywalną tym samym z normatywem materiałowym. W pasywach natomiast znajdujemy zobowiązanie przedsiębiorstwa z tytułu dostaw niefakturowanych, a więc podstawowe źródło dofinansowywania się przedsiębiorstw środkami obcymi, pozabankowymi, które powinno z grubsza uzasadniać zbyt niskie wykorzystanie kredytów bankowych, a zwłaszcza kredytu inkasowego.

Dostosowanie klasyfikacji kont zapasowych klasy 3-ej do poszczególnych grup normatywów materiałowych, przy jednoczesnym identycznym podziale zużycia materiałowego w klasie 4-ej, stwarza z jednej strony warunki dla pełnej porównywalności poszczególnych normatywów materiałowych ze stanami faktycznymi, z drugiej zaś strony — umożliwia bez trudu wyliczenie normatywów dla poszczególnych grup zapasów w oparciu o planowane zużycie tych zapasów.

Fakt ten stanowi poważny krok w kierunku większej niż dotąd, precyzyjności w zakresie kontroli bankowej. Musimy bowiem pamiętać, iż uzyskanie porównywalności między normatywami a stanami faktycznymi poszczególnych grup zapasów materiałowych pociągało za sobą dawniej poważne trudności, wynikające przede wszystkim z niejednolitej klasyfikacji zapasów materiałowych w klasie 3 i zużycia materiałowego, stanowiącego podstawę do wyliczenia normatywów w klasie 4.

Dla przykładu — w klasie 3 był m. in. podział na materiały do wytwarzania i materiały techniczne, ruchu i inne, zaś w klasie 4 — na materiały zużyte do wytwarzania i materiały na cele ogólne. Wyliczenie normatywu na bazie zużycia materiałów na cele ogólne i porównanie go ze stanem faktycznym materiałów technicznych i ruchu mogło doprowadzić często do zupełnie błędnych wniosków, bowiem materiały techniczne mogły być zużywane nie tylko na cele ogólne i odwrotnie — na cele ogólne mogły być często zużywane materiały ewidencjonowane w klasie 3 jako materiały do wytwarzania (surowce i tworzywa).

6. Zapasy produkcyjne.

Jedną z najdonioślejszych reform, jakie wprowadził jednolity plan kont do rachunkowości przemysłowej, jest zasada bieżącego ewidencjonowania wyrobów gotowych na kontach zapasowych klasy 8, jako rezultat księgowania tych wyrobów nie po faktycznym koszcie wytworzenia, otrzymanym z kalkulacji wynikowej, lecz po koszcie planowanym, wynikającym z planowanej kalkulacji poszczególnych wyrobów.

Zasada powyższa ma ogromny wpływ na zasięg i precyzję kontroli wyników działalności przedsiębiorstw. Mianowicie, ustalając w sposób wyraźny obowiązek rozchodowania wyrobów gotowych w momencie faktycznego ich wydania z magazynu (i stwarzając na to realne warunki), a nie z chwilą wystawienia faktury, jak to miało zazwyczaj miejsce dotychczas — uniezależnia bieżące ewidencjonowanie tych wyrobów od ewentualnych zaległości w fakturowaniu i daje tym samym pełną porównywalność normatywu wyrobów gotowych z ich stanem faktycznym.

Jak wiadomo, normatywem wyrobów gotowych objęty jest okres czasu od chwili wejścia wyrobu do magazynu do momentu jego wysyłki względnie wydania. Przy stosowanej zazwyczaj w latach ubiegłych metodzie księgowania rozchodu wyrobów na podstawie faktury, której wystawienie w myśl obowiązujących przepisów może następować w 5 dni po dokonaniu wysyłki, a często następuje — praktycznie biorąc znacznie później — kontrola bankowa natrafiała na poważne trudności w zakresie porównywalności wyliczonego normatywu wyrobów gotowych z ich stanem faktycznym. Przy założeniu, iż przedsiębiorstwo fakturuje w ciągu przepisowych 5-ciu dni, stan faktyczny wyrobów gotowych należało przyrównywać nie tylko do normatywu tych wyrobów, lecz także do normatywu „banki“, który jak wiadomo ma finansować ów 5-dniowy okres fakturowania. Natomiast, w przypadku zaległości w fakturowaniu ponad 5 dni od daty wysyłki — nie było możliwości uzyskania porównywalności normatywu i stanu faktycznego wyrobów gotowych i w konsekwencji nie można było uchwycić istotnych przerostów w tej mierze.

Nadmienić trzeba ponadto, iż omówiona wyżej zasada księgowania wyrobów gotowych po koszcie planowanym, stwarza realne warunki dla terminowej sprawozdawczości przedsiębiorstw, natomiast zasada bieżącego ewidencjonowania tych wyrobów daje możliwość orientacyjnego uchwycenia z materiałów sprawozdawczych przedsiębiorstwa kwoty zaległości w fakturowaniu (o czym będzie mowa w dalszych punktach).

7. Wydatki przyszłych okresów.

Ewidencjonowane w grupie 19 i wykazywane w aktywach bilansu wydatki przyszłych okresów, jako konsekwencja wprowadzonej jednolitym planem kont zasady rozliczania w czasie zarówno nakładów prostych, jak i nakładów złożonych (wtórnych) — odgrywają bardzo ważną rolę, w pierwszym rzędzie przy analizie bilansów przedsiębiorstw prowadzących działalność organizacyjno-rozruchową. Nowe zasady rachunkowości przemysłowej w tym względzie dają, w szczególności, możliwość:

- a) kontroli prawidłowego rozgraniczenia działalności rozruchowej przedsiębiorstwa od jego normalnej działalności eksploatacyjnej (co stwarzało w latach ubiegłych bardzo poważne trudności);
- b) uchwycenia całości poniesionych w danym okresie nakładów związanych z uruchomieniem nowej produkcji;
- c) oceny zaplanowanego przez przedsiębiorstwo normatywu na wydatki przyszłych okresów.

Innowacja odnośnie kontroli wyników działalności przedsiębiorstw w omawianym zakresie wpływa rzecz jasna nie tylko z nowych zasad rachunkowości przedsiębiorstw, lecz także ze zmian w systemie finansowym roku 1950 w porównaniu z latami ubiegłymi (uznanie wydatków przyszłych okresów, jako aktywu normowany).

8. Należności i zobowiązania.

Najpoważniejszy bodajże wpływ na usprawnienie bankowej kontroli wyników działalności, a zwłaszcza na wydoskonalenie metod analizy sytuacji finansowej przedsiębiorstw, mają zasady jakie wprowadził jednolity plan kont do rachunkowości przemysłowej na odcinku rachunków osobowych.

Zasadnicze znaczenie ma tu przede wszystkim wyeliminowanie z rozliczeń fakturowych z dostawcami i odbiorcami wszelkiego rodzaju t. zw. zaśmieci bilansowych, tj. sald spornych, wątpliwych i nieuzgodnionych, pochodzących przeważnie z lat ubiegłych oraz zgromadzenie ich, o ile nie uległy one spisaniu przy zamknięciu rachunkowym na ultimo roku 1949, w grupie 17 — inne należności i zobowiązania. W rezultacie tego — konta odbiorców i dostawców (grupy 13 i 14) obejmują w zasadzie wyłącznie bieżące rozliczenia fakturowe, przy czym należy zwrócić uwagę, iż wszelkie reklamacje odbiorców zgłoszone po upływie 5-dniowego okresu respira bankowego, ustalonego uchwałą KERM z 20. 5. 1947 r., nie powodują księgowania w grupach 13 i 14 — ani u odbiorcy ani też u dostawcy — lecz w grupie innych należności i zobowiązań (17).

Aby zdać sobie sprawę jak ważne są skutki powyższych zasad dla prac aparatu kredytowego, należy wziąć pod uwagę trudności, na jakie natrafiał Bank w okresach ubiegłych przy ustalaniu z bilansu przedsiębiorstwa np. kwoty należności fakturowych, a więc pozycji bardzo istotnej dla oceny sytuacji finansowej przedsiębiorstwa. Obowiązujące obecnie zasady księgowania na kontach odbiorców pozwalają bez trudu na uchwycenie z bilansu kwoty należności fakturowych przedsiębiorstwa, stanowiących jak wiadomo podstawę do udzielenia kredytu inkasowego. Jednocześnie porównanie tej kwoty z sumą niewykupionych list inkasowych, które znajdowały się w dniu bilansowym w oddziale pozwala na ustalenie kwoty należności nie regulowanych w trybie inkasa bankowego, zaś dalsza analiza w tym względzie może dać pogląd na kształtowanie się cyklu inkasa tych należności.

Specjalnego potraktowania przy kontroli wyników działalności przedsiębiorstw wymaga pozycja „faktury do inkasa” (139). Na koncie tym — jak wiadomo — księgowane są należności od odbiorców za sprzedane wyroby, na które do końca miesiąca nie złożono faktur na inkaso. Z chwilą złożenia w następnym miesiącu wspomnianych faktur do inkasa bankowego następuje wyksięgowanie odpowiednich kwot na rachunek odnośnego odbiorcy (130-8). W świetle wiążącego wyjaśnienia Biura Organizacji Rachunkowości w tej kwestii (Biuletyn BÖR Nr 3 str. 126/127) należy stwierdzić, iż w rezultacie odpowiednich powiązań księgowych saldo konta „faktury do inkasa” winno reprezentować w praktyce przybliżoną kwotę istniejących w przedsiębiorstwie na ultimo danego miesiąca zaległości w fakturowaniu, a więc pozycję niezmiernie ważną z punktu widzenia kontroli bankowej, której dawniej w żadnym przypadku nie można było uchwycić z materiałów bilansowych przedsiębiorstwa. Dalsza analiza tego zagadnienia — poprzez porównanie omawianej pozycji z kwotą należności fakturowych rejestrowanych na kontach odbiorców, jak również z ogólną sumą realizacji w danym okresie — winna doprowadzić w efekcie do ustalenia, czy i w jakim stopniu wspomniane zaległości w fakturowaniu przekraczały 5-dniowy okres przewidziany uchwałą KERM z 20. 5. 1947 r., a więc do ewentualnego stwierdzenia naruszenia przez przedsiębiorstwo zasad dyscypliny finansowej.

Jeśli chodzi o zobowiązania z tytułu dostaw towarowych, to znaczenie pierwszorzędnej wagi dla analizy i oceny sytuacji finansowej przedsiębiorstwa ma fakt uwidocznienia w bilansie zobowiązań z tytułu dostaw niefakturowanych (149), jako konsekwencja odpowiedniego funkcjonowania kont klasy 3. Jak już wspomnia-

no, pozycja ta wskazuje na kształtowanie się jednego z najważniejszych — lecz równocześnie najmniej uchwytnych — źródeł dofinansowywania się przedsiębiorstw funduszami obcymi, pozabankowymi, dając zarazem podstawę do podjęcia przez Bank interwencji u dostawców przedsiębiorstwa w kierunku przyspieszenia fakturowania.

Oczyszczenie rozliczeń z dostawcami z wszelkiego rodzaju „zaśmieczeń” bilansowych daje możliwość uchwycenia z bilansu kwoty zobowiązań fakturowych — do porównania z odnośnymi materiałami Banku. Zważywszy, iż niemal wszystkie gałęzie gospodarki społecznej są objęte zasadami rozliczeń, określonymi uchwałą KERM z 20. 5. 1947 r., kwota zobowiązań fakturowych przedsiębiorstwa winna się kształtować mniej więcej na poziomie 5-dniowego zakupu. W myśl powyższego, analiza tej pozycji, a zwłaszcza obserwacja kształtowania się jej na przestrzeni kilku okresów sprawozdawczych, prowadzi do bardzo ważnej dla aparatu kredytowego oceny wyliczonych przez przedsiębiorstwo w planie finansowania zobowiązań stałych z tytułu dostaw towarowych. Analogicznie, podstawę dla oceny wyliczonych zobowiązań stałych z tytułu wynagrodzeń za pracę otrzymujemy drogą analizy skoncentrowanych w grupie 17 rozliczeń przedsiębiorstwa z pracownikami.

Poważne wreszcie znaczenie dla analizy struktury finansowej przedsiębiorstwa ma badanie tzw. innych należności i zobowiązań, które — jak to wspomniano poprzednio — obejmują m. in. wszelkiego rodzaju „zaśmieczenia” bilansowe. Kontrola bankowa winna tu iść przede wszystkim w kierunku ustalenia dynamiki i tendencji kształtowania się sald omawianych kont, jak również winna prowadzić do stwierdzenia, w jakim stosunku pozostają do siebie należności i zobowiązania z tytułu innych rozliczeń i jaki ma to wpływ na wykorzystanie przez przedsiębiorstwo kredytów bankowych.

9. Nakłady i koszty.

Na odcinku księgowania i rozliczenia nakładów — najważniejsze dla kontroli wyników działalności przedsiębiorstw zmiany w rachunkowości przemysłowej wynikają z jednego z podstawowych założeń jednolitego planu kont, polegającego na ścisłym dostosowaniu rachunkowości do wymogów planowania i kontroli wykonania planu. Klasa 4, obejmująca całość nakładów przedsiębiorstwa ugrupowanych według jednolitego kryterium rodzajowego, koresponduje ściśle z planem nakładów do rozliczenia, tak jak poszczególne grupy kont klasy 4 znajdują swój odpowiednik w innych wzorach planu przemysłowo-finansowego (np. plan płac

i świadczeń socjalnych, plan obrotów materiałowych). Materiał liczbowy zgrupowany w klasie 4 podlega następnie rozliczeniu na poszczególne dziedziny działalności i produkty pracy przedsiębiorstwa (miejsca powstania i nośniki kosztów) skąd przechodzi do klasy 7, klasy kosztów w układzie kalkulacyjnym. Tutaj również znajdujemy ściśle powiązanie z planem przedsiębiorstwa. Najdobitniejszym jego wyrazem jest funkcjonowanie grupy 79, w której znajdujemy automatyczną kontrolę wykonania planu kosztów produkcji.

W myśl powyższych uwag — celowe i konieczne jest, aby bankowa kontrola wyników działalności przedsiębiorstw poszła na odcinku analizy nakładów i kosztów przede wszystkim w kierunku kontroli wykonania planu przemysłowo-finansowego. Pozwoli to z jednej strony na obserwowanie wszelkich odchyśleń od planu, a co za tym idzie ujawnienie ewentualnych odchyśleń od prawidłowej gospodarki, z drugiej zaś strony — w powiązaniu z badaniem kształtowania się struktury nakładów i kosztów — da podstawy do opiniowania planów przemysłowo-finansowych na okres następny.

10. Realizacja i akumulacja.

Uwagi nasze, dotyczące metod kontroli bankowej w zakresie analizy nakładów i kosztów, można również odnieść do badania realizacji produktów pracy przedsiębiorstwa i akumulacji zysku. I w tym przypadku kontrola ta winna być prowadzona przede wszystkim pod kątem wykonania planu realizacji oraz uzyskania planowego wyniku działalności. Układ rachunku wyników oraz zasada bieżącego wyksięgowywania zrealizowanych wyrobów w ciężar klasy 9 po koszcie planowanym umożliwiają stałą obserwację przebiegu realizacji oraz kształtowania się akumulacji w poszczególnych dziedzinach działalności przedsiębiorstwa i to zarówno działalności operacyjnej, jak i pozaoperacyjnej.

Badanie wyników działalności przedsiębiorstwa w ścisłym tego słowa znaczeniu jest szczególnie ważne przy ocenie sytuacji finansowej przedsiębiorstwa w przeszłości, jak również dla opracowania kwartalnego planu finansowania na okres następny, a to z uwagi na bezpośredni wpływ tego wyniku (zysku względnie straty) na ukształtowanie się funduszy własnych.

* * *

Przedstawiliśmy z grubsza najważniejsze zmiany, jakie zaszły z dniem 1 stycznia 1950 r. w rachunkowości przemysłowej, w związku z wprowadzeniem w życie nowego jednolitego planu kont oraz wpływ tych zmian na charakter i metody bankowej kontroli wyników działalności przedsiębiorstw.

Z powyższych wywodów wynika jasno, iż nowe zasady rachunkowości przemysłowej są wyrazem ogromnego postępu w tej dziedzinie i stanowią logiczną konsekwencję naszego ustroju politycznego i gospodarczego. Nie jest również rzeczą przypadku, iż zasady te zostały wprowadzone w życie z początkiem roku bieżącego, a więc pierwszego roku realizacji planu 6-letniego. Omawiane zasady przystosowują rachunkowość przedsiębiorstw do wymogów gospodarki socjalistycznej i stwarzają realne podstawy, aby rachunkowość mogła spełniać 3 podstawowe funkcje, jakie są jej w ustroju socjalistycznym wytyczone: *funkcję planowania* — w sensie dostarczenia podstaw liczbowych dla sporządzenia planów przemysłowo-finansowych, *funkcję sprawozdawczości* — w sensie rejestrowania i systematycznego zebrania całości danych liczbowych umożliwiających analizę i ocenę działalności gospodarczej przedsiębiorstwa, *funkcję kontroli* — w sensie kontroli wykonania planu.

Z przedstawionego materiału wynika również, iż nowe zasady rachunkowości przemysłowej wprowadzają poważne usprawnienia w zakresie bankowej kontroli wyników działalności przedsiębiorstw, jak również wydoskonalenie metod tej kontroli. W rezultacie tego, bilans przedsiębiorstwa, rachunek wyników oraz specyfikacja nakładów i kosztów dają Bankowi do ręki precyzyjny instrument, którego właściwe wykorzystanie winno bez wątpienia doprowadzić do usprawnienia pracy i pogłębienia zasad dyscypliny finansowej w kontrolowanych przez Bank przedsiębiorstwach.

W tym miejscu jednakże należy uczynić słuszne zastrzeżenie, iż wspomniany instrument wtedy będzie dostatecznie skuteczny, gdy przedsiębiorstwa będą legitymowały się przed Bankiem bieżącą sprawozdawczością. Nie ulega wątpliwości, iż stan faktyczny na tym odcinku pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Wielomiesięczne zaległości w księgowości i sprawozdawczości bilansowej przedsiębiorstw powodują, iż otrzymane przez Bank materiały bilansowe stają się często w międzyczasie nieaktualne, co uniemożliwia w dużym stopniu właściwe ich wykorzystanie. Nie ulega również wątpliwości, iż ten stan rzeczy wpływa demobilizująco na aparat kredytowy w zakresie kontroli wyników działalności przedsiębiorstw.

W związku z tym trzeba stwierdzić wyraźnie, iż obowiązujące zasady rachunkowości przemysłowej stwarzają realne warunki dla terminowej sprawozdawczości krótkookresowej. Warunki te wypływają z dwóch

podstawowych założeń jednolitego planu kont, a mianowicie:

- a) z syntetyczności jego budowy, polegającej na operowaniu w księgowości głównej przedsiębiorstwa kontami zbiorczymi, syntetycznymi — co pozwala na sporządzenie bilansu miesięcznego niezależnie od uzgodnienia szczegółowych kont analitycznych;
- b) z zasady księgowania wyprodukowanych wyrobów po koszcie planowanym — co umożli-

wia bieżące ewidencjonowanie ich na kontach zapasowych i uniezależnia w konsekwencji sporządzenie bilansu miesięcznego od skomplikowanej często kalkulacji wyników poszczególnych wyrobów.

W tym stanie rzeczy można spodziewać się, że i na odcinku terminowej sprawozdawczości kontrolowanych przedsiębiorstw nastąpią — po przewyciężeniu początkowych trudności — dalekoidące usprawnienia, które pozwolą Bankowi na właściwe spełnianie ciężących na nim zadań.

Leopold Przeglęcki.

ROLA GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO W APARACIE BANKOWYM, ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM STRUKTURY N. B. P.

Uwagi ogólne.

Uchwała Rady Ministrów z dnia 20. I. 1950 r. w sprawie praw i obowiązków głównych (starszych) księgowych przedsiębiorstw i zakładów uspołecznionych (M. P. Nr A-26/1950, poz. 280) nie odnosi się do banków. Tak należało wnioskować z jej treści i szczegółowych przepisów w niej zawartych, co też potwierdziło Ministerstwo Finansów. Dała ona jednak bezpośredni asumpt do rozważenia tej sprawy również w odniesieniu do banków.

Wysunięcie tego zagadnienia w bankowości jest niewątpliwie słuszne. Przemawiające za tym argumenty można by krótko sprowadzić do dwóch: pierwszy nazwalibyśmy przedmiotowym, drugi — podmiotowym.

Za pierwszy uważamy fakt doniosłej roli w gospodarce socjalistycznej aparatu bankowego w ogóle, a Narodowego Banku Polskiego w szczególności. Wpływa z niego konieczność jasnego uregulowania zagadnień mających ważne znaczenie dla wykonywania kontroli planów finansowych. Jednym z tych zagadnień jest bezwzględnie sprawa księgowości banku. Ona bowiem daje materiał w formie bilansów i sprawozdań, które są sprawdzianem wykonania planów.

Drugim argumentem natury raczej podmiotowej, to konieczność wyraźnego określenia zakresu działania, a tym samym i odpowiedzialności poszczególnych ko-

mórek organizacyjnych, bez czego nie może należycie funkcjonować tak skomplikowany organizm, jakim jest aparat bankowy, dla którego dyscyplina pracy — pojęta jak najszerzej — jest nieodzownym warunkiem precyzyjnej działalności.

Toteż do sprawy obowiązków i uprawnień głównych (starszych) księgowych w bankach, szczególnie w NBP, podejść trzeba z należyтым zrozumieniem i ostrożnością. Uważamy, że w tym celu należałoby w pierwszej kolejności zdać sobie sprawę z hierarchicznej, że tak się wyrażymy, wagi tego zagadnienia w całej strukturze Banku.

Znajdujemy się w okresie budowy ustroju socjalistycznego, w którym NBP jako centralna instytucja bankowa przejmuje coraz to nowe zadania, stając się nie tylko kasjerem Państwa, ale przede wszystkim współtwórcą i wykonawcą planów życia gospodarczego. Toteż strukturę swą rozbudowuje w ten sposób, aby w pierwszym rzędzie osiągnięte zostały jego cele operatywne. Wobec tego w okresie tym należałoby unikać tego rodzaju zmian organizacyjnych, które zmieniając strukturę Banku mogłyby wyrzucić ujemny wpływ na jego działalność operatywną, stwarzając niepotrzebne powikłania wtedy, kiedy działalność Banku powinna zmierzać drogą jak najprostszą i najpewniejszą do osiągnięcia właściwych celów.

Z tego punktu widzenia sprawę określenia praw i obowiązków głównych (starszych) księgowych uważamy za hierarchicznie drugorzędną i sądzimy, że taką właśnie miarę należałoby do niej przywiązywać.

Tezy zasadnicze.

Przyjmujemy dwie zasadnicze tezy, które naszym zdaniem powinny mieć decydujący wpływ, jeżeli chodzi o określenie praw i obowiązków głównych (starszych) księgowych w bankach, szczególnie w NBP, a mianowicie:

- a) że księgowość jest scentralizowana;
- b) że powinna być zachowana właściwość ośrodków dyspozycyjnych.

Księgowość scentralizowana.

NBP posiada księgowość scentralizowaną; za systemem tym opowiedziały się i inne banki w toku dyskusji przy opracowywaniu JPKB i na drogę tę wkroczyły, o ile nam wiadomo — z dobrym rezultatem.

Ponieważ jednak zarządzenie Ministerstwa Finansów z dnia 16. 11. 1949 r. w sprawie wprowadzenia JPKB nie przesądza systemu księgowości scentralizowanej czy zdecentralizowanej, równocześnie zaś od czasu do czasu pojawiają się głosy sugerujące w mniejszym lub większym zakresie odstępstwo od systemu scentralizowanej księgowości, chcielibyśmy podkreślić te momenty, które skłaniają nas do opowiedzenia się za utrzymaniem księgowości centralnej nawet przy znacznie rozszerzonej sieci oddziałów banku.

Po pierwsze — to konieczność utrzymania zasadniczej sprawozdawczości na należytych poziomach.

W naszej strukturze terytorialnej i komunikacyjnej Państwa nie istnieją żadne poważne trudności, które by stawały na przeszkodzie w otrzymywaniu przez Centralę Banku raportów i innych koniecznych danych w dniu następnym, a najpóźniej w dniu trzecim. Wynika stąd, że już trzeciego dnia może być sporządzony bilans Banku. Sporządzanie bilansów czy choćby raportów zbiorczych np. w oddziałach wojewódzkich opóźniłoby co najmniej o jeden dzień sprawozdawczość ogólną. Opóźnieniu ulec by musiało również prostowanie błędów popełnianych w raportach i załącznikach przez oddziały, z których większość na pewno byłaby przeoczona przez oddziały wojewódzkie. Kontrola prawidłowości księgowości byłaby w Centrali ogromnie utrudniona, a nieraz wprost niemożliwa. Tym samym rzeczywista wartość bilansów mogłaby być poważnie kwestionowana.

Po drugie — poważną trudność stanowi brak personelu w oddziałach.

Działalność oddziałów winna iść przede wszystkim w kierunku osiągnięcia przez nie celów operacyjnych banku, w tym głównie kredytowania życia gospodarczego i kontroli finansowanych przedsiębiorstw. Na oddziałach wojewódzkich spoczywają ponadto inne jeszcze poważne zadania w stosunku do podległych im terenowo jednostek. W tych warunkach nie należy obciążać oddziałów dodatkowymi pracami manipulacyjnymi i technicznymi, które mogą ujemnie wpływać na wykonywanie ich zasadniczych obowiązków, tym bardziej, że i wartość tych dodatkowych prac musiałaby siłą rzeczy być również wątpliwa. Doświadczenie bowiem wskazuje, że dotychczasowa praca oddziałów w tym kierunku, jakkolwiek ograniczona do prostych i nieskomplikowanych funkcji, pozostawia jednak wiele do życzenia wskutek licznych błędów i usterek; dlatego właśnie, że jednostki organizacyjne zbyt mało czasu poświęcić mogą na sprawy księgowo — manipulacyjne, ponieważ kadry ich ciągle są niewystarczające i niedość wyszkolone, a uzupełnienie ich jest trudne.

Właściwość ośrodków dyspozycyjnych.

W gospodarce socjalistycznej, opartej na planowaniu, ośrodki dyspozycyjne powinny być ściśle zlokalizowane. Ponieważ zasięg zagadnień gospodarki planowej jest olbrzymi, ośrodków tych musi być więcej. Każda dyspozycja wychodzić powinna z właściwego źródła. Zazębianie się ich wzajemne wymaga uzgodnienia i koordynacji; mimo to jednak ostateczny rozkaz dyspozycyjny dla ściśle określonego zagadnienia wyjść powinien z właściwego ośrodka. Wszelka dwutorowość, krzyżowanie się poleceń wpływa ujemnie na skuteczną działalność aparatu. Tej zasadzie też odpowiada strukturą organizacyjną Banku, w której każdy departament ma powierzony sobie ściśle określony, konkretny odcinek działalności Banku, którą kieruje, dysponuje i za którą ponosi odpowiedzialność.

Toteż zagadnienia hierarchicznie niższe nie powinny mieć takiego wpływu, ażeby mogły naruszyć powyższą zasadę.

Wnioski ogólne.

Przyjmując powyższe założenia, że:

- a) Bank prowadzi księgowość scentralizowaną;
- b) winna być zachowana właściwość ośrodków dyspozycyjnych;

dochodzimy do wniosku, że uprawnienia i obowiązki głównych (starszych) księgowych w banku powinny być w stosunku do ich funkcji w przedsiębiorstwach i zakładach produkcyjnych poważnie zredukowane.

Przed wszystkim chodzi tu o zasadnicze uprawnienie przyznane głównemu księgowemu uchwałą R. M.,

zawarte w pkt. 4 i 5 części B, a pozbawiające ważności wszystkie dokumenty obrotu pieniężnego i materiałowo-towarowego oraz dokumenty o charakterze rozliczeniowym i kredytowym, stanowiące podstawę do otrzymania lub wydania środków pieniężnych i dóbr materiałowo-towarowych, jeżeli nie są podpisane przez głównego księgowego lub osobę przez niego upoważnioną. To samo dotyczy przepisów o inwentaryzacji środków majątkowych i kontroli nad gospodarką materiałami. Naszym zdaniem uprawnienia powyższe nie mogą przysługiwać księgowym w aparacie bankowym.

Ponadto w systemie scentralizowanej księgowości rozróżnić należy dwa jej szczeble:

- 1) komórkę centralną;
- 2) komórki w jednostkach organizacyjnych.

Różnica między nimi polega na tym, że komórka centralna, jakkolwiek nadrzędna, nie może mieć bezpośredniego i uprzedniego wpływu na wykonawstwo dyspozycji właściwych ośrodków dyspozycyjnych, do niej bowiem dochodzi materiał post factum, już po wykonaniu wszelkich dyspozycji. Może mieć jednak i powinna mieć wpływ na wydawanie ogólnie zarządzeń o ile zahaczają o jej kompetencje, a wykonywać powinna przede wszystkim możliwie jak najbardziej wnikliwą analizę i kontrolę następną.

Komórki natomiast istniejące w jednostkach organizacyjnych, w których odbywa się wykonywanie dyspozycji, mogą mieć bezpośredni wpływ przez kontrolę wstępną i bieżącą. Ale i w tych jednostkach rola kierowników komórek księgowości jest ograniczona decyzjami właściwych ośrodków dyspozycyjnych tak centralnych jak i terenowych. Pomimo to jednak uprawnienia ich mogą mieć poważne znaczenie dla prawidłowego i terminowego księgowania operacji, jak również dla zapewnienia rzetelnej i terminowej sprawozdawczości.

Wnioski szczegółowe.

Na tle powyższych uwag dochodzimy do wniosku, że w aparacie rachunkowym Bank powinien mieć w pierwszym rzędzie sprawnie funkcjonujące narzędzie sprawozdawcze (zbiorcze) i kontrolne.

Zasadniczą funkcją rachunkowej jednostki organizacyjnej w systemie scentralizowanej księgowości musi być najszerzej pojęte prowadzenie tej księgowości przy zachowaniu właściwości ośrodków dyspozycyjnych.

Wynikające stąd zasadnicze obowiązki kierownika tej jednostki można by ująć w następujące punkty:

- 1) organizacja rachunkowości Banku w myśl obowiązujących przepisów, zawartych w ustawach, rozporządzeniach Ministerstwa Finansów i zarządzeniach Władz Banku oraz utrzymywania jej stale na należytych poziomach;

- 2) prowadzenie przepisowych ksiąg i zapisów rachunkowych na podstawie raportów dziennych i materiałów nadsyłanych przez jednostki organizacyjne Banku;
- 3) terminowe sporządzanie bilansów oraz przewidzianych przepisami i zarządzeniami sprawozdań;
- 4) ścisła kontrola następną, czy dokonane przez jednostki organizacyjne księgowania w raportach dziennych są przeprowadzone prawidłowo, zgodnie z obowiązującymi przepisami i we właściwych terminach;
- 5) odpowiedzialność za prawidłowość obliczeń i księgowania, dokonywanych bezpośrednio przez centralną księgowość Banku;
- 6) odpowiedzialność za wykonanie tych uchwał Zarządu, które winny znaleźć wyraz w rachunkowości Banku;
- 7) odpowiedzialność za ścisłe wykonanie budżetu Banku.

Z powyższego sformułowania obowiązków kierownika rachunkowości Banku narzucają się równocześnie jego uprawnienia, w stosunku do wszystkich jednostek organizacyjnych w zakresie sprawozdawczości rachunkowej. Interpretacja przepisów dotyczących rachunkowości, polecenia co do terminów i sposobów nadsyłania materiałów rachunkowo-sprawozdawczych, wydawane przez centralny organ rachunkowy, winny być dla wszystkich jednostek obowiązujące.

Ponadto zgodnie z powołaną na wstępie uchwałą R. M. kierownik centralnego organu rachunkowego powinien być wyposażony w odpowiednio dostosowane prawo weta, czy też skutecznej interwencji w wypadku stwierdzenia, że pewne zlecenie czy dokonany zapis rachunkowy są niezgodne z obowiązującymi przepisami.

Ponieważ — jak wspomnieliśmy — księgowość centralna rejestruje post factum dokonane już zapisy rachunkowe przez jednostki organizacyjne, które mają bezpośredni wpływ na ich przeprowadzenie, uważamy za konieczne mianować w jednostkach organizacyjnych formalnie niejako pełnomocników głównego księgowego w charakterze starszych księgowych w różnych stopniach służbowych zależnie od kategorii oddziału, którzy ponosiliby odpowiedzialność za prawidłowe i terminowe sporządzanie raportów dziennych, wykazów i sprawozdań rachunkowych oraz za wykonanie budżetu jednostki organizacyjnej.

Uważamy to za tym konieczniejsze, ponieważ — jak wyżej wspomnieliśmy — doświadczenie wskazuje, że ten dział czynności (sporządzanie raportów, załączników, wykazów) nie jest w jednostkach organizacyjnych traktowany należycie i nie jest postawiony na odpowiednim poziomie, ze względów zresztą wyżej wymienionych.

W ten sposób bez obarczania jednostek organizacyjnych nowymi zadaniami osiągnię się niewątpliwie ten rezultat, że materiał nadsyłany przez nie do centrali będzie lepiej kontrolowany i będzie z pewnością zawierał daleko mniej błędnych zarachowań, które w obecnych warunkach, zanim zostaną wyjaśnione i właściwie przeksięgowane, tkwią w bilansie i bądź co bądź wypaczają do pewnego stopnia na pewien czas jego obraz.

Reasumując powyższe uwagi, chcemy stwierdzić, że naszym zdaniem — rola aparatu rachunkowego w bankowości różni się poważnie od jego roli w zakładach produkcyjnych i handlowych — że jego głównym zadaniem powinno być: dać bankowi jak najszybciej

ciej jak najwierniejszy obraz rezultatów jego działalności, przez:

- 1) rzetelne prowadzenie zapisów rachunkowych według przepisanych form;
- 2) sporządzanie terminowe bilansów i sprawozdań;
- 3) jak najbardziej wnikliwą analizę i kontrolę następną wszelkich zarachowań jednostek organizacyjnych i prostowanie ich błędów i pomyłek — a to przy współpracy i współodpowiedzialności (starszych) księgowych w jednostkach organizacyjnych.

Kończąc uwagi nasze na ten temat, chcielibyśmy zaznaczyć, że celem ich było uczynić pewną próbę wniesienia w to zagadnienie, w nadziei, że mogą one być skromnym bodaj przyczynkiem do jego rozwiązania.

Stefan Szałowski.

JEDNOŚĆ KASY NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO I BANKU INWESTYCYJNEGO *)

W bieżącym okresie Narodowy Bank Polski przejmie całkowitą obsługę kasową Banku Inwestycyjnego, obok przejmowania obsługi kasowej budżetu Państwa. Zasada bowiem jedności kasy, jak i zasada jedności rozrachunku, jest niezbędnym warunkiem zgromadzenia w Banku wszystkich środków pieniężnych dla należytego ich wykorzystania, jako narzędzia planowej gospodarki socjalistycznej. Realizacja zasady jedności kasy stawia przed aparatem Banku, na wszystkich szczeblach, stosunkowo szczupłym i nieposiadającym zapasowych kadr, poważne zadania, wymagające dużej sprężystości organizacyjnej i dużych wysiłków. Jednakże spełnienie tych zadań pozwoli na zrobienie poważnego kroku naprzód w kierunku uczynienia z Narodowego Banku Polskiego — banku w pełni socjalistycznego.

W artykule niniejszym*) podajemy garść uwag związanych przede wszystkim z zrealizowaniem zasady jedności kasy na odcinku Banku Inwestycyjnego, pomijając odcinek budżetu Państwa.

Zasada jedności kasy wyraża się w tym, że gotówkę wpłaconą do kasy, prowadzonej w objętej tą zasadą jakiejś instytucji czy przedsiębiorstwie, lub wypłaconą z tej kasy, uważa się za wpłaconą lub wypłaconą z zapasów NBP. W wyniku tego dana instytucja nie posiada żadnych zapasów gotówki i nie dokonuje żadnych *bezpośrednich* obrotów gotówkowych (poza ewentualnie drobnymi wydatkami administracyjno-gospodarczymi z kasy podręcznej); jej obroty gotówkowe załatwia kasa NBP i to, albo znajdującą się na miejscu — w danej instytucji, albo w lokalu NBP.

W praktyce zatem Bank Inwestycyjny po objęciu jego obsługi kasowej przez NBP nie powinien mieć żadnych obrotów na koncie JPKB nr 100 „Kasa“. Wszystkie jednak wypłaty i wpłaty gotówkowe, załatwiane przez obsługującą go kasę NBP, każdy Oddział BI — uwzględniając przepisy jednolitej międzybankowej „Instrukcji o obrocie pieniężnym, cz. A“ — winien dla celów ewidencyjnych przeprowadzać przez „szafkę dla dowodów kasowych“, a na „zestawieniu obrotów dziennych“ — wpisywać w kolumnach „gotówka“ przy właściwych kontach. W końcu dnia winno nastąpić uznanie konta JPKB nr 120 „Rachunek operacyjny w NBP“ ogólną sumą wypłat gotówkowych i ob-

*) Literatura: Bogusławski, Grebień, Prosiółkow „Technika operacyjna i rachunkowość Banku Państwa ZSRR“, wyd. pow. Wyd. Ek. NBP 1949.

S. L. Jampolskij „Technika operacyjna i rachunkowość w Banku Przemysłowym ZSRR“, Polgos, Warszawa 1949.

ciążenie tego konta ogólną sumą wpłat gotówkowych, w miejsce dotychczas przeprowadzanego księgowania na koncie JPKB nr 100 „Kasa”. Podejmowanie w Oddziale BI-gotówki na uzupełnienie kasy podręcznej dla drobnych wydatków administracyjno-gospodarczych winno być księgowane na koncie JPKB nr 912 „Zaliczki na wydatki administracyjno-gospodarcze” również na dobro konta nr 120.

Podobny zresztą system księgowania istnieje w Banku Przemysłowym ZSRR (bank specjalny dla finansowania inwestycji w przemyśle, transporcie i łączności). Bank Przemysłowy ZSRR wszystkie operacje kasowe klientów przeprowadza przez swe rachunki korespondencyjne w filiach Banku Państwa. Jednakże ruch gotówki na zaspokojenie własnych potrzeb — bank ten przeprowadza przez konto „Kasa” i na tym koncie koncentruje całość swych własnych (t. j. poza operacyjnych) obrotów gotówkowych, wliczając do nich również wypłatę poborów pracowników.

Włączenie obrotów kas prowadzonych przy instytucjach lub przedsiębiorstwach do obrotów gotówkowych NBP wymaga oczywiście by kasy te były podporządkowane Bankowi. Z chwilą bowiem, gdy gotówkę przechodzącą przez te kasy traktuje się jako wchodzącą lub wychodzącą z Banku — Bank jest odpowiedzialny za ustalenie ścisłego porządku i organizacji kontroli czynności kasowych. W ZSRR placówka Banku Państwa, której dana kasa podlega i wobec której jest obowiązana do wyliczania się, nazywa się placówką patronującą. Placówka patrolująca mianuje kasjera i kontrolera kasy, ustala przepisy jej czynności i formę sprawozdawczości, zaopatruje kasę w gotówkę i przyjmuje od niej pozostałości, rewiduje jej pracę, sprawdza jej dokumenty i wykazy sprawozdawcze, uwidocznia jej operacje w swoich księgach jako własne. Kasy organizowane przez Bank Państwa przy bankach specjalnych i przy poważniejszych przedsiębiorstwach są przy tym prowadzone całkowicie na koszt jednostek, które obsługują i aparat tych kas składają się z etatowych kontyngentów tych jednostek.

Uzgodnione przez Centralę NBP z Centralą BI zasady przejęcia obsługi kasowej BI odbiegają nieco od zasad przyjętych w ZSRR. Zasady te bowiem postanawiają, że NBP prowadzi w BI kasy własnym personelem i kasy te, oprócz obsługi kasowej klientów BI, winny w miarę możliwości obsługiwać również klientów NBP. Dążeniem bowiem Centrali NBP było możliwie maksymalne wykorzystanie kas i wszystkich urządzeń kasowych (skarbcie dzienne i nocne) istniejących w lokalach BI, w celu usprawnienia również obsługi klientów NBP.

Dążenie powyższe w kilku przypadkach zostało zrealizowane. Jednocześnie jednak w kilku miejscowościach

stwierdzono, że ze względu na ciasnotę lokalu BI lub brak odpowiednich urządzeń kasowych w lokalu BI — możliwa jest wyłącznie obsługa klientów BI. W innych znowu przypadkach obroty kasowe w BI są tak nieznaczne, że niezbyt celowe byłoby prowadzenie przez NBP własnym personelem kasy w lokalu BI — należałoby raczej całkowitą obsługę kasową BI przeprowadzać w lokalu NBP.

W wyjątkowych przypadkach t. j. gdy lokal BI i lokal NBP leżą w bezpośrednim sąsiedztwie, przeniesienie obsługi kasowej BI do lokalu NBP wydaje się nam celowe i ekonomiczne uzasadnione. Jeżeli natomiast lokal BI jest położony w odległości od 300 do 800 m od siedziby Oddziału NBP (dane ze sprawozdań Oddziałów NBP), to podobne uregulowanie sprawy byłoby wprawdzie ekonomiczne z punktu widzenia budżetu obu banków, jednakże budzi wątpliwości z punktu widzenia obowiązku usprawnienia obsługi klientów, którzy — nawet przy nieznacznych wpłatach i wypłatach — musieliby się zgłaszać najpierw do jednego banku, potem do drugiego. Dlatego należy zastanowić się nad możliwością znalezienia innego rozwiązania, idącego tak po linii usprawnienia obsługi klientów jak i po linii uniknięcia wzrostu wydatków bankowych i należytego wykorzystania personelu aparatu bankowego.

Rozwiązaniem takim — wydaje się — mogłaby być częściowa zmiana zasady wprowadzającej obsługę BI personelem etatowym NBP. O ile bowiem zasada ta jest w pełni uzasadniona w przypadkach obsługiwanym przez kasy NBP w BI również klientów NBP oraz — w wyjątkowych przypadkach — obsługi klientów BI w lokalu NBP, to w wszystkich pozostałych przypadkach zdaniem naszym:

- w BI winny funkcjonować kasy i skarbcie prowadzone całkowicie etatowym personelem BI;
- gotówka wchodząca i wychodząca z kas w BI winna być traktowana jako wchodząca i wychodząca z kas NBP;
- organizacja porządku czynności kasowych w BI i kontrola winna być prowadzona przez NBP;
- NBP winien zaopatrywać kasy w BI w niezbędną gotówkę i odbierać nadwyżki;
- BI winien być odpowiedzialny za należyłą ochronę gotówki w kasach i w skarbcu.

W praktyce odpowiedni Oddział BI prowadziłby czynności kasowe jak dotychczas, z tym, że przesyłałby codziennie właściwemu miejscowemu Oddziałowi NBP raport podający: stan gotówki w kasie (skarbcu) z dnia poprzedniego, ogólną sumę wypłat i ogólną sumę wpłat, otrzymany z NBP zasiłek lub odesłany nadmiar gotówki oraz stan gotówki przy końcu dnia. Od-

dział NBP natomiast włączałby obroty kas w BI do własnych obrotów kasowych, księgując je w ogólnych sumach na rachunku operacyjnym Oddziału BI oraz od czasu do czasu kontrolowałby stan gotówki w kasie (skarbcu) BI.

Stwierdzić również należy, że podobne rozwiązanie mogłoby usunąć zachodzące niekiedy trudności przeniesienia pracowników kasowych z etatu BI na etat NBP oraz trudności personalne obu banków, związane bądź to z ubytkiem pracowników, bądź to z koniecznością angażowania i szkolenia nowych pracowników do działu kasowego. Poza tym przejmowanie przez NBP obsługi kasowej BI, z zachowaniem ustalonej zasady personalnej obsady NBP, w niektórych przypadkach, z powodu braków personalnych, uniemożliwia NBP zatrudnienie w punkcie kasowym w BI stałego skarbnika. W tych przypadkach funkcje skarbnika w BI są spełniane dodatkowo przez pracowników Oddziałów NBP, obok dokonywania przez tych pracowników innych czynności w Oddziałach NBP. Tego rodzaju stan jest niepożądany z punktu widzenia należytej organizacji i dyscypliny pracy oraz jej wydajności.

Technika obsługi kasowej BI, sprawozdawczość i kontrola są bardzo proste, dzięki czemu zastosowano je również przy przejmowaniu obsługi kasowej budżetu Państwa. Wpłaty i wypłaty przeprowadza się na zasadzie dowodów używanych w BI, zapisując je w podręcznej księdze kasowej. Po upływie godzin kasowych (lub partiami podczas tych godzin) oddział BI odbiera je z kasy i wzamian wręcza jej jeden czek ze swego rachunku w NBP, wystawiony w wysokości ogólnej sumy wypłat oraz jeden dowód wpłaty (f. 4104) na swój rachunek w NBP, w wysokości ogólnej sumy wpłat. Dowody powyższe wraz z ewentualnymi dowodami przyjętych wpłat klientów NBP, kasa przesyła przy krótkim raporcie obrotów i stanu gotówki do Oddziału NBP. Oddział NBP na podstawie otrzymanych dowodów jeszcze w tym samym dniu dokonuje księgowania na rachunku operacyjnym BI (JPKB konto nr 120) i ewentualnie na rachunkach własnych klientów względem konta JPKB nr 104 „Zapas biletów bankowych”. Otrzymany raport Oddział traktuje jako załącznik do księgi zapasu gotówki przechowywanej we własnym skarbcu.

Kasy przy BI, uruchamiane według obecnie obowiązujących zasad, stanowią wewnętrzne komórki organizacyjne Oddziałów NBP. Kierownictwo właściwego Oddziału jest więc odpowiedzialne za zapewnienie należytego bezpieczeństwa gotówki w kasie i reguluje wszelkie sprawy czynności kasowych, limitów gotów-

ki i obsady personalnej, w ramach obowiązujących w Banku przepisów.

W ZSRR placówki Banku Państwa, znajdujące się poza siedzibami placówek t. zw. specbanków (banków inwestycyjnych), na podstawie układów pomiędzy zarządami banków wykonują również bardzo szeroki zakres gotówkowych i rozrachunkowych operacji związanych z akumulacją środków inwestycyjnych i finansowaniem inwestycji, a mianowicie: na zlecenie i na rachunek specbanków prowadzą wszystkie operacje rozrachunkowe ich klientów oraz wypłacają im środki niezbędne dla budowy, wymagając przy tym przedłożenia właściwych dowodów (wypis tytułu, zaświadczenie o zatwierdzeniu projektu technicznego i kosztorysu, kopie zawartych umów itp.), akumulują środki przeznaczone na inwestycje, prowadzą obrachunek i sporządzają sprawozdawczość operacji specbanków z tego tytułu. W niektórych miejscowościach, gdzie nie ma specbanków a są przeprowadzane znacznie większe budowy — specbanki utrzymują przy miejscowych placówkach Banku Państwa swych pełnomocników, którzy w tym przypadku załatwiają wszystkie funkcje kontrolne. Na podstawie dyspozycji pełnomocników placówki Banku Państwa przeprowadzają operacje kasowe i rozrachunkowe na rachunkach specbanków.

Poza tym dla rozwoju rozliczeń międzybankowych i przyspieszenia obrotowości środków duże znaczenie ma praktykowana w ZSRR zasada bezpośrednich przelewów z placówek specbanków do placówek Banku Państwa, w trybie stosowanym pomiędzy placówkami Banku Państwa, t. zn. tak, jakby specbanki były placówkami tego ostatniego. Placówki specbanków wysyłają w imieniu miejscowych placówek Banku Państwa odpowiednie komplety formularzy do właściwych dla zleceniobiorców innych placówek Banku Państwa. Jednocześnie dodatkowy komplet formularzy przesyłają miejscowej placówce Banku Państwa, która na jego podstawie przeprowadza odpowiednie księgowanie w ciężar rachunku danego specbanku. Podobny system znacznie przyspieszyłby u nas obrotowość środków w aparacie bankowym. Zastosowanie go wymagałoby jednak — wydaje się — ustaleń — ze względów porządkowych — odpowiednich sankcji w razie nieodpowiedniego wypełnienia formularzy.

W związku z rozwojem form i metod finansowania inwestycji niezbędne jest również w tej dziedzinie dokładne przestudiowanie wszystkich doświadczeń Banku Państwa ZSRR, by zasada jedności kasy i jedności rozrachunku w praktyce odpowiadała wymaganiom rozwoju naszej gospodarki socjalistycznej.

Tadeusz Oleksy.

KONTROLA FUNDUSZU PŁAC W ŚWIEŁLE SPOSTRZEŻEŃ WYDZIAŁU INSPEKCJI I KONTROLI

Komisje kontrolne Wydziału Inspekcji i Kontroli sprawdziły w miesiącu czerwcu br. sposób wykonywania czynności w zakresie kontroli funduszu płac przez 27 oddziałów. W wyniku kontroli, opartej na materiałach z okresu od początku roku bieżącego, stwierdzono szereg zasadniczych uchybień, niedociągnięć oraz zaniedbań oddziałów na tym odcinku ich pracy. Analiza dostarczonych przez komisje kontrolne sprawozdań wykazała, że uchybienia te dotyczą niemal wszystkich zagadnień unormowanych przepisami Dz. VI/4.

Na 27 skontrolowanych oddziałów 4 wykonywały kontrolę funduszu płac na zadawalającym poziomie (Gliwice, Inowrocław, Słupsk, Świętochłowice), 16 oddziałów wykazało częściowe zaniedbania, pozostałe zaś 7 albo w ogóle nie sprawowało kontroli lub też wykazało poważne zaniedbania (Kalisz, Olsztyn, Prudnik, Radom, Tarnów, Wałbrzych, Ziębice). Ta stosunkowo znaczna ilość oddziałów wykazujących znaczne zaniedbania na tym odcinku kontroli przedsiębiorstw świadczy o niezrozumieniu jeszcze przez szereg oddziałów znaczenia jakie Zarząd Banku przywiązuje do prawidłowo wykonywanej kontroli funduszu płac, jako jednego z czynników zapewniających w kontrolowanych jednostkach pełną dyscyplinę finansową.

Prawidłowe wykonanie kontroli funduszu płac uzależnione jest od wypełnienia przez przedsiębiorstwo i oddział 4-ch zasadniczych warunków:

- a) prawidłowego opracowania i należytego zanalizowania planu;
- b) prawidłowego sporządzenia sprawozdania z wykonania planu;
- c) dokładnej korekty obliczeń odchyleń od planowanego funduszu płac;
- d) zastosowania, w przypadku stwierdzonych przekroczeń, środków represyjnych w formie sankcji.

Na tle tych zasadniczych założeń kontroli funduszu

płac jaskrawo negatywnie przedstawia się okres pracy oddziałów do końca maja br., w którym nasilenie i rozmiary zaniedbań były bardzo znaczne.

W okresie tym szereg oddziałów nie przywiązywało większej wagi do znaczenia, jakie posiada dla gospodarki Państwa prawidłowo przeprowadzana kontrola funduszu płac, oraz nie zrozumiało istoty i celu wprowadzonej kontroli. Niektóre oddziały zaabsorbowane w tym czasie w dużym stopniu innymi pracami z zakresu bezpośredniej kontroli przedsiębiorstw, potraktowały kontrolę funduszu płac jako zagadnienie o mniejszym znaczeniu i nie poświęciły jej należytego zainteresowania. To deprecjowanie kontroli funduszu płac spowodowane było również częściowo brakiem realnych planów funduszu płac, opartych na zatwierdzonych planach finansowych r. 1950 oraz koniecznością oparcia tej kontroli na prowizorycznych założeniach L. O. 9 K/50. Założenia te, przy poważnych zmianach planów produkcyjnych w r. 1950, nie stanowiły w wielu przypadkach realnej podstawy do kontroli funduszu płac w pierwszych miesiącach br.

W związku z tym omawiany okres cechuje mała operatywność oddziałów na tym odcinku ich pracy oraz zbyt tolerancyjne ustosunkowanie się do kontrolowanych jednostek, co znalazło swój wyraz w niewykorzystywaniu na ogół przez oddziały wszystkich przewidzianych przepisami środków represyjnych, mających na celu doprowadzenie w zakresie funduszu płac do pełnej dyscypliny.

Sytuacja uległa poprawie dopiero po otrzymaniu przez oddziały realnych planów funduszu płac na I i II kwartał br. oraz po wydaniu przez Zarząd Banku Okólnika 30 K/50, podkreślającego znaczenie wprowadzonej Instrukcją Sł. VI/4 kontroli, oraz wyjaśniającego szereg wątpliwości w tym zakresie.

Stwierdzone w oddziałach w toku kontroli uchybienia i niedomagania, których częstotliwość była największa i które w sposób zasadniczy podważały zało-

żenia kontroli funduszu płac, przedstawiały się następująco:

- 1) Słaba operatywność — zwłaszcza w pierwszych miesiącach br. — w stosunku do kontrolowanych przedsiębiorstw oraz zbyt tolerancyjne stanowisko wobec niedopełniania przez jednostki podlegające kontroli, obowiązków wynikających z I. S. VI/4, to jedno z zasadniczych uchybień stwierdzonych w szeregu oddziałów. Brak należytego zrozumienia celów kontroli oraz zwątpienie w skuteczność tej kontroli — wobec częstokroć nierealnych podstaw do jej przeprowadzania (brak planów oraz ściślejszych danych z ubiegłego roku przy zmienności planów produkcyjnych) — stanowi dalszą ujemną cechę pracy oddziałów z tego okresu. To niedopuszczalne, tolerancyjne stanowisko szeregu oddziałów wobec przedsiębiorstw spowodowane zostało m. in. również obawą przed zadrażnianiem wzajemnych stosunków między oddziałem a przedsiębiorstwem oraz niejednokrotnie niedokładnym zapoznaniem się — zwłaszcza w początkach br. — z obowiązującymi przepisami Dz. VI/4.
- 2) Uchybienia oddziałów na odcinku analizy planów funduszu płac wyrażające się zupełnym brakiem analizy lub też przeprowadzaniem jej w sposób mało wnikliwy i dokładny. Przejawiało się to przede wszystkim w rozbieżnościach stwierdzonych między założeniami planów finansowych a kwartalnymi planami funduszu płac oraz w szeregu innych momentach jak: niewykazywaniu w oddzielnych pozycjach nakładów osobowych dotyczących pracowników administracyjnych — inwestycyjnych i nakładów obiektów pozazakładowych, mechanicznym i równomiernym rozkładaniu kwartalnych nakładów osobowych na poszczególne miesiące bez uwzględnienia stopnia wykonania planowanych czynności, umieszczaniu w planach w pozycji „Fundusz Nagród i Prac Zleconych“ 2% narzutu na rzecz jednostek nadrzędnych, zamiast preliminowanych wypłat z tego tytułu itp.
- 3) Brak skutecznej interwencji w jednostkach nadrzędnych przedsiębiorstw w przypadkach nieprawidłowego opracowania planów funduszu płac.
- 4) Nieprzestrzeganie przepisów L. O. 9 K/50 odnośnie oparcia kontroli na przeciętnej miesięcznej zatwierdzonego funduszu płac na IV kwartał 1949 r. lub — jeśli chodzi o pracowników administracyjnych — na zatwierdzonym funduszu płac za grudzień 1949 r.
- 5) Nieurealnianie planów funduszu płac na podstawie złożonych przez przedsiębiorstwa rocznych planów finansowych (szereg oddziałów nie zwracał przedsiębiorstwom uwagi na konieczność oparcia — zwłaszcza jeśli chodzi o plany składane w późniejszym terminie — na danych z wzoru PF 1 planów finansowych na r. 1950, zgodnie z zatwierdzonym limitem nakładów osobowych).
- 6) Nieprzeprowadzanie kontroli sprawozdań ex post — w celu ewentualnego zastosowania sankcji przy najbliższej wypłacie — w tych wszystkich przypadkach, gdy ze względów technicznych oddział nie był w stanie uzyskać od przedsiębiorstwa ostatecznego rozliczenia w momencie dokonywania wypłaty za dany okres.
- 7) Niedokładna analiza sprawozdań z wykonania planów funduszu płac, przejawiająca się m. in. w następujących momentach:
 - a) rozbieżności między danymi zamieszczanymi w kolumnie 3 sprawozdania a materiałem cyfrowym podanym w zatwierdzonym uprzednio planie;
 - b) niewyciąganiu odpowiednich wniosków z kształtowania się stosunków procentowych między wykonaniem planowanych czynności a wykonaniem funduszu płac oraz z porównania ilości pracowników z kwotą wykonanego funduszu płac;
 - c) braku korekty planowanego i wykonanego funduszu płac w przypadkach dokonywania spóźnionych wypłat dotyczących miesiąca już rozliczonego;
 - d) mało wnikliwej kontroli danych cyfrowych dotyczących wykonania funduszu płac pracowników administracyjnych, a w szczególności braku korekty planowanego funduszu płac tych pracowników o płace niewykorzystanych etatów, przy założeniu, że przekroczenie etatów może być honorowane tylko w granicach niewykorzystanych etatów stopni wyższych.
- 8) Rozbieżności między sumą wypłat zestawioną na podstawie zapotrzebowań według wzoru Nr 4, a sumą tych wypłat podaną w sprawozdaniach z wykonania funduszu płac, po uwzględnieniu ewentualnych wypłat, dokonanych przez przedsiębiorstwo z pogotowia kasowego (ekwiwalent deputatowy, wynagrodzenie za niewykorzystane urlopy pracowników fizycznych).

- 9) Przeprowadzanie analizy sprawozdań z wykonania funduszu płac po upływie dłuższego czasu od chwili ich otrzymania, na skutek czego następowało skumulowanie znacznych kwot (niejednokrotnie nawet pełnego zarobku) przypadających do potrącenia, co w konsekwencji powodowało zaognienie na odcinku współpracy z przedsiębiorstwem.
 - 10) Nieegzekwowanie przekroczeń funduszu płac stwierdzonych ex post — na podstawie złożonych w terminie spóźnionym aktualnych planów funduszu płac na I kwartał br. i dokonanej korekty sprawozdań z wykonania.
 - 11) Błędne obliczanie przekroczeń funduszu płac, zarówno bezwzględnych jak i względnych, będące wynikiem niedostatecznego zapoznania się pracowników szeregu oddziałów z odpowiednimi przepisami Instrukcji.
Błędy polegały m. in. na:
 - a) ustalaniu w kolumnie sprawozdania „Wykonanie funduszu płac w stosunku procentowym” w rubryce „Względne odchylenie wykonania funduszu płac” stosunku procentowego wykonanego do skorygowanego, zamiast do zatwierdzonego, planowanego funduszu płac;
 - b) łączeniu funduszu płac pracowników produkcyjnych i administracyjnych, przy ustalaniu odchylenia bezwzględnych i względnych, zamiast obliczaniu przekroczeń funduszu płac w stosunku do każdej z tych grup pracowników oddzielnie.
 - 12) Niestosowanie sankcyj przewidzianych w §§ 15 i 16 I. S. VI/4 zarówno w przypadkach stwierdzonych przekroczeń planowanego funduszu płac, jak i za nieterminową sprawozdawczość. Brak aktywności szeregu oddziałów na odcinku stosowania środków represyjnych wobec przedsiębiorstw stanowi — jak już wspomniano — najczęstsze i najbardziej typowe uchybienie w pracy oddziałów.
 - 13) Dokonywanie wypłat wstrzymanej części wynagrodzenia — na skutek odchylenia względnych i bezwzględnych od planowanego funduszu płac — bez zezwolenia właściwego ministerstwa, za komunikowanego oddziałowi za pośrednictwem Wydziału Lustracyjnego.
 - 14) Nieprowadzenie lub też nieprawidłowe sporządzanie arkuszy kontrolnych procentowego wykonania funduszu płac według wzorów 1-c, 2-c i 3-c.
 - 15) Słaba działalność oddziałów na odcinku lustracji przedsiębiorstw w przypadkach stwierdzenia uchybień w planowaniu i realizacji funduszu płac.
 - 16) Opóźnienia i znaczne niedomagania w sprawozdawczości dla Departamentu Kredytowego.
- Poza przytoczonymi wyżej najbardziej typowymi uchybieniami w pracy oddziałów na odcinku kontroli funduszu płac stwierdzono cały szereg usterek charakteru porządkowego i formalnego, które wzięto pod uwagę przy ocenie pracy poszczególnych oddziałów.
- Oceniając ogólne wyniki przeprowadzonej w oddziałach kontroli czynności w zakresie unormowanym przepisami Dz. VI/4 stwierdzić należy, że ten odcinek pracy był na ogół zaniedbany i wykazywał znaczne nieprawidłowości. Zlikwidowanie niedomagań oraz zaległości w niektórych oddziałach będzie wymagało dużego wysiłku oraz dłuższego okresu czasu, zwłaszcza w zakresie postawienia na właściwym poziomie współpracy z kontrolowanymi przedsiębiorstwami.
- Komisje kontrolne zwróciły w swych sprawozdaniach uwagę oddziałom na konieczność zwiększenia aktywności na danym odcinku pracy i doprowadzenia jej do poziomu wymaganego obowiązującymi w tym przedmiocie przepisami.

Jerzy Zawadzki.

PO PIERWSZYM OKRESIE SPRAWOZDAWCZOŚCI Z OBROTÓW KASOWYCH

Uwagi niniejsze na temat sprawozdawczości z obrotów kasowych oparte są na doświadczeniach zebranych ze wstępnej analizy sprawozdań dekadowych i miesięcznych, złożonych za kwiecień i maj.

Jak scharakteryzujemy w ogólnych zarysach pierwsze wyniki?

Porównując rezultaty obu rodzajów sprawozdawczości należy stwierdzić, że sprawozdawczość dekadowa dała lepsze wyniki niż miesięczna.

Fakt ten zasługuje na specjalne podkreślenie, gdyż technika sporządzania sprawozdań dekadowych jest bezsprzecznie bardziej skomplikowana, niż sposób sporządzania sprawozdań miesięcznych.

Czemu więc należy przypisać takie właśnie rezultaty?

Czynnikiem, który tu zadecydował było to, że sprawozdawczość dekadowa opiera się o notowania aparatu bankowego, przy prawie zupełnie biernej postawie jednostek zobowiązanych do planowania kasowego. Udział uczestników planowania kasowego w sprawozdawczości dekadowej ogranicza się jedynie do obowiązku składania załączników, przy odprowadzaniu względnie podejmowaniu gotówki z banku.

Załączniki te — jak wiadomo — klasyfikują obroty klient — bank według zasad przyjętych w planowaniu kasowym. Załączniki umożliwiają więc odpowiednie zapisanie tych obrotów na formularzach roboczych prowadzonych bieżąco przez oddziały NBP (wzór 11) i przez oddziały banków (wzór 6), przy czym notowania te są podstawą dla sporządzania sprawozdań dekadowych (wzór 7).

Inaczej powstaje sprawozdawczość miesięczna. Podstawą dla tego rodzaju sprawozdawczości są notowania uczestników planowania kasowego, a rola aparatu bankowego ogranicza się do czynności kontrolnych i technicznych.

Zakładając, że przygotowanie fachowe w zakresie planowania finansowego jest bezsprzecznie lepsze w aparacie bankowym niż u uczestników planowania kasowego, mamy wytłumaczenie przedstawionych wyżej rezultatów.

Technika sporządzania sprawozdań dekadowych została w ogólnych zarysach opanowana przez aparat bankowy, należy więc w obecnym etapie skierować całą uwagę na uczestników planowania kasowego. Opanowanie techniki sprawozdawczości przez uczestników planowania kasowego ma szczególne znaczenie, z uwagi na fakt rozpoczęcia właściwego planowania kasowego, t. j. składania wniosków kasowych. Pamiętać należy, że układ wniosków kasowych jest analogiczny do układu sprawozdań miesięcznych. Ponieważ planowanie obrotów kasowych w dużej mierze opierać się będzie o wyniki z okresów ubiegłych — dokładne notowania obrotów oraz przyswojenie sobie techniki sprawozdawczości będzie miało decydujący wpływ na sposób opracowania wniosków kasowych.

SPRAWOZDAWCZOŚĆ DEKADOWA

Wykaz obrotów kasowych wzór 7 obejmuje następujące pozycje:

- 1) Stan kasy banków i większych spółdzielni kredytowych;
- 2) Obroty kasowe oddziałów NBP, banków i większych spółdzielni kredytowych;
- 3) Wynik obrotów w danej dekadzie, przy czym we wzorach oddziałów banków wynik ten wyraża się „saldem obrotów z NBP“, a we wzorach używanych przez NBP we „wzroście lub spadku emisji“.
- 4) Razem.

Poza tym na wzorze 7 mamy dwie kolumny, a mianowicie:

- 1) kolumna 3 „za dekadę sprawozdawczą“;
- 2) kolumna 4 „łącznie od początku miesiąca“.

Omówimy kolejno poszczególne elementy sprawozdań dekadowych.

Stan kasy.

Sposób wypełniania tej pozycji na wzorze 7 budzi jeszcze najwięcej zastrzeżeń.

W sprawozdaniach za pierwszą dekadę kwietnia uchybienia te ze zrozumiałych przyczyn nie występo-

wały (był to pierwszy okres sprawozdawczy), pojawiają się natomiast w sprawozdaniach za drugą i trzecią dekadę, a więc w sprawozdaniach gdzie mamy już powiązanie z okresem ubiegłym.

Sprawa w istocie jest bardzo prosta. Przecież stan kasy na początek drugiej dekady, to nic innego jak stan końcowy pierwszej, a początek trzeciej jest równy stanowi kasy na koniec drugiej dekady itd. Tak przedstawia się notowanie w kolumnie 3 „za dekadę sprawozdawczą”.

Jak wyglądają natomiast notowania w kolumnie 4 „łącznie od początku miesiąca”?

Otóż po stronie przychodów „stan kasy na początku okresu” będzie pozostawał przez trzy dekady niezmienny, równy stanowi wykazanemu po tej samej stronie w sprawozdaniu za pierwszą dekadę. Bez względu więc na to, czy kolumna „łącznie od początku miesiąca”

obejmuje obroty za dwie dekady, czy za trzy dekady — stan kasy będzie zawsze równy stanowi zanotowanemu w pierwszym dniu danego miesiąca, czyli wykazanemu w sprawozdaniu za pierwszą dekadę.

Po stronie rozchodów stan kasy na koniec okresu jest zawsze równy stanowi kasy podanemu w kolumnie 3 (za dekadę sprawozdawczą). W tym wypadku okres sprawozdawczy w kolumnie „łącznie od początku miesiąca” kończy się zawsze ostatnim dniem notowanym w kolumnie „za dekadę sprawozdawczą”. Dokładny przebieg notowania kasy ilustrują poniższe schematy.

Zakładamy następujące kształtowanie się kas:

na początku	I dekady kwietnia	200
na końcu	I dekady kwietnia	250
na końcu	II dekady kwietnia	300
na końcu	III dekady kwietnia	350
na końcu	I dekady maja	280

Wz. 7

I dekada kwietnia.

w tys. zł.

L. p.	Strona przychodów	Za dekadę sprawozdawczą	Łącznie od początku miesiąca	L. p.	Strona rozchodów	Za dekadę sprawozdawczą	Łącznie od początku miesiąca
1	2	3	4	1	2	3	4
I	Stan kasy banku na początku okresu.	200	200	I	Stan kasy banku na koniec okresu.	250	250

Wz. 7

II dekada kwietnia

w tys. zł.

L. p.	Strona przychodów	Za dekadę sprawozdawczą	Łącznie od początku miesiąca	L. p.	Strona rozchodów	Za dekadę sprawozdawczą	Łącznie od początku miesiąca
1	2	3	4	1	2	3	4
I	Stan kasy banku na początku okresu.	250	200	I	Stan kasy banku na koniec okresu.	300	300

Wz. 7

III dekada kwietnia.

w tys. zł.

L. p.	Strona przychodów	Za dekadę sprawozdawczą	Łącznie od początku miesiąca	L. p.	Strona rozchodów	Za dekadę sprawozdawczą	Łącznie od początku miesiąca
1	2	3	4	1	2	3	4
I	Stan kasy banku na początku okresu.	300	200	I	Stan kasy banku na koniec okresu.	350	350

Wz. 7

I dekada maja.

w tys. zł.

L. p.	Strona przychodów	Za dekadę sprawozdawczą	Łącznie od początku miesiąca	L. p.	Strona rozchodów	Za dekadę sprawozdawczą	Łącznie od początku miesiąca
1	2	3	4	1	2	3	4
I	Stan kasy banku na początku okresu.	350	350	I	Stan kasy banku na koniec okresu.	280	280

Rozważmy z kolei, jak ma postąpić oddział banku, jeżeli w ciągu miesiąca, np. od II dekadzie zmienia sposób sprawozdawczości spółdzielni kredytowej, zobowiązując ją do postępowania w myśl § 18/b II części Instrukcji „Plan Kasowy“, albo jak ma postąpić oddział NBP, jeżeli w jego rejonie powstaje nowy oddział banku.

W obu wypadkach stan kasy na początku dekady powiększy się o kasę danej spółdzielni kredytowej lub nowego oddziału banku i nie będzie odpowiadał stanowi kasy końcowej z ubiegłej dekady. Wówczas od-

dział banku lub NBP zobowiązany jest podać odpowiednie wyjaśnienie na odwrocie wzoru 7. Powyższe dotyczy kolumny 3 wzór 7, tzn. kolumny ilustrującej obroty w dekadzie sprawozdawczej. Natomiast w kolumnie 4 wzór 7, tzn. w kolumnie ilustrującej obroty od początku miesiąca, aby otrzymać właściwe saldo obrotów (w wypadku oddziału NBP — właściwy ruch emisji) należy po stronie przychodów stan kasy powiększyć o kasę wykazaną przez nową jednostkę bankową.

Wyjaśnimy to na przykładzie liczbowym.

Sprawozdanie oddziału NBP za I dekadę przedstawia się następująco:

Wz. 7

w tys. zł

L. p.	Strona przychodów	Za dekadę sprawozdawczą	L. p.	Strona rozchodów	Za dekadę sprawozdawczą
1	2	3	1	2	3
I	Stan kasy na początku okresu	100	I	Stan kasy na końcu okresu	200
II	Gotówka wpłacona	200	II	Gotówka podjęta	300
III	Wzrost emisji	200	III	Spadek emisji	—
IV	R a z e m	500	IV	R a z e m	500

Zakładamy następnie, że w II dekadzie danego miesiąca wspomniana uprzednio nowa jednostka wykazuje następujące obroty:

Stan kasy początkowy	50
Przychody	100
Stan kasy końcowy	50
Rozchody	60

Natomiast oddział banku wykazuje następujące obroty:

Stan kasy początkowy	200
Przychody	200
Stan kasy końcowy	230
Rozchody	360

Łącznie zatem obroty danego oddziału banku za II dekadę przedstawiałyby się następująco:

Wz. 7

w tys. zł

L. p.	Strona przychodów	Za dekadę sprawozdawczą	L. p.	Strona rozchodów	Za dekadę sprawozdawczą
1	2	3	1	2	3
I	Stan kasy na początku okresu	250	I	Stan kasy na końcu okresu	280
II	Gotówka wpłacona	300	II	Gotówka podjęta	420
III	Wzrost emisji	150	III	Spadek emisji	—
IV	R a z e m	700	IV	R a z e m	700

Jeżeli przy wypełnianiu rubryki „łącznie od początku miesiąca“ (kolumna 4, wzór 7) w sprawozdaniu za drugą dekadę nie uwzględnimy faktu, że przy-

była nam nowa jednostka, to wypełnilibyśmy sprawozdanie błędnie w sposób następujący:

Wz. 7

w tys. zł

L. p.	Strona przychodów	Łącznie od początku miesiąca	L. p.	Strona rozchodów	Łącznie od początku miesiąca
1	2	4	1	2	4
I	Stan kasy na początku okresu	100	I	Stan kasy na końcu okresu	280
II	Gotówka wpłacona	500	II	Gotówka podjęta	720
III	Wzrost emisji	400	III	Spadek emisji	—
IV	R a z e m	1.000	IV	R a z e m	1.000

W tym wypadku wzrost emisji wypada nam 400, podczas gdy w rzeczywistości wynosił tylko 350 (w I dekadzie 200 oraz w II dekadzie 150).

Błąd powyższy eliminujemy w ten sposób, że stan

Wz. 7

L. p.	Strona przychodów	Łącznie od początku miesiąca
1	2	4
I.	Stan kasy na początku okresu	150
II.	Gotówka wpłacona	500
III.	Wzrost emisji	350
IV.	Razem	1.000

Podany wyżej sposób postępowania aktualny jest w wypadku gdy nowa jednostka przybywa w okresie miesiąca sprawozdawczego. Natomiast zmiana dokonana na początku miesiąca nie wymaga żadnych dodatkowych poprawek, poza zamieszczeniem uwagi na odwrocie wzoru 7, że stan kasy początkowy powiększony jest w stosunku do wykazanego na koniec ubiegłego miesiąca, o kasę nowej jednostki sprawozdawczej.

Obroty kasowe (przychody i rozchody banków, NBP i spółdzielni kredytowych).

Pozycje przychodów i rozchodów (poz. II wzór 7) notowane są w sprawozdawczości dekadowej na podstawie załączników składanych przez klientów oraz na podstawie własnych notowań banku lub NBP (wzór 2 C i ewentualnie 6/S).

Zwrócić tu należy specjalną uwagę na klasyfikację podaną przez klienta na załączniku. Klasyfikacja ta powinna odpowiadać notowaniom prowadzonym przez uczestników planowania kasowego na wzorze 2A-D.

W praktyce spotykamy się często z metodą księgowania niektórych transakcji w raportach kasowych klientów, nie odpowiadającą instrukcji o planowaniu kasowym. Dla przykładu podajemy sposób księgowania zaliczek w raportach kasowych i na formularzach planowania kasowego. Niektóre przedsiębiorstwa, udzielając zaliczki, zapisują ją po stronie rozchodów raportu kasowego w pozycji zaliczki udzielone. W chwili rozliczania udzielonej zaliczki przychodują całą kwotę, a rozchodują rzeczywiście poniesione wydatki. Tymczasem na formularzach planowania kasowego udzieloną zaliczkę zapisujemy od razu według przeznaczenia, a ewentualne zwroty przeprowadzamy przez przychody w pozycji „Zwrot zaliczek“. Tak samo, jeżeli niektórzy uczestnicy planowania kasowego rozchodują w raporcie kasowym płace brutto, a jednocześnie przychodują potrącenia (np. podatki SFO itp.), to na formularzach planowania kasowego zapiszemy po stronie rozchodów tylko fundusz płac netto.

kasy początkowy w kolumnie 4 powiększany o stan kasy nowej jednostki.

Prawidłowo więc wypełniona kolumna 4 wzór 7 za II dekadę powinna wyglądać następująco:

w tys. zł

L. p.	Strona rozchodów	Łącznie od początku miesiąca
1	2	4
I.	Stan kasy na końcu okresu.	280
II.	Gotówka podjęta	720
III.	Spadek emisji	—
IV.	Razem	1.000

Jeżeli chodzi o fundusz płac wypłacany przez oddziały banku lub NBP dla własnych pracowników, to w wypadku gdy należności zapisywane są na rachunki pracownicze notujemy po stronie rozchodów cały fundusz płac netto, a jednocześnie kwoty przebrane na rachunki pracownicze zapisujemy po stronie przychodów w pozycji „udziały i oszczędności“. Każdą dyspozycję z tego rachunku (podjęcie gotówki przez pracownika) zapisujemy po stronie rozchodów jako zwrot udziałów i oszczędności. Uzasadnieniem tego rodzaju postępowania jest konieczność uchwycenia całości funduszu płac.

Ostatnią wreszcie kwestią związaną z funduszem płac jest sposób zapisywania podjętych i ponownie zwróconych do banku sum przeznaczonych na wypłaty wynagrodzeń. Zwroty tego rodzaju klient zaklasyfikuje na załączniku w pozycji „przychody różne“, a ponowne podjęcie tej kwoty klient winien podać w załączniku, jako „rozchody różne“. Natomiast na formularzach prowadzonych u siebie (wzór 2A-D) — zapisuje faktycznie dokonane wypłaty.

Spotykamy się również z pytaniami ze strony oddziałów NBP, czy wpłaty klientów innego banku do kas wieczorowych klasyfikować według charakteru wpłat (np. utarg towarowy). Otóż w wypadku kiedy wpłaty dokonuje klient innego banku, ponieważ bank właściwy nie ma np. tresorów nocnych, zapisujemy tę sumę w pozycji „wpłaty klientów innego banku do przelania na rachunek własny“, przy czym załącznika do wpłaty nie należy wymagać.

Kolumna 3 na wzorze 7, dotyczy tylko dekady sprawozdawczej, a kolumna 4 obrazuje stan obrotów od początku miesiąca sprawozdawczego. Kolumnę tę wypełniamy dodając obroty bieżące do obrotów wykazanych w dekadzie poprzedniej. Wzór 7 powinien być sporządzany z kopią, która pozostaje w oddziale, między innymi w tym właśnie celu, aby oddział mógł dodać obroty za ubiegłą dekadę danego miesiąca. Jeżeli

oddział NBP nie pracuje z oddziałem innego banku, (t. zn. jeżeli ani oddział innego banku, ani większa spółdzielnia kredytowa, nie składa mu sprawozdań dekadowych — wówczas zbędny jest drugi egzemplarz wzoru 7, gdyż całość obrotu z poprzedniej dekady jest uchwycona na wzorze 11.

Wynik obrotów w danej dekadzie.

Ze względu na to, że wzór 7 używany jest zarówno przez oddziały banków jak i przez oddziały NBP — zamyka się on dwoma rodzajami wyników (poz. III); pozycją „Saldo obrotów z NBP“, którą wypełniają tylko oddziały banków oraz pozycją „wzrost lub spadek emisji“, którą wypełniają tylko oddziały NBP. Wzrost lub spadek emisji powinien odpowiadać rzeczywistym zmianom w stanie zapasów skarbcza oddziału, po wyeliminowaniu — oczywiście — przesylek pieniężnych między oddziałami lub skarbcem NBP.

Nie może być argumentem uzasadniającym niezgodność emisji fakt, że nie wszyscy są uczestnikami planowania kasowego. Wszystkie obroty są bowiem chwytane bezpośrednio przez dany oddział banku lub NBP (na wzorze 2 C) z własnych dowodów kasowych.

Jedynym wytłumaczeniem niezgodności ruchu emisji może być rozbieżność księgowani w czasie, gotówki odprowadzanej przez oddział banku do NBP po godzinach kasowych.

Jak już podane było do wiadomości oddziałów NBP — wypełnienie równocześnie pozycji „wzrost lub spadek emisji“ i pozycji „saldo obrotów z NBP“ może mieć miejsce tylko w wyjątkowym wypadku, a mianowicie jeżeli któryś z banków nie złoży sprawozdania. Wówczas, podając odpowiednie wyjaśnienie na odwrocie wzoru 7, wstawiamy saldo obrotów z danym bankiem. W ten sposób oddział NBP wykaże ruch emisji zgodny ze stanem faktycznym.

Termin nadsyłania sprawozdań dekadowych.

Na zakończenie naszych uwag na temat sprawozdań dekadowych wspomnieć należy o terminach nadsyłania tych sprawozdań.

Jeżeli oddział NBP nie posiada w danym rejonie oddziałów banków, a tym samym uniezależniony jest od sprawozdań nadsyłanych przez banki i sporządza sprawozdanie na podstawie bieżąco prowadzonego wzoru 11, to nie powinien czekać na podany w instrukcji termin (4 dni), lecz wysyłać sprawozdanie już następnego dnia po zakończeniu dekady. Ten sposób postępowania ułatwia czynności centrali, gdyż wysyła-

ne z wszystkich oddziałów NBP sprawozdania napływają sukcesywnie.

SPRAWOZDAWCZOŚĆ MIESIĘCZNA

Oddziały NBP w uwagach dołączanych do sprawozdań miesięcznych starają się często w różny sposób uzasadnić niezgodność wielkości obrotów wykazanych w sprawozdaniach miesięcznych i w sprawozdaniach dekadowych. Założenie, że obroty wykazane w obu rodzajach sprawozdań muszą być co do wielkości jednakowe — jest błędne. Pamiętać bowiem należy o tym, że sprawozdawczość miesięczna wyказuje całość obrotów gotówkowych, a więc również obroty, jakie nie przechodzą przez kasę banku, a dokonywane są bezpośrednio w kasie klienta z bieżących wpływów.

Obroty wykazywane w sprawozdaniach dekadowych będą zbliżały się do wielkości obrotów notowanych w sprawozdaniach miesięcznych z chwilą pogłębienia zasady jedności kasy.

W istniejącym jeszcze systemie dokonywania zapłat, właśnie z uwagi na brak w pełni realizowanej zasady jedności kasy, niezgodność co do wielkości wykazywanych obrotów w poszczególnych sprawozdaniach jest zjawiskiem zupełnie wytłumaczonym. Zwrócić należy jedynie uwagę na wynik obrotów w danym miesiącu, który musi być identyczny z wynikiem obrotów (wzrost lub spadek emisji, ewentualnie saldo obrotów z NBP) wykazywanym w sprawozdaniu za ostatnią dekadę danego miesiąca w kolumnie „łącznie od początku miesiąca“ (wzór 7 kolumna 4 poz. III). Oczywiście zgodność wyników uzależniona jest tu od zebrania całości materiałów sprawozdawczych uczestników planowania kasowego.

Z kolei omówimy kilka zasadniczych pozycji spotykanych na wzorach używanych do sprawozdań miesięcznych.

Przede wszystkim zajmijmy się formularzami uczestników planowania kasowego a więc wzorami 2 A-D i 3 A-D. A następnie wzorami, na których są zestawiane sprawozdania klientów (wzór 12 i załącznik 9).

A. Sprawozdanie uczestników planowania kasowego (wz. 2A-D i 3A-D).

Stan kasy.

Sposób notowania kasy na wzorze 2 i 3 jest nieco odmienny niż w sprawozdaniach dekadowych w kolumnie 3 „za dekadę sprawozdawczą“.

Dla lepszego zrozumienia zagadnienia podajemy przykład liczbowy. Zamieszczony schemat przedstawia

wycinek wzoru 2 w odniesieniu do kolumny „stan kasy”. Dla uproszczenia

przykładu zakładamy w każdej dekadzie tylko trzy dni.

(w tys. zł)

Strona przychodów		Strona rozchodów	
Okres czasu	Stan kasy na początku okresu	Okres czasu	Stan kasy na koniec okresu
	I		I
1. kwiecień	10	1. kwiecień	15
2. „	15	2. „	18
10. „	18	10. „	14
Razem (1 — 10)	10	Razem (1 — 10)	14
11. kwiecień	14	11. kwiecień	15
12. „	15	12. „	12
20. „	12	20. „	16
Razem (1 — 20)	10	Razem (1 — 20)	16
21. kwiecień	16	21. kwiecień	18
22. „	18	22. „	20
30. „	20	30. „	17
Razem (1 — 30)	10	Razem (1 — 30)	17

Jak z powyższego przykładu wynika końcowy stan kasy poprzedniego dnia jest stanem początkowym kasy w dniu następnym. Natomiast jeżeli chodzi o kasy wykazywane w końcu dekad (po pierwszej dekadzie, po dwóch dekadach i po trzech dekadach), to po stronie przychodów pozostaje zawsze stan kasy taki, jaki wykazywany był pierwszego dnia danego miesiąca. (w naszym przykładzie 10). Natomiast po stronie rozchodów, czyli stan kasy na koniec dekady, będzie zawsze równy stanowi wykazywanemu ostatniego dnia dekady (w przykładzie 10. IV.-14, 20. IV.-16, 30. IV.-17).

Wypełnianie wzoru 3, który z kolei wysyłamy do banku jako sprawozdanie z obrotów kasowych klienta, jest zwykłym przepisaniem kas wykazanych w poszczególnych pozycjach „razem” na wzorze 2.

Obroty kasowe (uczestników planowania kasowego).

Klasyfikacja obrotów gotówkowych w sprawozdaniu miesięcznym pokrywa się całkowicie z klasyfikacją stosowaną w sprawozdaniach dekadowych. Sprawdzenie, czy uczestnicy planowania kasowego poprawnie klasyfikują swoje obroty należy w obecnym okresie szkoleniowym do bardzo ważnych czynności. Jeżeli uczestnicy ściśle przyswoją sobie w okresie sprawozdawczości zasady klasyfikacji będą mogli w przyszłości przedstawiać poprawnie sporządzone wnioski kasowe, jakie, po zatwierdzeniu, staną się obowiązującą normą postępowania. Poza tym poprawnie rozklasyfikowane obroty kasowe dają możliwość porównania planu kasowego i jego wykonania z innymi planami ogólnego-spodarczymi.

W jaki sposób oddział NBP może skontrolować poprawność klasyfikacji?

Jedną drogą jest tu badanie dowodów lub raportów kasowych klienta i kontrolowanie ich z zapisami dokonywanymi na wzorach prowadzonych przez klienta dla sprawozdawczości planu kasowego. Istnieje jeszcze możliwość kontroli zapisów w momencie przejmowania załączników do dowodów wpłat lub wypłat. W tym wypadku jednak kontrola uzależniona jest od tego, kto zgłasza się z danym załącznikiem. W wypadku gdy gotówkę wpłaca lub podejmuje pracownik prowadzący operacje kasowe klienta — możemy otrzymać informacje co do charakteru obrotów. Ważna jest kontrola, czy na załącznikach podawana jest taka sama klasyfikacja, jak na wzorach prowadzonych u klienta. Jeśli więc oddział banku lub NBP prowadzi arkusze indywidualne dla niektórych klientów, mających decydujący wpływ na plan kasowy oddziału, to z chwilą otrzymania sprawozdań miesięcznych (3A-D) należy porównać zapisy na obu arkuszach. Pamiętać należy, że obroty zanotowane przez bank na arkuszu indywidualnym mogą być niższe od obrotów wykazanych przez klienta w sprawozdaniu miesięcznym. Nigdy jednak obroty na arkuszach indywidualnych nie mogą być wyższe od wykazywanych przez uczestników planowania kasowego, z przyczyn podanych na wstępie drugiej części niniejszego omówienia.

Jak wygląda zamknięcie poszczególnych dekad na wzorach 2A-D ilustruje poniższy przykład liczbowy.

Podobnie jak w poprzednich przykładach zakładamy dla uproszczenia obroty trzydniowe.

Wzór 2 D.

Okres czasu	R o z c h o d y			
	Razem (1 — 3)	Płace	Zakup art. rolnych	Rozchody różne
		1	2	3
1. kwiecień	100	50	30	20
2. „	150	100	40	10
10. „	200	150	25	25
Razem (1 — 10)	450	300	95	55
11. kwiecień	110	50	50	10
12. „	120	60	40	20
20. „	150	100	50	—
Razem (1 — 20)	830	510	235	85
21. kwiecień	50	40	5	5
22. „	80	40	30	10
30. „	100	100	—	—
Razem (1 — 30)	1060	690	270	100

Przy założeniu, że powyższy przykład ilustruje sposób wypełniania wzoru 2 D podajemy, jak powinien

wyglądać sporządzony na tej podstawie wzór 3 D, który powstaje przez przepisanie odpowiednich pozycji.

Strona rozchodów — Wzór 3 D

Okres czasu	Razem	Płace	Zakup art. rolnych	Rozchody
1 dekada (1 — 10)	450	300	95	55
2 dekada (1 — 20)	830	510	235	85
miesiąc (1 — 30)	1060	690	270	100

Pozycje wynikowe (saldo obrotów).

Saldo obrotów jest równocześnie pozycją bilansującą dany formularz oraz pozycją ilustrującą w danym okresie czasu wynik obrotów z bankiem właściwym. Spotykamy się często z sugestiami ze strony oddziałów NBP, że przy wykonywaniu kontroli wygodniej jest zarówno klientom jak i oddziałom, gdy zamiast salda podawane są w tej pozycji obroty, t. zn. po przychodach klient notuje całość gotówki podjętej z banku, a jednocześnie po rozchodach całość odprowadzanej. Ten sposób prowadzenia wzoru (2A-D) może być stosowany, jednakże przy przechodzeniu na wzór 3 A-D należy już wyciągnąć z poszczególnych okresów odpowiednie salda.

B. Sprawozdania miesięczne oddziałów NBP
(wz. 12 i 9).

W sprawozdaniach miesięcznych najpoważniejszym błędem jest niezgadnianie obrotów podanych na za-

łączniku wzoru 9 z obrotami podanymi na wzorze 12 w pozycji II (przychody i rozchody).

Na czym polega ten błąd? Otóż część oddziałów wypełniając na wzorze 12 wszystkie rubryki w pozycji II (t. zn. obroty klientów banku, własne banku, klientów NBP i własne NBP) podaje na załączniku tylko część obrotów z rozklasyfikowanych np. tylko obroty klientów NBP. Tymczasem odnośniki na wzorze 12 i wzorze 9 mówią wyraźnie, że obroty wykazane na poszczególnych formularzach muszą być sobie równe. Odnośnie wypełniania pozycji „stan kasy“ w kolumnie łącznie od początku miesiąca, spotyka się ten sam błąd jaki oddziały popełniają przy sprawozdaniach dekadowych.

Tego rodzaju niedociągnięcia mają oczywiście charakter zupełnie przejściowy i już w następnych sprawozdaniach będą na pewno wyeliminowane.

R. A. Ruecker.

INKASO DOKUMENTOWE

Inkaso dokumentowe („documentary collection“) niewątpliwie uznać należy za klasyczny sposób likwidowania transakcji towarowej w handlu zagranicznym w ogóle, a w handlu morskim w szczególności.

Ponieważ samo określenie tego terminu nie wyjaśnia charakteru operacji objętej tą nazwą, należy na wstępie sformułować jej definicję:

„inkasem dokumentowym nazywamy w handlu międzynarodowym sposób likwidowania transakcji towarowej drogą wręczenia nabywcy (importerowi) dokumentów załadowniczych („shipping documents“) reprezentujących zamówiony przezeń u eksportera (sprzedawcy) towar za pobraniem ceny umownej przypadającej za ten towar“.

Podstawowym warunkiem jest tu, aby dokumenty te sporządzone były w sposób, który importerowi zapewni dysponowanie przesyłką bez żadnych ograniczeń.

Z reguły pośrednikiem wręczającym dokumenty, a zarazem powiernikiem pobierającym za nie należności, jest bank eksportera. Ze swej strony bank ten posługuje się pośrednictwem swego stałego korespondenta — banku w siedzibie importera, niekiedy także pośrednictwem banku wskazanego przez tego ostatniego.

W zależności od tego, czy transakcja zawarta została za „gotówkę“, czy też „na kredyt“ istnieją dwie formy zapłaty za te dokumenty, a mianowicie:

- I. *Zapłata w gotówce* („documents against payment“ (oznaczona w obrocie międzynarodowym skrótem D/P (dokumenty za zapłatę w gotówce).
- II. *Zapłata akceptem* („documents against acceptance“) oznaczona w obrocie międzynarodowym, skrótem D/A (dokumenty za zaakceptowaniem traty).

W obu przypadkach — instrumentem którym posługuje się technika handlu zagranicznego jest t. zw. *trata dokumentowa ciągniona* („documentary draft“).

Trata ta posiada cechy znanego u nas, lecz mało rozpowszechnionego weksla „trasowanego“.

Praktyka posługiwania się przy inkasie dokumentowym tratą związana jest tak ściśle z czynnością inkasa dokumentowego, że faktycznie dokumenty załadownicze stają się nieledwie załącznikami do tej traty. Wprawdzie eksporterzy polscy dotąd jeszcze nie doceniają należycie walorów takiej traty, a posługują się nią tylko z konieczności t. j. przy transakcjach terminowych — w miarę dalszego rozwoju i stabilizacji naszego handlu zagranicznego niewątpliwie przyswoją sobie jednak tę ze wszech miar pożyteczną formę, która stała się dziś już nieodłącznym warunkiem inkasa dokumentowego.

Dogodność traty dokumentowej, choć niezaakceptowanej, polega na możliwości zaprotestowania jej na wypadek niezapłacenia przez importera należności inkasowej. Wprawdzie jest ona tylko środkiem moralnego nacisku na odbiorcę, niemniej jednak w praktyce bardzo skutecznym, ze względu na przykre następstwa jakie powoduje sam fakt dopuszczenia traty do protestu. Toteż, omawiając w dalszym ciągu zagadnienia związane z inkasem dokumentowym, będziemy opierali się na zwyczajach międzynarodowych, przyjętych w handlu zamorskim, a traktujących „tratę dokumentową“ jako integralną część składową dokumentów inkasowych, niezależnie od tego czy płatne one są za gotówkę, czy też w terminie późniejszym.

Jak już zaznaczyliśmy na wstępie, nieodzownym warunkiem inkasa dokumentowego jest, aby importer po wykupieniu dokumentów mógł rozporządzać bez ograniczeń zarówno towarem, jak i korzystać z uprawnień wynikających z ich posiadania. Rozumie się, że rodzaj dokumentów i forma ich wystawienia będzie musiała być ustalona zawsze w umowie kupna — sprzedaży, a cechy tych dokumentów tak sprecyzowane, aby nie powodowały wątpliwości czy niedomówienia. Podstawową zasadą jest przy tym zachowanie dokumentom cech „zbywalności“ („negotiability“) względnie „przenaszalności“ („transferability“) o czym będzie mowa dalej.

Skład dokumentów załadowniczych w handlu morskim zwyczajowo obejmuje: fakturę pokwitowaną

(wraz ze specyfikacją), konosament i polisę ubezpieczeniową. Ten ostatni dokument wymagany jest jedynie przy transakcjach, przy których sprzedawca zobowiązał się ubezpieczyć towar do portu wyładowania, względnie do miejsca przeznaczenia. W obrocie lądowym konosament zastąpiony jest wtórnikiem listu przewozowego jeśli przesyłka stanowi ładunek wagonowy, względnie recepisem bagażowym lub cesją, gdy towar wysłany został w przesyłce zbiorowej.

Aby właściwie ocenić wartość jaką przedstawiają poszczególne dokumenty podane do inkasa na podstawie ich cech zewnętrznych — należy zapoznać się z poszczególnymi typami transakcji najczęściej spotykanymi w handlu zagranicznym, a nadającymi dokumentom (i ich składowi) specyficzne cechy. Właściwa ocena opracowywanych dokumentów, z punktu widzenia obowiązków ciążących głównie na NBP z tytułu jego roli jako inkasenta, jest szczególnie ważnym momentem w obsłudze handlu zagranicznego, gdyż staje się on, w zależności od wymagań władz nadzorujących handel zagraniczny, również faktycznym powiernikiem tych władz.

Do poszczególnych typów transakcji przywiązane są ustalone w handlu międzynarodowym terminy techniczne, którymi kontrahenci się zazwyczaj posługują i których interpretacja ustalona została „Zasadami wykładni terminów w handlu zagranicznym” („International Rules for the Interpretation of Trade Terms”), uchwalonymi przez MIH w 1936 roku. Zasady te, uznawane także przez polski handel zagraniczny, noszące w skrócie nazwę: „Incoterms 1936” obejmują 11 terminów, t. j. tyleż typów transakcji, z których najczęściej spotykane w inkasie dokumentowym są *f. o. b.*, *c. i. f.*, *c. & f.* oraz *f. o. r.* Należy przy tym podkreślić że typów transakcji jest znacznie więcej niż zawarte w „Incoterms 1936”, szczególnie, jeśli uwzględnić zwyczaje handlowe przyjęte w różnych częściach świata i zasadniczo różną interpretację lokalną przyjętych gdzieindziej terminów, nierzadko popartą miejscowym orzecnictwem sądowym.

W grubym zarysie, podstawowe zasady rządzące interesującymi nas w tej chwili typami transakcji, są następujące:

dostawa f. o. b. („free on board”) nakłada na eksportera obowiązek dostarczenia towaru własnym kosztem i staraniem na pokład statku. W U. S. A. — skrót „f. o. b.” stosowany jest również w transporcie śródlądowym.

dostawa c. i. f. („cost, insurance, freight”) zobowiązuje eksportera do dostarczenia towaru na własny koszt na pokład statku a ponadto do opłacenia frach-

tu morskiego i ubezpieczenia towaru od ryzyka uzgodnionego umową kupna-sprzedaży, przy czym wybór statku należy w tym przypadku do dostawcy;

dostawa c. & f. („cost and freight”) dokonywana jest na tych samych zasadach co dostawa c. i. f. z tą jedynie zmianą, że ubezpieczenia dokonuje importer we własnym zakresie.

dostawa f. o. r. („free on rail”) ma miejsce w przypadku, gdy uzgodniono, że eksporter dostarczy sprzedany towar na własny koszt i ryzyko do wagonu na umówionej stacji załadowniczej. Przy przesyłkach drobnicowych nadawca winien przekazać towar zarządowi kolei. Jak zaznaczyliśmy wyżej, w USA termin ten będzie odpowiednikiem skrótu „f. o. b.” — np. „f. o. b. Newyork” a nie „f. o. r. Newyork”.

Dokładne dane co do obowiązków sprzedawcy i nabywcy, określają wymienione już przepisy, jak również „Wykładnia” terminów stosowanych w USA, objętych ustaloną w r. 1941 przez instytucje handlu zagranicznego USA interpretacją pod nazwą: „Revised American Foreign Trade Definitions 1941”. W związku z tym szczegółowe omówienie tego dość rozległego tematu pomijamy, jako zbędne dla niniejszych rozważań. Wracamy natomiast do wspomnianych wyżej cech dokumentów inkasowych charakteryzujących omawiane typy transakcji, na podstawie których stwierdzić możemy co następuje:

W odniesieniu do transakcji f. o. b.

Konosament nie będzie zawierał wzmianki o opłaceniu przez eksportera frachtu morskiego, a co za tym idzie, — towar będzie mógł być obciążony przypadającymi kosztami przewozu.

W odniesieniu do transakcji c. i. f.

Koszt przewozu musi opłacić eksporter, w związku z czym konosament będzie zawierał wzmiankę o opłaceniu tych kosztów. Względy handlowe powodują, że armatorzy najczęściej nie podają wysokości pobranego frachtu, posługując się jedynie ogólnikowym stwierdzeniem, umieszczonym w konosamencie za pomocą pieczętki, że „fracht został opłacony z góry „freight prepaid”. Wzmianka ta jest jednak zupełnie wystarczająca dla stwierdzenia, że przesyłka płynie bez obciążenia z tytułu kosztów przewozu. W skład dokumentów inkasowych na transakcję c. i. f. wchodzi — jak już mówiliśmy — także polisa ubezpieczeniowa, która może być zastąpiona „certyfikatem asekuracyjnym”; każdy z tych dokumentów będzie zawierał wzmiankę o opłaceniu przez nadawcę premii ubezpieczeniowej.

W odniesieniu do transakcji c. & f.

Konosament będzie tu odpowiadał dokładnie cechom jakim odpowiada konosament przy transakcji c. i. f.,

natomiast skład dokumentów inkasowych pozbawiony będzie polisy, względnie certyfikatu asekuracyjnego. Ponieważ ten typ transakcji nakłada na eksportera obowiązek zawiadomienia importera o dokonanych załadunku towaru celem ubezpieczenia go przez importera — bank winien upewnić się co do tego, czy ubezpieczenie zostało faktycznie pokryte, względnie przez eksportera zgłoszone. Niekiedy eksporterzy domagają się by asekuracja zgłoszona została na ich imię, zważywszy, że na czas transportu pozbawieni są bezpośredniego regresu na wypadek szkody. Żądanie to jest ze wszech miar słuszne, jeśli zważyć, że importer — praktycznie — nie zapłaci za towary uszkodzone lub brakujące na skutek awarii wcześniej, niż sam uzyska odszkodowanie. Identyczne żądania, którym również nie można odmówić słuszności, stawiają nieraz eksporterzy przy transakcjach *f. o. b.*

W odniesieniu do transakcji *f. o. r.*

Mamy tu z reguły do czynienia z transportem lądowym, a zatem w skład kompletu dokumentów załadunkowych wejdzie, zamiast konosamentu, wtórnik międzynarodowego listu przewozowego. Wtórnik taki bynajmniej nie reprezentuje towaru na jaki opiewa, lecz jest jedynie dowodem jego nadania. Toteż w przypadku, gdy dokumenty inkasowe obejmujące wtórnik listu przewozowego będą stanowiły zabezpieczenie kredytu udzielonego eksporterowi, skład dokumentów będzie musiał być uzupełniony odpowiednią cesją, przekazującą bankowi prawo dysponowania odnośnym towarem, pod warunkiem oczywiście, że adresatem przesyłki będzie osoba trzecia a nie bezpośrednio nabywca. W przypadku odresowania przesyłki na imię importera, wtórnik listu przewozowego posiada tylko tę wartość, że jest niezbędnym podkładem żądanym przez stację kolejową nadawczą przy przeadresowaniu przesyłki. Rozumie się, że z chwilą nadejścia towaru na stację przeznaczenia — wskazany w liście przewozowym odbiorca może odebrać przesyłkę bez przedłożenia wtórnika i co za tym idzie dokument ten pozbawiony jest z tą chwilą wszelkiej wartości handlowej. Przyjąć należy przeto jako zasadę, że dokumenty inkasowe, obejmujące adresowany na imię nabywcy wtórnik listu przewozowego, reprezentują transakcję w otwartym rachunku; gdy natomiast wtórnik ten adresowany jest na imię spedytora lub innej osoby będącej powiernikiem nadawcy, to będziemy mieli do czynienia już nie z inkasem dokumentowym, lecz „towarowym”. Uwaga ta nie ma zastosowania, gdy wtórnik listu przewozowego jest połączony z konosamentem — ten rodzaj dokumentów transportowych spotykany jest jednak po wojnie coraz rzadziej.

Jak zaznaczyliśmy na wstępie — dokumenty inkasowe przedstawione importerowi do zapłaty, muszą posiadać cechy zbywalności i przenaszalności.

Ma to na celu umożliwienie importerowi przyspieszenia obrotów handlowych przez udostępnienie mu odsprzedaży towaru „płynącego”, t. zn. przed jego nadejściem do portu.

Zasadniczą cechą konosamentu zbywalnego i przenaszalnego jest:

- 1) aby konosament wystawiony był na zlecenie załadowcy, czyli „na zlecenie” („unto order”) zażyrowany in blanco („blank endorsed”) t. zn. przez umieszczenie na odwrocie podpisu załadowcy, względnie nadawcy (zależnie od tego, który z nich figuruje na dokumencie) pod pieczętką firmową i to bez żadnych wskazówek co do osoby której zostaje odstąpiony;
- 2) aby konosament był „czysty” („clean”) kompletny („full set”), t. j. aby nie był obciążony klauzulami ograniczającymi i obejmował wszystkie wystawione oryginalne egzemplarze, ilość których została wymieniona w konosamencie. Braki konosamentu pokryte ubezpieczeniem, jak wiemy, nie wpływają na „czystość” konosamentu;
- 3) aby konosament opiewał na rachunek „on board” lub „shipped”, a nie „received for shipment”;
- 4) aby konosament nie był „przedawniony” („stale”).

W przypadku, gdy transakcja zawarta została na bazie *c. i. f.* — wchodząca w skład dokumentów polisa ubezpieczeniowa winna być również wystawiona „na zlecenie” i, co za tym idzie, scedowana in blanco. Jeżeli względy bezpieczeństwa lub intencje natury handlowej zmuszają bank lub eksportera do umieszczenia w konosamencie wystawionym „na zlecenie” przed swym indosem osoby lub firmy której towar ma być wydany — winien on bezwarunkowo umieścić obok wskazanej nazwy klauzulę „lub na zlecenie”, („or order”) przez co konosament nie traci podstawowych cech zbywalności, ani przenaszalności. Indos taki zawiera klauzulę „wydać” na zlecenie itd. („Deliver to .. or order”), a nie „ustępujemy” na zlecenie itd., przy czym banki ze swej strony zabezpieczają swe interesy przez dodanie klauzuli „bez kosztów dla nas” („without expenses for us”).

Omówione wyżej dokumenty (wraz z tratą i fakturą handlową oraz specyfikacją towaru) bank winien otrzymać przy zleceniu inkasowym, dokładnie ustalającym warunki płatności na które winny się składać zasadnicze następujące dane (niezależnie od tego czy

trata jest płatna à vista czy też w terminie późniejszym):

- a) suma należności w walucie obcej jaką trasat winien zapłacić, względnie na jaką opiewać ma akceptacja trasy;
- b) skład dokumentów i towar objęty nimi oraz statki na którym płynie przesyłka;
- c) termin płatności względnie akceptowania trasy;
- d) dyspozycja co do czynności jakie bank ma przedsięwziąć na wypadek odmowy zapłacenia lub akceptowania trasy dokumentowej;
- e) sposób postępowania z zainkasowaną walutą względnie uzyskanym akceptem;
- f) wskazówki co do postępowania banku na wypadek niezapłacenia akceptowanej trasy w terminie;

Brak którejkolwiek spośród wymienionych danych automatycznie zniewala bank do żądania uzupełnienia z czym oczywiście połączona będzie nieunikniona zwłoka. Jeśli nawet będą to dane pozornie zbędne dla przeprowadzenia inkasa — bank winien, celem zabezpieczenia interesów eksportera, zawnoczyć zażądać uzupełnienia, t. j. nim otrzyma ewentualne zapytania od banku, któremu ze swej strony powierzył pobranie należności inkasowej.

W dalszym ciągu omówimy szczegółowo dane, jakie bank inkasujący winien posiadać.

Ad a)

Jeśli dokumenty eksportowe płatne są w walucie kraju trzeciego, to powinien być przez eksportera wskazany parytet przeliczeniowy, lub kurs jaki winien mieć zastosowanie — zgodnie z umową — przy przeliczeniu należności inkasowej (np. „płatne według kursu sprzedaży funta szterlinga notowanego w przededniu zapłaty na giełdzie w Brukseli“). „Wzmianka“ taka zwykle umieszczona jest w tracie. Jeżeli kontrahenci uzgodnili, że za czas biegu trasy eksporter będzie uprawniony do pobierania odsetek, odnośna stopa procentowa również będzie mogła być umieszczona w tekście trasy, ze wskazaniem okresu czasu za jaki odsetki te bieżą, (np. „z doliczeniem 5% rocznie od daty wystawienia trasy do dnia płatności“). W przypadku przedterminowego wykupienia trasy, gdy importerowi z tego tytułu przysługuje t. zw. „skonto kasowe“, wysokość tej bonifikaty również winna być uwzględniona w treści trasy. Warto tu wspomnieć, że eksporterowi w obrotach z krajami dalekopołożonymi przyznawane są niejednokrotnie także odsetki do chwili efektywnego otrzymania przezeń pokrycia w umówionym domicylu. Klauzula umieszczona w tracie będzie wtedy miała następujące (mniej więcej) brzmienie: „payable with 5% p. a. till arrival of the remittance for our account in Newyork“). Jeżeli trasat zobowiązał się do pokrycia

kosztów bankowych, eksporter winien bezwzględnie zawiadomić o tym bank inkasowy, ponieważ wedle międzybankowych zwyczajów, koszty inkasa ponosi zawsze zleceniodawca, w tym przypadku eksporter. Odnosi się to również do prowizji pobieranej przez banki za czynności swoje połączone z uzyskaniem akceptacji trasy. Wskazówki eksportera winny uwzględnić również dyspozycję odnośnie ewentualnego miejsca domicylowania akceptu, mając przy tym na uwadze, że zwyczajowo banki pobierają za przyjęcie domicylu odrębną opłatę, t. zw. prowizję „domicylową“, którą trasant względnie jego następca będzie musiał pokryć w dniu zapadłości.

Ad b)

W zależności od typu transakcji i rodzaju towaru, komplet dokumentów będzie się często różnił swym składem, a mianowicie:

- 1) zależnie od wymogów handlowych wymagających np. atestu wagi („certificate of weight“), certyfikatu oględzin („certificate of inspection“), ustalającego rodzaj i gatunek towaru, stan i rodzaj opakowania, wyniku analiz („certificate of analysis“), świadectwa standaryzacyjnego czy innych dokumentów dodatkowych, oraz
- 2) zależnie od przepisów celnych, sanitarnych, wymagających przedstawienia faktur konsularnych („Consular invoices“), świadectw pochodzenia („certificate of origin“), atestów zdrowia („Health certificate“), dezynfekcji („Certificate of Disinfection“).

Exporter winien zasadniczo przy złożeniu dokumentów do inkasa, wskazać bankowi porządek w jakim dokumenty winny być przezeń ekspediowane, jaką drogą i jakim środkiem lokomocji. Jak wiemy bowiem, z zasady, wysyłka przez bank dokumentów odbywa się — szczególnie w obrocie z krajami zamorskimi — w 2-ach odrębnych przesyłkach nadawanych w różnym czasie i na różne środki lokomocji. Wskazówka eksportera odnośnie sposobu wysyłania dokumentów ma na celu, aby najniezbędniejsze dokumenty doręczone zostały w miejscu wykupienia we właściwej kolejności.

Ad c)

Obojętnie czy lista dokumentowa płatna jest à vista czy też w terminie późniejszym, dyspozycja eksportera udzielona bankowi, winna precyzować ściśle datę jej płatności.

Bankowi inkasującemu stosunkowo najwięcej kłopotów przysparzają trasy płatne à vista, w przypadkach gdy eksporter nie wyznaczył trasatowi żadnego respira. Z drugiej strony taktyka kupiecka eksportera zmierzająca do otrzymania zapłaty lub akceptu w najkrótszym czasie, a zasadniczo zawsze przed nadejściem ładunku

do miejsca przeznaczenia; odwrotnie importer stara się zawsze odwiec zapłatę do chwili nadejścia towaru. Staraniem banku winno być zatem, aby otrzymane dokumenty przesłać niezwłocznie i to najkrótszą drogą i najszybszą pocztą do inkasa, troską zaś eksportera pozostanie, aby dokumenty doręczone zostały bankowi bez opóźnienia.

Przy transakcjach gotówkowych najczęściej spotykamy traty dokumentowe płatne „za okazaniem” („on presentation”) co sprowadza się jednak praktycznie do tego, że efektywnie traty takie opłacone są po upływie kilku dni. Należy wyjaśnić tu, że inkaso dokumentowe jest w zasadzie czynnością „okienkową”. Praktycznie „prezentowanie” traty odbywa się przeto najczęściej drogą listownego wezwania importera przez bank do wykupienia dokumentów w swojej siedzibie. Wezwanie takie, zwyczajowo nosi termin „natychmiast”, który potraktowany jest jednak bardzo tolerancyjnie. Tylko wielkie instytucje bankowe, dysponujące personelem wyspecjalizowanym w tym zakresie, prezentują traty w siedzibie trasata; upoważniony pracownik banku wydaje mu wtedy dokumenty wzamian za wpłatę lub za zaakceptowaniem traty „z ręki do ręki”.

Podkreślić tu należy, że wbrew spotykanej opinii (vide m. i. „Józef Kunert — Transakcja w handlu morskim” — wyd. Departamentu Szkolnictwa Zawodowego, Warszawa, 1948, str. 202) dokumenty załadownicze przechodzą z chwilą ekceptowania przez importera traty terminowej, w jego wyłączne władanie, a za tym, — nie są przechowywane w banku prezentującym je do nadejścia towaru lub też do chwili przedterminowego zapłacenia traty przez importera. Dlatego też eksporterzy ustalają nieraz termin płatności np. na „3 dni po okazaniu...” („3 days after sight”) co praktycznie zobowiązuje trasata ściślej niż termin „za okazaniem”. Następną, często spotykaną klauzulą jest „zapłata przy nadejściu towaru” („on arrival of the goods”) lub „zapłata przy nadejściu statku” („on arrival of the vessel”) w zależności od tego, na jakich warunkach transakcja została zawarta. Klauzula taka nakłada na bank dodatkowy obowiązek ustalenia odnośnej daty. Jeżeli towar płynie na regularnym liniowcu data ta ustalona jest rozkładem poszczególnych jednostek transportowych, przy czym, z punktu widzenia czynności bankowych, data nadejścia towaru i statku uważana jest za identyczną.

Przy ustaleniu terminu płatności traty, która ma być akceptowana, termin ten, szczególnie przy transakcjach *c. i. f.*, ustalony jest często „od daty”, t. j. od dnia ciągnięcia traty, np. „60 dni od daty wystawienia” („60 days after date”). Data ta z reguły pokry-

wa się z datą załadowania towaru. Natomiast przy transakcjach *f. o. b.* eksporter najczęściej ciągnie ratę terminową od daty przedstawienia jej do akceptu, np. „60 dni od daty przedstawienia” („60 days after sight”).

Importer winien przy akceptowaniu traty odpowiednio się legitymować, jeśli nie jest bankowi dostatecznie dobrze znany; ważność podpisów winien udokumentować, np. wypisem z rejestru handlowego, prokurą i tym podobnymi dowodami sądowymi lub notarialnymi. Samo przejście akceptu następuje przez umieszczenie na jej lewym marginesie, przed podpisem wyrazu „przyjęty” lub „akceptuję” („accepted”), ze wskazaniem daty płatności, o ile w treści traty termin płatności nie został ściśle określony.

Od trat ciągniemych w Polsce na zagranicę nie są pobierane opłaty stemplowe, obojętnie czy będzie to trata dokumentowa *à vista*, czy terminowa. Natomiast traty takie podlegają zagranicznym ustawom skarbowym, które zwykle są różniczkowane w zależności od ich sumy i terminu. Traty ciągnięte na Polskę podlegają polskiej ustawie skarbowej, przy czym traty płatne *à vista* potraktowane są jako pokwitowania za które obowiązuje stała opłata stemplowa. Zwyczajowo, koszty opłaty stemplowej zarówno od trat ciągniemych na termin, jak i od trat płatnych *à vista* — ponosi trasat.

Ad d)

Podawca traty dokumentowej winien bankowi załatwiającemu inkaso wskazać, jakie ma przedsięwziąć kroki o ile importer odmówi (jawnie czy milcząco) wykupienia traty w podanym terminie. Dyspozycja ta odnieść się powinna zarówno do samej traty, jak i do towaru którą ona reprezentuje. Celem zabezpieczenia sobie regresu do importera — eksporter winien bankowi inkasującemu ewentualnie zlecić sporządzenie protestu, o ile nie sprzeciwia się to umowie lub intencji eksportera przez wzgląd na chęć uniknięcia zdrażeń ze swym kontrahentem. Przyjętą zasadą w bankowości jest, że trat *à vista* nie oddaje się do protestu. Jeżeli więc trata taka w przypadku jej niezapłacenia ma być zaprotestowana, eksporter winien o tym poinformować bank przez umieszczenie bądź na samej tracie, bądź w swej dyspozycji inkasowej, klauzuli „z protestem”. Odnosi się to również do sposobu postępowania zleconego bankowi w odniesieniu do traty terminowej przed jej akceptowaniem. Natomiast niezapłacone w terminie traty akceptowane banki automatycznie oddają do protestu. Ponieważ w tym względzie istnieją jednak w niektórych krajach odmienne zwyczaje

(szczególnie na Bliskim Wschodzie) eksporter winien, gwoli zabezpieczenia swych interesów, uzupełnić zawsze zlecenie inkasowe klauzulą „z protestem“, jeśli to oczywiście leży w jego intencji.

Bank równocześnie z podaniem mu traty dokumentowej do inkasa winien otrzymać wyraźną dyspozycję co do czynności jakie ma podjąć w odniesieniu do towaru na wypadek odmowy importera bądź zapłacenia, bądź akceptowania przedstawionej mu traty. Zazwyczaj czynności banku ograniczają się do wręczenia dokumentów załadowniczych, t. zn. z wyłączeniem traty w danym momencie już ewentualnie zaprotestowanej, zaufanemu spedytorowi lub domowi składowemu celem odpowiedniego zabezpieczenia towaru. W tym przypadku eksporter winien zawczasu zadbać o to, aby bankowi dać takie instrukcje, jakich wymaga wedle miejscowych praw i zwyczajów należyta ochrona towaru. W przewidywaniu takiej ewentualności, eksporterzy często wskazują swego miejscowego dysponenta w osobie przedstawiciela, agenta czy powiernika, jako upoważnionego do powzięcia na miejscu decyzji „w razie konieczności“ („in case of need“). Zakres w jakim dyspozycje te mogą być przez bank honorowane — winien być dokładnie określony, a w naszych warunkach, na wypadek uszczuplenia wpływu dewiz, uzgodniony z właściwymi władzami. Jeśli czynności zabezpieczenia towaru, wykonywane faktycznie przez spedytorów, wymagały będą wykładów pieniężnych — eksporter winien bankowi postawić do dyspozycji od-

powiednie fundusze. Z tą chwilą jednak, inkaso dokumentowe staje się automatycznie inkasem „towarowym“.

Ad e)

Eksporter przy podaży traty dokumentowej à vista winien zadysponować z góry przewidywanym wpływem dewiz. Jeżeli dokumenty miały być wydane za zaakceptowaniem traty — winien on udzielić bankowi instrukcji co do sposobu postępowania z otrzymanym akceptem.

Praktykowany przez polskich eksporterów coraz częściej zwyczaj potrącania z otrzymanych wpływów inkasowych prowizji swych przedstawicieli i agentów nie jest — z punktu widzenia techniki bankowej i sprawozdawczości, a także wykonania układów płatniczych — szczęśliwym rozwiązaniem likwidacji zobowiązań z tego tytułu.

Ad f)

Jeżeli akceptowana trata nie została w terminie zapłacona, bank automatycznie spowoduje — jak już wspomnieliśmy, — zaprotestowanie jej. Eksporter winien zatem zawczasu udzielić bankowi dyspozycji co do jej dalszego losu. Należy nadmienić, że banki z zasady nie zajmują się egzekwowaniem należności obcych, obojętnie z jakiego tytułu. Natomiast nigdy nie odmawiają one swej pomocy przy wyborze doradcy prawnego, jeżeli eksporter lub jego bank są pod tym względem pozbawieni własnego doświadczenia.

ROZSZERZENIE DZIAŁALNOŚCI BIUR WZAJEMNYCH ROZRACHUNKÓW

(UWAGI DYSKUSYJNE)

Z uwagi na szereg wątpliwości nasuwających się w związku z ewentualnym szerszym zastosowaniem B. W. R. drukujemy poniższe uwagi i prosimy naszych czytelników o dalsze merytoryczne uwagi w tej materii.

Zasady działania Biur Wzajemnych Rozrachunków i system zapoczątkowany eksperymentalnie w Katowicach (patrz artykuł w nr 6 Wiadomości NBP z b. r.) posiadają naszym zdaniem dwa zasadnicze momenty niedostatecznie dotychczas wyjaśnione:

1. codzienne zbieranie się wszystkich uczestników rozrachunku w celu wzajemnej wymiany ciagnionych na siebie oryginałów faktur oddanych do rozrachunku;

2. automatyczny — poprzez „obciążenia w drodze” — wykup faktur na drugi dzień po wpływie do BWR, z pozostawieniem płatnikowi 5 dni po dacie rozrachunku na ewentualne złożenie zastrzeżenia.

Wyjaśnienie pierwszej sprawy to znaczy, czy jest konieczne codzienne zbieranie się wszystkich uczestników rozrachunku, ma ogromne znaczenie dla przyszłego rozwoju i rozszerzenia działalności BWR. W razie bowiem włączenia do rozrachunku np. w BWR w Warszawie przedsiębiorstw z oddziałów zamiejscowych, jako uczestników — nie będzie możliwe codzienne zbieranie się wszystkich uczestników w lokalu BWR. Poza tym, nawet przy udziale w BWR w Warszawie tylko przedsiębiorstw posiadających rachunki w oddziałach na terenie Warszawy, bardzo trudne będzie codzienne ich zbieranie się w jednym miejscu i o oznaczonej godzinie, z powodu obszaru miasta. W razie zaś konieczności umożliwienia podawcom np. z Oddziału Warszawa — Praga, (nie mówiąc już o ewentualnych podawcach z oddziałów zamiejscowych), korzystania z kredytu inkasowego pod faktury skierowane do BWR, dokumenty prawdopodobnie będą musiały być składane we właściwych oddziałach. Tymczasem, zanim oddział właściwy dla podawcy załatwi formalności i prześle dokumenty do oddziału prowadzącego BWR — upłynie co najmniej jeden dzień. W związku z tym, przy obecnej zasadzie codziennego

zbierania się uczestników, oryginały faktur złożonych np. w Oddziale Warszawa — Praga powinny być prezentowane płatnikom w BWR przy Oddziale Głównym na drugi dzień, co znowu komplikuje sprawę.

Wprowadzona codzienna wzajemna wymiana w BWR przez uczestników ciagnionych na siebie oryginałów faktur ma na celu umożliwienie płatnikom przygotowania środków na pokrycie ewentualnej nadwyżki zobowiązań nad należnościami. Uwzględniając uprzednio przytoczone uwagi konieczne jest ustalenie, czy zamiast powyższego wystarcza bezpośrednie wysyłanie lub doręczanie oryginałów faktur płatnikom przez wystawców.

Druga sprawa to zastosowana w BWR zasada automatycznego wykupywania faktur na drugi dzień po dacie wpływu do BWR, z pozostawieniem płatnikowi 5 dni po dacie rozrachunku na ewentualne złożenie zastrzeżenia. W przypadku gdy dostawca posiada rachunek w oddziale prowadzącym BWR, a płatnik w innym oddziale — zasada ta powoduje otrzymanie przez dostawcę należności przed dokonaniem zapłaty przez płatnika i przed tymczasowym zaakceptowaniem zapłaty przez tego ostatniego, jeżeli nie będzie on mógł codziennie zgłaszać się do BWR.

W razie ustalenia, że:

- nie jest konieczne codzienne zbieranie się uczestników w BWR w celu dokonania wzajemnego przedstawienia faktur do zapłaty oraz
- dopuszczalny jest natychmiastowy (względnie na drugi dzień po podaży) wykup faktur w ciężar konta nr 131 przy pozostawieniu płatnikowi prawa złożenia zastrzeżenia w ciągu 5 dni po dacie wykupu lub obciążenia płatnika,

wydaże się, że logiczną konsekwencją powyższego winno być zaprzestanie organizowania BWR według dotychczasowych zasad i wprowadzenie — w drodze zmiany uchwały KERM z dnia 20. V. 1947 r. — zasady natychmiastowego uznawania podawców faktur z pozostawieniem płatnikowi 5 dni na złożenie zastrzeżenia „ex post”. Zasada ta byłaby ograniczona tylko do dostaw lub usług płatniczych z środków eksploatacyjnych.

W razie niemożności wyjaśnienia omawianych zagadnień należałoby może oprzeć organizację BWR — a w szczególności BWR o zasięgu działania obejmującym uczestników z oddziałów zamiejscowych — o wzory stosowane w ZSRR.

Biura Wzajemnych Rozrachunków w ZSRR przeprowadzają rozrachunek w drodze zestawienia i kompensaty wzajemnych żądań zapłaty uczestników. W jednych BWR rozrachunek przeprowadza się codziennie, w innych — w okresach 2 do 3 dni, przy czym obowiązują dwa zasadnicze warunki:

- a) uczestnicy BWR wszelkie wzajemne rozrachunki winni przeprowadzać przez BWR;
- b) uczestnicy BWR muszą posiadać środki na natychmiastowe pokrycie obciążających ich sald debetowych z rozrachunku.

O ile pierwszy warunek nie budzi wątpliwości, to drugi wymaga wyjaśnienia. Mianowicie spełnienie drugiego warunku Bank Państwa osiąga w drodze udzielania uczestnikom nie posiadającym pokrycia — dziesięciodniowego kredytu rozrachunkowego. W stosunku do zamiejscowych uczestników wyrównanie obciążających ich sald debetowych przeprowadza się przez wysłanie do właściwych placówek awizów debetowych, księgowanych w placówce prowadzącej BWR na debet konta dla rozliczeń międzyoddziałowych (w NBP konta 130 i 131).

Uczestnicy BWR przesyłają sobie lub doręczają oryginały faktur na drodze bezpośredniej, to znaczy bez pośrednictwa BWR lub banku. BWR przed przeprowadzeniem rozrachunku nie wysyła do uczestników żadnych dokumentów lub zawiadomień. Tak więc nie uważa się za niezbędne zbieranie się codziennie uczestników w celu wymiany faktur przed rozrachunkiem, lub wysyłanie im awizów przez BWR.

Zauważyć przy tym należy, że przy zwykłym inkasie faktur placówki Banku Państwa również nie wysyłają awizów do płatnika, lecz jedynie wywieszają w lokalu banku do wglądu rejestry faktur płatnych.

Zawiadomienia o odmowie zapłaty faktur przesyła płatnik telegraficznie, pod adresem BWR i jednocześnie pod adresem dostawcy.

Rozrachunek w BWR zostaje przeprowadzony po upływie 3 dni od daty (włącznie) upływu okresu na przyjmowanie faktur do rozrachunku (1 do 3 dni). W ciągu powyższych 3 dni płatnik posiada prawo odmowy zapłaty. W poszczególnych BWR, w celu przyspieszenia zapłaty, termin 3-dniowy dla odmowy może być skrócony.

Przy zwykłym inkasie faktur płatnikom przysługują również tylko 3 dni dla odmowy zapłaty, wykup jednak zostaje przeprowadzony zasadniczo dopiero po

upływie dalszych 7 dni, przeznaczonych na przygotowanie przez płatnika środków zapłaty i przygotowanie przez bank dokumentacji związanej z wykupem. Przyspieszenie obracalności środków w BWR wyraża się więc przede wszystkim wyeliminowaniem wspomnianych 7 dni, obowiązujących przy inkasie.

W naszych warunkach zasady rozrachunku, oparte o zasady stosowane w ZSRR, mogłyby być następujące:

1. Oryginały faktur, składanych do rozrachunku, przesyłają sobie uczestnicy bezpośrednio.

2. Kopie faktur uczestnicy przesyłają do BWR za pośrednictwem właściwych dla nich oddziałów, w celu zachowania możliwości skorzystania z kredytu inkasowego.

3. BWR prowadzi dla uczestników ewidencyjne rachunki rozliczeniowe i — z uwagi na przepisy uchwały KERM — przed przeprowadzeniem rozrachunku przesyła im wyciągi z tych rachunków, jako zawiadomienie o płatności faktur.

4. Rozrachunek przeprowadza się w drodze kompensaty zobowiązań i należności po upływie 5 dni, przeznaczonych dla złożenia zastrzeżenia przez płatnika, przy czym termin ten może zostać skrócony, o ile uczestnicy wyrażą na to zgodę.

5. Przy rozrachunku natychmiast uznaje się i obciąża prowadzone na miejscu rachunki uczestników, wynikające zaś z rozrachunku salda kredytowe lub debetowe innych uczestników wyrównuje się przez konta rozliczeń międzyoddziałowych (130 i 131).

Przyspieszenie obracalności środków przy zastosowaniu powyższych zasad będzie jednak niewielkie i zasadniczo tylko na korzyść uczestników — dostawców, posiadających rachunki w oddziałach w siedzibie BWR oraz tylko w stosunku do ich dostaw zamiejscowych. Dla dalszego przyspieszenia obracalności konieczna byłaby zgoda uczestników na skrócenie 5-cio dniowego terminu dla zastrzeżeń (pkt. 4). Na gruncie jednak dotychczasowych doświadczeń należy wątpić, czy jest możliwe osiągnięcie na powyższe ogólnej zgody uczestników.

Sz. S.

WYKONANIE ZOBOWIĄZAŃ 1 — MAJOWYCH*)

Otrzymaliśmy sprawozdanie o wykonaniu zobowiązań pierwszomajowych z całego terenu — z oddziałów i z centrali.

Z otrzymanych materiałów przekonaliśmy się, że zobowiązania były podejmowane powszechnie przez pracowników niemal wszystkich jednostek organizacyjnych Banku. Były podejmowane zbiorowo zarówno przez zdecydowaną większość pracowników jednostek organizacyjnych, jak też i indywidualnie przez licznych towarzyszy. Dodatkowo podejmowali zobowiązania członkowie Związku Młodzieży Polskiej i Ligii Kobiet. Ogólna ilość osób podejmujących zobowiązania wynosiła więcej niż 90% ogółu pracowników.

Charakter podejmowanych zobowiązań był różnorodny; świadczy to wyraźnie, że inicjatywa wpływała z warunków i potrzeb terenu, że zobowiązania były podejmowane oddolnie, spontanicznie. Duża ich ilość dowodzi bogatej skali zainteresowań ogółu pracowników Banku i świadczy o pogłębieniu świadomości politycznej, oraz wyraźnie wskazuje na to, że masy związkowe w całej pełni doceniają rolę i znaczenie każdego dodatkowego wysiłku, koniecznego dla zrealizowania programu gospodarczego, znajdującego swe materialne odzwierciedlenie w planie sześcioletnim.

Zobowiązania pierwszomajowe wykonano niemal w zupełności. Tylko w nielicznych wypadkach wykonanie było niższe od zaplanowanego. Natomiast w wielu wypadkach zakreślony plan przekroczono.

Wykonane zobowiązania stanowią nie tylko dobrowolny i świadomy akt jednorazowego i doraźnego zrywu, doraźnej powszechnej mobilizacji, dodatkowego wysiłku. Poza wartością moralną Czyn Pierwszomajowy stanowi wkład o znacznej wartości materialnej. Wartość dodatkowej pracy jednego tylko Wydziału Centrali — Skarbcza Emisyjnego wynosi ponad 230 tys. zł. Równie dużą wartość przedstawia wkład dodatkowej pracy kolegów z innych wydziałów i oddziałów. Szacując w przybliżeniu ogólną wartość pracy dodatkowej możemy z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że wartość ta przekroczyła kwotę 20 milionów złotych.

*) Mimo, że zagadnienie, jako materiał sprawozdawczy, straciło na aktualności, niemniej zamieszczamy je na łamach Wiadomości NBP ze względu na jego wagę i istotne znaczenie.

Od stwierdzenia ogólnego przejdźmy do analizy bardziej szczegółowej, rozważmy rodzaje zobowiązań, ich charakter i rozmiary oraz spróbujmy poddać je ocenie krytycznej.

Podjęte i wykonane zobowiązania podzielić możemy na dwa zasadnicze rodzaje:

- doraźne, wykonane w terminie do dnia 1-go maja, lub krótko po tym terminie;
- długofalowe, posiadające charakter zobowiązań trwałych.

Z charakteru zobowiązań wpływa ich podział rzeczowy na:

- a) zobowiązania wynikające z charakteru pracy zawodowej;
- b) zobowiązania dotyczące szkolenia zawodowego i ideologicznego;
- c) zobowiązania inne.

Doceniając w całej pełni wartość zobowiązań doraźnych, musimy zdecydowanie wypowiedzieć się za wyższością formy zobowiązań długofalowych. Wyrażając tego rodzaju pogląd nie wyrażamy nic nowego. Pogląd ten podziela ogół towarzyszy. Dowodem tego jest to, że niemal we wszystkich wypadkach zostały przez poszczególne jednostki organizacyjne powołane odpowiednie komórki kontrolne dla stałej kontroli nad wykonywaniem zobowiązań długofalowych. Fakt ten dostatecznie wymownie świadczy o poczuciu odpowiedzialności za podjęte zobowiązania; świadczy o ich poważnym traktowaniu i daje jednocześnie rękojmię sumiennego i systematycznego ich wykonywania.

Co stanowi tematykę zobowiązań wpływających z charakteru pracy zawodowej?

Ilość tematów jest liczna i różnorodna. Do najważniejszych należy:

- a) wykonanie ponadplanowych lustracji;
- b) zlikwidowanie zaległości nieliczonych wiązek biletów bankowych;
- c) wykonanie dodatkowych czynności, powodujących przyspieszenie obiegu środków obrotowych;
- d) przedterminowe obliczenie normatywów;
- e) uporządkowanie archiwów;
- f) usunięcie różnego rodzaju zaległości w różnych działach pracy.

W kategorii drugiej zobowiązań, a mianowicie z zakresu szkolenia zawodowego i ideologicznego znajdujemy zobowiązania następujące:

- a) zorganizowanie dodatkowych kursów, narad i konferencji;
- b) przyspieszenie szkolenia pracowników nowoprzyjętych do Banku;
- c) zorganizowanie narad z przedsiębiorstwami dla poinstruowania o obowiązujących przepisach Banku w przedmiocie obsługi klienteli.

I wreszcie kategoria trzecia. Obejmuje ona różnorodne i liczne zobowiązania, dla scharakteryzowania których przytaczamy następujące:

- a) urządzenie dekoracji sali na uroczystości 1-szo Majowe;
- b) zorganizowanie Kół ZMP;
- c) zorganizowanie kół sportowych;
- d) uporządkowanie zielenców bankowych;
- e) odgruzowanie i uporządkowanie zaniedbanych ulic;
- f) wyremontowanie 300 akumulatorów;
- g) urządzenie świetlicy;
- h) pomoc przy założeniu księgowości w spółdzielniach produkcyjnych;
- i wiele tym podobnych.

Z charakterystycznych zobowiązań długofalowych wymienić należy najważniejsze:

— zwiększenie wydajności pracy w poszczególnych działach, pociągające za sobą likwidację pracy w godzinach nadliczbowych;

— usprawnienie sprawozdawczości działów kredytowych;

— zespołowe czytanie i rozpracowywanie zarządzeń Władz Banku;

— przekraczanie dotychczasowych norm pracy w sortowniach,

— pogłębienie znajomości kontrolowanych przedsiębiorstw;

— niedopuszczenie do tworzenia się jakichkolwiek zaległości;

— stały i systematyczny udział w odprawach szkoleniowych i na zebraniach partyjnych;

— bezbłędne wykonywanie sprawozdawczości planu kasowego.

Obok wielu trafnych pomysłów i cennych zobowiązań występują — na szczęście nie często — pomysły niefortunne, lub nieszczęśliwie sformułowane. Często sformułowanie jest ogólnikowe, beztreściowe, a w konsekwencji nijakie, nieobowiązujące. Dla zilustro-

wania tej kategorii, niesłusznie zwanej zobowiązaniami, przytaczamy następujące przykłady:

— wzmocnienie dyscypliny pracy (*w czym to ma się konkretnie wyrażać?*)

— podwyższenie wydajności pracy (*bez określenia przedmiotu i stopnia podwyższenia*);

— powołanie Komitetów Współzawodnictwa Pracy (*do powołania takich Komitetów były zobowiązane Koła Związkowe z mocy okólnika Zarządu Głównego Pracowników Finansowych Nr 24, z dnia 19 stycznia br.*).

— przestrzeganie socjalistycznej dyscypliny pracy, (*ustawa przewiduje dla winnych jej naruszenia surowe sankcje karne*);

— wzmocnienie uczestnictwa w akcji społecznej, (*powstaje pytanie: w jakiej konkretnie akcji, na czym będzie polegało „wzmocnienie“*);

— podjęcie starań w celu urządzenia świetlicy, (*trzeba było podać, na czym tego rodzaju starania mają polegać, w czym się konkretnie mają wyrażać, — inaczej zobowiązanie gołosłowne*);

— zmniejszenie absencji o 30%, (*!?* czy takie zobowiązanie oznacza, że zlikwidowanie absencji o 100% byłoby zbyt wielkim wysiłkiem? A co na to Ustawa o socjalistycznej dyscyplinie pracy?).

Z przytoczonych przykładów widzimy, że jeszcze dotychczas nie wszystkie środowiska zdają sobie sprawę ze znaczenia i charakteru zobowiązań. Nie formułują ich dokładnie, albo za przedmiot zobowiązania przyjmują sprawy, wynikające z elementarnych obowiązków ustawowych lub zawodowych.

Na zakończenie uwag obrazujących pokłosie Czynu Majowego w naszej Instytucji, przytoczyć wypada kilka danych cyfrowych.

Z ogólnej ilości 145 oddziałów według stanu z dnia 1 maja zobowiązania podjęło i wykonało 140 oddziałów. Pozostałe, z uwagi na krótki okres istnienia, zobowiązań nie podejmowały. Z jednostek organizacyjnych Centrali na szczególne wyróżnienie zasługują Wydziały Departamentu Zagranicznego i większość Wydziałów Departamentu Kredytowego. Pozostałe Wydziały Centrali zgłosiły również liczne zobowiązania, które w większości wypadków zostały całkowicie, a często nawet ponad plan wykonane. Wspomnieć należy o żywym stosunku do akcji dodatkowo zgłoszonych zobowiązań licznych członków Ligi Kobiet i Związku Młodzieży Polskiej na terenie jednostek organizacyjnych Centrali.

Ilość zobowiązań podjętych na terenie całego Banku przekroczyła cyfrę 600 (dokładnie 613). Ilość uczestniczących w podejmowaniu zobowiązań wynosiła ca 7700 osób.

Na tle analizy i oceny podjętych i wykonanych przez towarzyszy związkowych zobowiązań w ramach *Czynu Majowego* nasuwają się następujące wnioski:

1) W ramach akcji zobowiązań nie wszyscy związkowcy brali czynny udział. Duża stosunkowo część z nieznanych nam bliżej powodów (pominijmy chorych i bawiących na urlopach) — w akcji zobowiązań nie brała udziału. Stan ten na przyszłość winien ulec zdecydowanej poprawie.

2) Nie wszystkie jednostki organizacyjne przystąpiły do akcji podejmowania zobowiązań. Wprawdzie były to jednostki nieliczne, na przyszłość jednak nie powinno w akcji tego rodzaju ani jednej zabraknąć.

3) Rodzaj zobowiązań nie zawsze był dostatecznie jasno i wyraźnie określany. Często nietrafnie sformułowany. Należy na przyszłość zobowiązania formułować w sposób ściśle określony, przy czym za przedmiot zobowiązań przyjmować należy sprawy w danych chwilach dla danej jednostki najbardziej ważne, poprzednio z tych, lub innych powodów zaniedbane, lub wymagające pogłębienia.

4) Doceniając w pełni znaczenie i wartość zobowiązań doraźnych, należy głównie podejmować zobowiązania o charakterze stałym, przy czym kontrola ich wykonywania winna być prowadzona zasadniczo

przez organ związkowy systematycznie, a ewentualne zaniedbania winny być przedmiotem rozważań na naradach pracy, specjalnie w tym celu zwoływanych.

5) Inicjatywa podejmowania zobowiązań należy w pierwszym rzędzie do atrybucyj komórki związkowej (koła, delegata), za pośrednictwem lokalnego *Komitetu Współzawodnictwa Pracy* przy danej jednostce organizacyjnej. Do jego obowiązków należy również sporządzanie sprawozdań z wykonania zobowiązań i przesłania wyższej instancji związkowej do wiadomości.

6) Potwierdzenie wykonania zobowiązań należy do czynnika administracyjnego, który potwierdzone przez siebie sprawozdanie winien w odpisie przesłać do wiadomości *Komitetowi Współzawodnictwa Pracy przy Centrali Banku*.

Przytoczone wyżej wnioski winny mieć na uwadze komórki związkowe, a wszczegółności lokalne (zakładowe) *Komitety Współzawodnictwa Pracy* nie tylko przy okazji podejmowania zobowiązań okolicznościowych, ale również w ramach akcji współzawodnictwa pracy pomiędzy poszczególnymi oddziałami i komórkami organizacyjnymi.

*Komitet Współzawodnictwa Pracy
przy Centrali N. B. P.*

DZIAŁ i n s t r u k c y j n y

DEPARTAMENT OGÓLNY.

AKREDYTYWY KRAJOWE

Nowy „Zbiór Obowiązujących Zarządzeń“ (luty 1950 r.) zawiera w Dz. IV/E skodyfikowane przepisy prowadzenia akredytyw krajowych, dostosowane do JPKB i nowej I. S. IV/A. Dla ułatwienia opanowania tych przepisów zwracamy uwagę na niżej przedstawiony tok czynności operacyjno-rachunkowych przy akredytywach krajowych.

Zlecenie otwarcia akredytywy przyjmuje oddział tylko od klienta (lub banku) posiadającego w oddziale rachunek rozliczeniowy. Na podstawie zlecenia wypełnia oddział formularz nr 9300 (Otwarcie akredytywy) składający się z czterech egzemplarzy oznaczonych cyframi rzymskimi od I do IV i wypełnianych jednocześnie przebitkowo. Przeznaczenie poszczególnych egzemplarzy tego formularza i tok postępowania z nimi omawiają szczegółowo przepisy (Zb. IV/E str. 2 pkt. 3) a ponadto podkreślenia tłustymi liniami odpowiednich miejsc wskazują na to, że:

egzemplarz pierwszy — oddział wypełniający formularz winien przesłać zleceniodawcy, jako potwierdzenie otwarcia akredytywy;

egzemplarz drugi — oddział winien przesłać wprost do dostawcy (akredytowanego), jako zawiadomienie o otwarciu na jego rzecz akredytywy, podając mu jednocześnie wszystkie szczegóły akredytywy i miejsce (oddział), w którym może ją zrealizować;

egzemplarz trzeci — należy przesłać do oddziału, w którym akredytywa ma być zrealizowana, celem upoważnienia tego oddziału do wypłat i podania mu warunków akredytywy. Gdyby wypłaty miały być dokonywane na miejscu, co może zdarzyć się tylko wyjątkowo, gdyż akredytywy zasadniczo stosuje się w przypadkach konieczności przeprowadzenia zapłaty w siedzibie dostawcy, w odróżnieniu od normalnego trybu rozliczeń fakturowych w drodze inkasa bankowego — egzemplarz trzeci pozostaje w aktach oddziału;

egzemplarz czwarty — winien zawsze pozostać w oddziale wypełniającym formularz, dla ewidencji otwartych (wystawionych) akredytyw.

Wszystkie wypełnione w oddziale formularze „Otwarcie akredytywy“ opatruje się kolejnym numerem akredytyw otwartych przez oddział od początku roku.

Zarówno oddział, który otworzył akredytywę, jak i oddział, który został upoważniony do dokonywania wypłat z akredytywy, nie prowadzą obecnie t. zw. książki kontroli i stanu akredytyw. Kontrolę tę, niezbędną dla uniknięcia przekroczenia warunków i sumy akredytywy oraz dla księgowości na kontach pozabilansowych (o czym dalej będzie mowa), prowadzić należy obecnie:

— w oddziale zleceniodawcy akredytywy na odwrotnej stronie egzemplarza czwartego formularza 9300;

— w oddziale upoważnionym do wypłat na odwrotnej stronie egzemplarza trzeciego formularza 9300.

Zleceniodawca akredytywy winien zasadniczo przy otwarciu wpłacić pełne jej pokrycie. W związku z powyższym w dniu otwarcia akredytywy oddział zleceniodawcy księguje otrzymane pokrycie na dobro konta nr 140 „Wydane akredytywy“ w ciężar rachunku zleceniodawcy, wypełniając przy tym jako załącznik do raportu dziennego formularz 10111/1, w treści którego podaje tylko uwagę „wpłata na akredytywę nr“. W razie nie otrzymania pokrycia akredytywy — oddział nie przeprowadza żadnego księgowania.

Oddział, który otrzymał egzemplarz trzeci formularza „Otwarcie akredytywy“, przeprowadza księgowanie dopiero w dniu wypłaty, w wysokości wynikającej z przedstawionych mu przez dostawcę (akredytowanego) dokumentów, w ramach ogólnej sumy akredytywy. Oddział ten księguje kwotę wypłaty na dobro rachunku dostawcy (lub wypłaca mu daną kwotę w gotówce, jeżeli jest to gospodarczo uzasadnione i nie stoi w sprzeczności z przepisami obrotu bezgotówkowego) zawsze w ciężar konta nr 131 „Obciążenia w drodze“. Na formularzu 4406 (Zawiadomienie o obciążeniu w drodze) oddział ten, bez względu na to czy pokrycie akredytywy zostało w oddziale zlecenio-

dawcy z góry pobrane lub nie, w rubryce przeznaczonej na nazwę rachunku, który ma zostać obciążony, winien wpisać „konto 140 — Wydane akredytywy” oraz w rubryce „tytułem” podać numer akredytywy. Ponadto do egzemplarzy A/D formularza 4406 oddział ten winien dołączyć dokumenty, na podstawie których dokonał wypłaty.

Oddział zlecniodawcy, po otrzymaniu egzemplarzy A/D „Zawiadomienia o obciążeniu” z dokumentami, uznaje konto 131 zawsze w ciężar konta 140. Gdyby pokrycie akredytywy nie zostało uprzednio z góry pobrane, oddział ten kwotą wypłaty jednocześnie uznaje konto 140 w ciężar rachunku zlecniodawcy, przy pomocy wypełnionego przez siebie formularza 4190 z wkładką formularza 4190/I (Dowód memoriałowy).

Schematycznie księgowanie wpłat i wypłat z tytułu akredytyw krajowych (nazywając oddział zlecniodawcy — oddział I, zaś oddział dostawcy — oddział II) przebiega następująco:

1) W przypadku wpłacenia przez zlecniodawcę pokrycia akredytywy z góry.

1. Oddział I — otwarcie	
R-k zlecniodawcy	Winien
Konto 140	Ma
2. Oddział II — wypłata	
Konto 131	Winien
R-k dostawcy	Ma
3. Oddział I — pokrycie wypłaty	
Konto 140	Winien
Konto 131	Ma

2) W przypadku nie pobrania pokrycia akredytywy przy otwarciu.

1. Oddział I — otwarcie	
brak księgowania	
2. Oddział II — wypłata	
jak w pkt. A/2	
3. Oddział I — pokrycie wypłaty	
jak w pkt. A/3 oraz	
R-k zlecniodawcy	Winien
Konto 140	Ma

3) W przypadku akredytywy miejscowej, otwartej i płatnej w tym samym oddziale.

1. Otwarcie — jak w pkt. A/1 lub B/1	
2. Wypłata — Konto 140	Winien
R-k dostawcy	Ma
oraz, jeżeli pokrycia nie pobrano z góry,	
R-k zlecniodawcy	Winien
Konto 140	Ma

Jak z powyższego widać obowiązują dwie zasady:

- a) na koncie nr 140 „Wydane akredytywy” księguje tylko oddział zlecniodawcy akredytywy i nawet w przypadku nie pobrania z góry pokrycia akredytywy wszelkie wypłaty przechodzą przez to konto;
- b) oddział upoważniony do wypłat z akredytywy księguje je zawsze w ciężar konta nr 131 „Obciążenia w drodze” względem właściwego dla zlecniodawcy oddziału.

Dokumenty, na podstawie których dokonano wypłaty, winny być zawsze przesłane do oddziału zlecniodawcy. Oddział ten, po ostatecznym sprawdzeniu zgodności wypłaty z warunkami akredytywy, doręcza je klientowi przy wyciągu z rachunku, lub oddzielnie z adnotacją o opłaceniu.

Na podstawie jednolitej międzybankowej taryfy opłat i stawek prowizyjnych, obowiązującej od dnia 1. I. b. r., przy akredytywach w obrocie krajowym — bank otwierający pobiera prowizję od otwarcia, zaś bank wypłacający pobiera prowizję od dokonanych wypłat. W związku z tym w NBP prowizję od otwarcia pobiera przy otwarciu oddział przyjmujący zlecenie od klienta. Jeżeli jednak w charakterze zlecniodawcy akredytywy wobec oddziału występuje inny bank (np. ponieważ zamawiający towar posiada rachunek w Banku Rolnym, dostawca w NBP), to zgodnie z wspomnianą taryfą obecnie nie pobiera się prowizji od otwarcia, gdyż przysługuje ona tylko zlecającemu bankowi od jego klienta.

Prowizję od poszczególnych wypłat ze względów technicznych również pobiera oddział, który przyjął zlecenie otwarcia akredytywy, ponieważ za należną prowizję zasadniczo winien zostać obciążony rachunek zlecniodawcy. Pobieranie jej zaś w oddziale wypłacającym akredytywę, spowodowałoby konieczność sporządzenia dodatkowego „Zawiadomienia o obciążeniu w drodze”, w ciężar rachunku zlecniodawcy akredytywy we właściwym oddziale. Wyjątkowo pobiera ją oddział wypłacający akredytywę, jeżeli zlecniodawca zaznaczył, że prowizja obciąża dostawcę.

Specjalny tok postępowania, na zasadzie uchwały Komisji Międzybankowej dla spraw obrotu bezgotówkowego, jednolity we wszystkich bankach, obowiązuje przy t. zw. akredytywach inwestycyjnych (Ok. 28/50 Dz. IV/E/1), t. j. akredytywach otwieranych w oddziałach, jako bankach zastępczych przez Bank Inwestycyjny lub inne banki współdziałające przy finansowaniu inwestycji, w przypadku gdy banki te nie posiadają swej placówki w siedzibie lub w pobliżu siedziby inwestora. Akredytywa inwestycyjna nie ma cha-

rakteru akredytywy związanej z umową o towar lub usługi pomiędzy zamawiającym i dostawcą. Celem jej jest — za pośrednictwem banku najbliższego siedziby inwestora — dostarczenie mu przez bank finansujący inwestycje odpowiednich, przewidzianych w planie środków.

Przy akredytywach inwestycyjnych oddział nie otrzymuje zlecenia otwarcia akredytywy i nie wypełnia formularza „Otwarcie akredytywy“ (formularz 9300), lecz otrzymuje wprost — od zamiejscowego, nieposiadającego u niego rachunku, oddziału innego banku — formularz „Akredytywa inwestycyjna“ nr RI 3010, obejmujący 3 egzemplarze oznaczone cyframi rzymskimi I, III i IV. Przeznaczenie tych egzemplarzy jest następujące:

egzemplarz pierwszy — stanowi dla oddziału upoważnienie do wypłat i zarazem na odwrotnej jego stronie należy prowadzić kontrolę stanu akredytywy i wypłat (podobnie jak egzemplarz trzeci formularz 9300);

egzemplarz trzeci — należy wysłać do inwestora jako zawiadomienie o otwarciu akredytywy (podobnie jak egzemplarz I formularza 9300);

egzemplarz czwarty — obejmuje jeden odcinek, przeznaczony na potwierdzenie odbioru akredytywy przez oddział, który należy natychmiast podpisać firmowo i zwrócić nadsyłającemu bankowi; ponadto egzemplarz IV składa się z kilku odcinków przeznaczonych do zwrócenia nadsyłającemu akredytywę bankowi przy poszczególnych wypłatach.

Wypłaty z tytułu akredytyw inwestycyjnych przeprowadza się w ciężar konta nr 131 „Obciążenia w drodze“ (podobnie jak wypłaty z tytułu zwykłych akredytyw krajowych, nadesłanych z innych oddziałów) względem oddziału prowadzącego rachunek banku zlecającego. Różnica polega tylko na tym, że w treści formularza 4406 (lub 4406/I „Pokrycie dla banku zastępczego“, jeżeli formularz ten został do akredytywy dołączony przez bank zlecający), jako rachunek do

obciążenia we właściwym oddziale podaje się rachunek odnośnego banku zlecającego, a nie konto nr 140; poza tym oddział wypłacający od razu pobiera należną prowizję od wypłaty i jej kwotę, łącznie z kwotą wypłaty wpisuje na wspomniany formularz 4406 lub 4406/I.

Oddział właściwy dla odnośnego banku zlecającego po otrzymaniu obciążenia nie przeprowadza go przez konto 140, lecz księguje je wprost na rachunku danego banku. Tłumaczy się to tym, że oddział ten nie przyjął zlecenia otwarcia odnośnej akredytywy i nie prowadzi żadnej jej kontroli.

W związku z wprowadzeniem JPKB wszystkie oddziały są obowiązane (Zob. X/A str. 43-44) podawać na ultimo miesiąca na formularzu nr 10124 — dane do prowadzonych w Centralnej Księgowości zapisów na kontach pozabilansowych (klasa „O“). Odnośnie do akredytyw należy podawać następujące dane:

a) *do konta 011 „Akredytywy wydane (własne)“* — stan ogólny wszystkich akredytyw, które otwarto na zlecenie własnych klientów (t. zn. posiadaczy rachunków na miejscu, nie w innych oddziałach lub bankach), przy czym nie pobrano z góry pokrycia. Stan ten otrzymuje się w drodze zestawienia z odwrotnej strony egzemplarzy IV formularzy 9300 ogólnej niewykorzystanej sumy tych akredytyw;

b) *do konta 013 „Akredytywy do wypłaty (obce)“* — stan ogólny akredytyw (z wyłączeniem inwestycyjnych), które otwarto bez pobrania pokrycia na zlecenie banków posiadających na miejscu rachunki. Stan ten otrzymuje się w podobny sposób jak podano wyżej w pkt. a);

c) *do konta 017 „Akredytywy inwestycyjne do wypłaty“*.

stan ogólny akredytyw inwestycyjnych na podstawie zestawienia z odwrotnej strony egzemplarzy I-ych nadesłanych zleceń (formularz RI 3010) niewykorzystanej sumy tych akredytyw.

S. S.

DEPARTAMENT KREDYTOWY.

UCHWAŁY KOMISJI KOORDYNACYJNEJ NBP I BI

1 Sprawa finansowania kosztów uruchomienia nowej produkcji w roszarniach będących w budowie lub odbudowie.

Komisja ustaliła co następuje:

Zgodnie z instrukcją F—42 oraz zarządzeniem PKPG z dnia 17. 11. 1949 r., BI przejmując do finansowania z dotacji organizacyjno - rozruchowych roszarnie lnu i konopi znajdujące się w budowie lub odbudowie, do czasu uruchomienia właściwej eksploatacji roszarni.

Finansowaniem z dotacji będą objęte wszelkie koszty poprzedzające właściwą produkcję włókna, a mianowicie:

- a) koszty akcji plantatorskiej,
- b) koszty skupu plonu,
- c) wydatki związane z omłotami plonów.

Podkreśla się, że przez uruchomienie właściwej eksploatacji rozumie się wyprodukowanie pierwszej partii włókna z wynikiem dodatnim. Wszelkie wpływy uzyskane przez roszarnie w okresie organizacyjno - rozruchowym będą użyte na zmniejszenie dotacji organizacyjno - rozruchowych.

Kredyty udzielone do chwili obecnej na ten cel przez NBP poszczególnym roszarniom znajdującym się w budowie lub odbudowie, będą zrefundowane przez BI z przyznanych dotacji.

U w a g a:

Ministerstwo Finansów — Departament Dochodów Państwowych w piśmie do NBP z dnia 3 czerwca br. Nr BD. L. 325/3/50 potwierdziło podaną wyżej uchwałę Komisji Koordynacyjnej.

Ponadto Komisja Koordynacyjna na posiedzeniu odbytym w dniu 5 maja br. wyjaśniła dodatkowo, że produkcję w roszarnictwie uważa się za rozpoczętą w momencie wytworzenia włókna, które może być długie lub krótkie. Produkcję uważa się za rozpoczętą bez względu na stosunek procentowy uzyskanego włókna długiego do krótkiego oraz bez względu na to, czy produkcja dała wyłącznie pakuły.

2 Sprawa pokrycia faktur przedsiębiorstw budowlanych i montażowych należących do MON i MBP.

W związku z oświadczeniami przedstawicieli BI, że Oddziały NBP nadsyłają do Oddziałów BI faktury związane z przedsiębiorstwami budowlanymi i montażowymi należącymi do MON i MBP, nie finansowane przez BI, Komisja wyjaśniła, że przedsiębiorstwa te finansowane

są bezpośrednio z odpowiednich części budżetu Państwa, a tym samym nie należy faktur tych przedsiębiorstw przysyłać na inkaso do BI.

3 Sprawa kontroli rozliczeń refundacyjnych przed złożeniem ich do BI.

W celu uniknięcia refundowania ze środków inwestycyjnych niewłaściwie zarachowanych wydatków o charakterze eksploatacyjnym, omówiono ewentualność kontrolowania i podpisywania przez Oddziały NBP rozliczeń refundacyjnych. Ze względu na duże trudności techniczne, jakie Oddziały NBP miałyby przy sprawdzaniu każdego rozliczenia refundacyjnego, Komisja wyjaśniła, że odpowiedzialność za prawidłowe sporządzenie rozliczenia refundacyjnego ponosi przedsiębiorstwo. Oddziały BI obowiązane są każdorazowo sprawdzić, czy rozliczenie refundacyjne podpisał główny księgowy przedsiębiorstwa.

4 Sprawa wydatków nie objętych preliminarzem oraz funduszu reprezentacyjnego dla dyrektora budowy.

W sprawie zakupów nie objętych preliminarzem wydatków związanych z administracją i kierownictwem nowego zakładu będącego w budowie, Komisja wyjaśniła, że:

Dyrekcja Budowy nie może czynić wydatków niezgodnych z preliminarzem oraz że dyrektorowi budowy nie przysługuje dodatek reprezentacyjny na pałerosy.

5 Sprawa pokrywania faktur inwestycyjnych w przypadku, gdy inwestor nie jest objęty Planem Inwestycyjnym.

W związku z wątpliwościami powstającymi w terenie, czy BI jest obowiązany wykupywać wszelkie faktury za sprzęt, urządzenia i inwentarz o charakterze inwestycyjnym — nawet wówczas, gdy inwestor nie posiada w ogóle środków w planie inwestycyjnym, Komisja wyjaśniła co następuje:

Bank Inwestycyjny wykupuje jedynie faktury wystawiane na inwestora objętego planem inwestycyjnym.

W przypadku, gdy płatnik faktury inwestycyjnej nie posiada środków w planie inwestycyjnym, BI rejestruje fakt przekroczenia dyscypliny inwestycyjnej, zawiadamiając o tym właściwy resort i NIK oraz zwraca fakturę podawcy, podając przyczyny niewykupienia

— z powołaniem się na zarządzenie przewodniczącego PKPG z dnia 13. 10. 1949 r. (w sprawie trybu rozliczeń za dostawy towarów i usługi), zgodnie z którym zamawiający jest obowiązany określić inwestycyjny charakter zakupu, podając oznaczenie środków inwestycyjnych umieszczonych w planie. Dostawca, wykonując zlecenie lub zamówienie nie posiadające podanych wyżej oznaczeń — ponosi konsekwencje niepokrycia faktury. Tego rodzaju faktury nie mogą być także pokryte ze środków obrotowych przedsiębiorstwa.

6 Sprawa finansowania Dyrekcji Budowy w przedsiębiorstwach.

W związku z wątpliwościami, jakie nasunęły się w terenie, czy powoływane przez przedsiębiorstwa Dyrekcje Budowy, mające za zadanie nadzorowanie nad inwestycjami wykonywanymi sposobem zleconym, można uznać za wyodrębnione wydziały inwestycyjne, Komisja wyjaśniła:

- a) Dyrekcje Budowy są powoływane u inwestorów dokonujących dużych inwestycji sposobem zleconym;

- b) Dyrekcja Budowy — zgodnie z pkt. 19 Instrukcji Nr 5 DI „przejmuje funkcje zlecającego i inwestora, stając się organem technicznego i finansowego nadzoru nad wykonawcami inwestycji“.

- c) Dyrekcja Budowy jest opłacana z PPI — z funduszy przeznaczonych na budowę którą nadzoruje.

- d) Dyrekcja Budowy nie jest powołana do wykonywania inwestycji przeprowadzanych w przedsiębiorstwach sposobem gospodarczym.

Zgodnie z podanymi wyżej wyjaśnieniami, Dyrekcje Budowy powoływane w przedsiębiorstwach, nie mają żadnych warunków dla uznania ich za „wyodrębnione wydziały inwestycyjne“ w rozumieniu pkt. 1 lit. b Uchwały KERM z dnia 7. 12. 1948 r.

7 Sprawa ustalania źródeł pokrycia kosztów osobowych działów inwestycyjnych (służb inwestycyjnych) u inwestorów.

Komisja wyjaśniła, że koszty te nie mogą być pokrywane ze środków inwestycyjnych, a należy je pokrywać z funduszu płac pracowników administracyjnych.

S. M.

WYCIĄGI Z KOMUNIKATÓW WEWNĘTRZNYCH ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW

NUMER JEDENASTY

1 Akcja wczasów letnich dla dzieci i młodzieży.

Podaje się do wiadomości placówkom organizującym własne punkty kolonijne:

- a) Instrukcję Ministerstwa Oświaty z dnia 5. 5. 1950 r. Op. 5.2200/50 w sprawie zasad wynagradzania pracowników zatrudnionych na placówkach akcji wczasów letnich dla dzieci i młodzieży w 1950 r.
- b) Wyciąg z instrukcji Ministerstwa Oświaty z dnia 2. 5. 1950 r. Nr Op. 302190/50 w sprawie organizacji wczasów letnich dla dzieci i młodzieży, dotyczącej kosztów jednostkowych, długości turnusów, norm wydatkowania i liczby personelu na placówkach wczasów letnich.

2 Przelewy z tytułu akcji kolonijnej, prewentyjnej i niewy gospodarowanych funduszy społecznych w 1949 r.

Wzywa się wszystkie zrzeszone spółdzielnie do bezwzględnego przekazywania na konto ZSS Nr 112/2577 w NBP Warszawa — Mokotów wpłat z tytułu:

- a) niewy gospodarowanych funduszy społecznych w 1949 r.;
- b) 80% prelimitowanego rocznego funduszu kolonijnego;
- c) 50% prelimitowanego rocznego funduszu prewentyjnego.

3 Zakaz wydawania przyjęć przez spółdzielnie.

Zarząd ZSS na posiedzeniu w dniu 12. 5. 1950 r. powziął uchwałę zakazującą spółdzielniom wydawanie jakichkolwiek reprezentacyjnych przyjęć dla wizytujących przedstawicieli Związku Spółdzielni Spożyców lub innych instytucji.

4 Podział czystej nadwyżki.

Uchwałą CZS z dnia 17 maja br. ustalone zostały następujące zasady podziału czystej nadwyżki za 1949 r., a także odnośnie roku 1950 przy antycypacyjnych obliczeniach części planowej nadwyżki na cele wymienione w zasadach systemu finansowego spółdzielczości (Uchwała KERM z dnia 12. 4. 1949 r.) i opartych na tej uchwale regulaminach (Regulamin funduszu inwestycyjnego).

Zasady podziału dla spółdzielni spożywców są następujące:

- 40% nadwyżki na fundusz zasobowy;
- 30% nadwyżki na fundusz inwestycyjny;
- 5% nadwyżki na fundusz wyrównawczy;
- 10% nadwyżki na fundusz szkolenia kadr;
- 15% nadwyżki na zwroty dla członków i cele społeczne.

Ustalony przez CZS podział nadwyżki został przesłany do Ministerstwa Finansów celem zatwierdzenia.

5 Uzupełnienie jednolitego planu kont.

Jednolity plan kont na rok 1950 dla spółdzielni zrzeszonych w Związku Spółdzielni Spożywców należy uzupełnić przez dopisanie:

w klasie 3 —

- podgr. 308 — Surowce i materiały pomocnicze dla innych działów produkcyjnych.

w klasie 8 —

- podgr. 818 — Wyroby innych działów produkcyjnych;

klasy 9 —

- konta 9008 — Sprzedaż wyrobów własnych z innych działów produkcyjnych;
- podgr. 908 — Sprzedaż wewnętrzna innych działów produkcyjnych po cenach rozliczeniowych;
- konta 9080 — Sprzedaż wewnętrzna innych działów produkcyjnych do sklepów;
- konta 9081 — Ditto do gospód;
- konta 9083 — Ditto do magazynu;
- konta 9085 — Marża handlowa sklepów od obrotów z innymi działami produkcyjnymi;
- konta 9086 — Ditto marża handlowa gospód;
- konta 9087 — Ditto — marża handlowa magazynów;
- konta 9098 — Koszt własny sprzedanych wyrobów innych działów produkcyjnych.

wyżej podanych kontach należy księgować obroty wszystkich działów produkcyjnych, które nie

stanowią zasadniczej działalności spółdzielni spożywców, jak np. wytwórnice octu, cukierków, pasty, itp.

6 Dokonywanie zakupów przez instytucje w spółdzielniach.

Do spółdzielni spożywców zwracają się różne instytucje w sprawie zaopatrzenia ich w towary. Ponieważ do tego rodzaju sprzedaży w różnych miastach zgłaszane były zastrzeżenia, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego, Departament Handlu Detalicznego, pismem z dnia 15 maja br. Nr D V Rzn/1W/96 dało następujące wyjaśnienie:

„...żłobki, ochronki, szpitale — winny zaopatrzyć się w potrzebne im artykuły wyłącznie w branżowych hurtowniach, bowiem pula towarowa znajdująca się w uspołecznionych sklepach detalicznych przeznaczona jest dla bezpośrednich konsumentów. Jedynie w wyjątkowych wypadkach, gdy jedna z wyżej wymienionych instytucji pragnie w niewielkich ilościach zaopatrzyć się w artykuły, których zapasy w sklepach uspołecznionych są dostateczne, można wykonać tego rodzaju zamówienie, lecz decydować w tej kwestii winien nie kierownik sklepu, lecz zarząd spółdzielni, czuwający nad ciągłym i równomiernym zaopatrzeniem podległych mu sklepów“.

NUMER DWUNASTY

1 Wnioski do P. P. I. na rok 1950.

Komunikuje się, że wobec wyczerpania kredytów na cele inwestycyjne na rok 1950 — składanie nowych wniosków jest nieaktualne. Jedynie odnośnie kredytów na masarnie — w wypadkach szczególnie uzasadnionych — spółdzielnie mogą składać wnioski za pośrednictwem właściwych terenowo oddziałów okręgowych Z. S. S.

2 Zakup transportu konnego.

Zakup transportu konnego jest inwestycją i tylko te spółdzielnie mogą dokonać takiego zakupu, które dysponują odpowiednimi funduszami inwestycyjnymi na ten cel, w ramach państwowego planu inwestycyjnego (P. P. I. 1950 r.).

Zakup uprzęży (cena 1 kompletu poniżej 30.000 zł) nie jest — w myśl instrukcji — inwestycją i może być przeprowadzony ze środków obrotowych spółdzielni. Sam zakup musi być dokonany w Ekspozyturach C. H. P. S. lub spółdzielniach „Samopomocy Chłopskiej“ (Kom. Wewn. Nr 3/50).

3 Brakowanie koni.

Brakowania koni nie nadających się do dalszej pracy w spółdzielniach dokonuje komisja, w skład której wchodzi przedstawiciele spółdzielni oraz lekarz weterynarii jako biegły. Komisja ta ustala równocześnie

ceny na brakowane konie. Wybrakowane konie można za cenę ustaloną przez Komisję przekazać którejsz ze spółdzielni produkcyjnych, potrzebującej koni, względnie Związkowi „Samopomocy Chłopskiej” w celu oddania ich drobnym rolnikom nie posiadającym własnych koni. W razie zbyt złego stanu brakowanych koni lub niemożności takiego załatwienia sprawy należy je sprzedać Centrali Mięsnej, względnie ogłosić przetarg i sprzedać z przetargu.

4. Zakup siana na zapas.

Wszystkie spółdzielnie winny przystąpić w obecnym okresie zaraz po sianokosach do zakupu siana na zapas, najlepiej w takiej ilości, aby starczyło do dnia 1. 7. 1951 r. Siano winno być zmagazynowane w szopach lub stogach, aby nie uległo zepsuciu. Zakup winien odbywać się za pośrednictwem placówek „Samopomocy Chłopskiej”.

(T. D.)

WYCIĄGI Z PISM DEPARTAMENTU KREDYTOWEGO

FINANSOWANIE PRZEDSIĘBIORSTW.

Pokrycie normatywów w przedsiębiorstwach przejętych od CSS „Społem” i innych spółdzielni.

Obliczenie normatywów i środków własnych (L. O. 7 K/50), należy przeprowadzić również dla przedsiębiorstw przejętych w roku ubiegłym przez sektor państwowy od sektora spółdzielczego. Wobec tego że przedsiębiorstwa te nie posiadają bilansów netto z powodu braku sposobu wyceny przejętych składników majątkowych i dokonania rozliczeń z sektorem spółdzielczym, środki do ustalenia pokrycia normatywów tych przedsiębiorstw należy oprzeć na następującym obliczeniu:

fundusze własne w obrocie = (zapasy + należności + pozostałość na rachunku operacyjnym) — (obligo kredytowe + zobowiązania).

Z ogólnej sumy zobowiązań przedsiębiorstwa należy wyeliminować zobowiązania w stosunku do sektora spółdzielczego, ponieważ termin spłaty tych zobowiązań nie został dotychczas określony. Tak ustalone fundusze w obrocie należy powiększyć o stałe zobowiązania przedsiębiorstwa zgodnie z wytycznymi L. O. 7 K/50. Ustaloną nadwyżkę środków obrotowych w porównaniu z obliczonym normatywem należy odprowadzić na rachunek sum obrotowych, w przypadku niedoboru — oddział udzieli dotacji z rachunku sum obrotowych.

Mając zatem na względzie przyspieszenie obiegu środków obrotowych fundusze należne sektorowi spółdzielczemu, a znajdujące się w obrocie przedsiębiorstw, podlegają odprowadzeniu na rachunki sum obrotowych na równi ze środkami własnymi.

Po wejściu w życie uchwały KERM ustalającej sposób rozliczenia sektora państwowego z sektorem spół-

dzielczym, odprowadzone obecnie na rachunek sum obrotowych fundusze należne sektorowi spółdzielczemu mogą być zwrócone przedsiębiorstwu w formie dotacji z tegoż rachunku.

I. Ps.

PS. Warszawa, dnia 30. 6. 1950 r.

Pokrycie normatywów zobowiązaniami stałymi.

Do pokrycia normatywów należy zaliczać tylko zobowiązania o charakterze stałym wynikające z ustawowych lub zalegalizowanych okresów regulowania tych zobowiązań, gdyż w przypadku brania pod uwagę „rzeczywistych zobowiązań”, a nie wynikających z prawidłowego obrotu środków obrotowych przedsiębiorstwa, kredyt normatywny przedsiębiorstwa byłby wyliczony w niewłaściwej wysokości.

Sz. M.

OK/4 Warszawa, dnia 9. 5. 50.

Finansowanie zakupu konia w przedsiębiorstwie.

Zakup konia należy uważać za inwestycje na podstawie obowiązujących przepisów, zawartych w § 3 pkt. 5. Instrukcji PKPG Nr 6 dla sporządzenia PI — 1950 roku.

Tego rodzaju zakup inwestycyjny nie może być finansowany z funduszy obrotowych przedsiębiorstwa, nawet przejściowo.

W przypadku kiedy przedsiębiorstwo nie zaplanowało kupna nowych koni i wskutek tego nie posiada odpowiedniego składnika w swoim tytule inwestycyjnym na rok 1950 — istnieje możliwość dostarczenia środków w drodze virement.

W tym celu przedsiębiorstwo winno zasięgnąć rady w odpowiednim O/Bi, który opierając się na przechowywanym u siebie odpisie „tytułu inwestycyjnego” wskaże właściwą drogę postępowania.

St. M.

PK/5 Warszawa, dnia 11. 5. 1950 r.

Wyodrębnione wydziały inwestycyjne.

Zgodnie z uchwałą KERM z dnia 7. XII. 1948 r. pkt. 1 lit. b (okólnik Nr 82/48) — za wyodrębnione wydziały inwestycyjne należy uznać takie wydziały, które działają na zasadzie wewnętrznego rozrachunku gospodarczego, w oparciu o samodzielny bilans, własne magazyny i oddzielny zespół pracowników.

Inwestycje wykonywane przez wydziały posiadające wspomniane wyżej cechy — w myśl § 10 teje uchwały — są traktowane jako prace zlecone i winny być pokrywane bezpośrednio przez Bank Inwestycyjny ze środków P. P. I. Natomiast inwestycje wykonywane przez wydziały inwestycyjne — które nie posiadają cech przewidzianych w uchwale KERM z 7. XII. 1948 roku — należy uważać za przeprowadzone sposobem gospodarczym i należy je finansować ze środków obrotowych przedsiębiorstwa do późniejszej refundacji z P. I.

E. K.

PK/5 Warszawa, dnia 9. 6. 1950 r.

Rozgraniczenie remontów bieżących od kapitalnych remontów pieców hutniczych w hutach szkła.

Z uwagi na specyficzne warunki pracy pieców hutniczych w hutach szkła, które powodują konieczność dokonywania remontów dla zachowania ciągłości produkcyjnej co 9/10 miesięcy — uzgodniliśmy w r. 1949 z Centralnym Zarządem Przemysłu Mineralnego (opierając się na przepisie § 5 pkt 4 Instrukcji Inwestycyjnej C. U. P.-u na rok 1949), iż remonty te, mimo posiadania cech remontów kapitalnych będą traktowane jako bieżące.

EK.

PK/5 Warszawa, dnia 3. 6. 1950 r.

Finansowanie przedsiębiorstw pod przymusowym zarządem państwowym.

1 W myśl zarządzenia Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 30 września 1949 r. (znak CE/8/49 — 134/0/49), vide Biuletyn Finansowy PKPG Nr 7/49 str. 235) — przedsiębiorstwa pod zarządem państwowym traktować należy analogicznie jak przedsiębiorstwa objęte systemem finansowym.

Wobec powyższego, w przypadku gdy przedsiębiorstwo przejęte pod przymusowy zarząd państwowy jest — na podstawie decyzji zarządcy i jego władz nadrzędnych — przedsiębiorstwem samodzielnym, wówczas sporządza ono samodzielny plan finansowy i może korzystać z kredytu. W przypadku natomiast, gdy przejmowane zakłady są przedsiębiorstwami niesamodzielnymi wówczas objęte są planowaniem finansowym przez jednostkę nadrzędną i nie mogą korzystać z kredytu.

S. M.

OK/4 Warszawa, dnia 30. 6. 1950 r.

FINANSOWANIE SPÓŁDZIELNI.

Rozliczanie się powszechnych spółdzielni spożywców z odbiorcami.

Spółdzielnie jako przedsiębiorstwa handlu detalicznego powinny zasadniczo rozliczać się z odbiorcami za sprzedane towary gotówkowo, przelewem, bądź czekiem rozrachunkowym.

I. T.

H/2/1 Warszawa, dnia 30. 5. 1950 r.

Wysokości kredytów normatywnych dla przedsiębiorstw handlowych.

Zwiększenie obrotów nie powinno w zasadzie powodować wzrostu remanentów w tym samym stosunku, a łączyć się ściśle ze wzrostem szybkości rotacji towarów, wzrostem akumulacji wypracowywanej nadwyżki przedsiębiorstwa itp., co oczywiście powinno mieć wpływ na zmniejszenie się zapotrzebowania na kredyt bankowy.

Należy przy tym zaznaczyć, że przedsiębiorstwa te powinny mieć na uwadze prowadzoną w br. ogólnokrajową akcję przyspieszenia obiegu środków obrotowych, a włączając się do niej powinny dążyć do zwiększenia obrotów przez możliwie szybkie upłynnienie zakupowanych towarów. Władze gospodarcze przywiązują ogromne znaczenie do mobilizacji rezerw drogą przyspieszenia obiegu środków obrotowych w gospodarce uspołecznionej (Zarządzenie przewodniczącego PKPG z dnia 12. 4. br. w tej sprawie).

Wzrost potrzeb kredytowych przedsiębiorstw handlowych może być uzasadniony szybkością ich rozbudową, bądź na skutek podejmowania przez nie nowych zadań gospodarczych (np. prowadzenie przez spółdzielnię spożywców wytwórni wód gazowych, rozlewni piwa itp.), bądź też otwierania nowych punktów sprzedaży w związku z likwidacją PCH, czy też wycofywaniem się z rynku inicjatywy prywatnej.

Uruchamianie przez przedsiębiorstwa handlowe nowych agend powinno być dokonywane według pewnego planu, a zatem powinno być możliwe uwzględnienie tej okoliczności przy ustalaniu potrzeb kredytowych dla danego przedsiębiorstwa na okres kwartału. Nie można natomiast uważać za właściwą taką sytuację, w której musiałaby zachodzić konieczność częstej zmiany ustalonego orientacyjnego limitu kredytu normatywnego w ciągu poszczególnego kwartału.

I. J.

H/2/1 Warszawa, dnia 10. 6. 1950 r.

Uregulowanie należności przez powszechne spółdzielnie
spożywców za przejęte urządzenia od PCH.

Rozliczanie się spółdzielni spożywców z przedsiębiorstwami państwowymi za przejmowane urządzenia jest w trakcie uzgodnienia pomiędzy ZSS a zainteresowanymi ministerstwami.

Po ostatecznym załatwieniu tej sprawy oddziały otrzymają szczegółowe wyjaśnienia w tym przedmiocie.

Na razie więc — według wyjaśnień ZSS — spółdzielnie spożywców przejmując urządzenia sklepowe od PCH, jako przedsiębiorstwa państwowego, mają wstrzymać się z uregulowaniem PCH należności z tego tytułu.

I. T.

H/2/1 Warszawa, dnia 17. 6. 1950 r.

Pokrywanie wydatków organizacyjno - rozruchowych.

Zasadą jest, że wydatki organizacyjno - rozruchowe przedsiębiorstw nowopowstających pokrywane są do dnia rozpoczęcia ich działalności operatywnej, z dotacji przyznawanych na ten cel z Rachunku Sum Obrotowych. Wydatki już istniejących przedsiębiorstw, związane z rozszerzeniem ich działalności operatywnej (np. z otwieraniem nowych sklepów), powinny być uwzględnione w odnośnych planach finansowych i pokrywane w sposób przewidziany w tych planach. W przypadkach, gdy powyższe wydatki mają być zamortyzowane w dłuższych okresach czasu, niż jeden kwartał — należy zaliczać je w planach finansowych do „wydatków przyszłych okresów“.

Jeżeli w chwili uruchomienia przedsiębiorstwa nie została wykorzystana cała dotacja przeznaczona na pokrycie jego wydatków organizacyjno - rozruchowych — pozostała jej część powinna być zaliczona do funduszy własnych tego przedsiębiorstwa.

C. S.

H/1/5 Warszawa, dnia 17.6. 1950 r.

Centralny Zarząd Przemysłu Gastronomicznego —
pokrycie normatywów.

Dla jednostek podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Gastronomicznego wysokość pokrycia normatywów własnymi środkami na r. 1950 do tej pory nie została ustalona.

Do chwili rozstrzygnięcia tej sprawy, omawiane jednostki nie będą rozliczać się z Rachunkiem Sum Obrotowych, a tym samym ich niedobór w pokryciu normatywów powinien być obecnie finansowany kredytem normatywnym (po uwzględnieniu „zobowiązań stałych“).

C.S.

H/1/6 Warszawa, dnia 6. 6. 1950 r.

OPINIOWANIE FINANSOWYCH PLANÓW
PRZEDSIĘBIORSTW.

Plany finansowania jednostek Centrali Rybnej.

Wszystkie samodzielne jednostki Centrali Rybnej, jako podległe Ministerstwu Handlu Wewnętrznego nie mają obowiązku planowania oddolnego. Nie składają więc kwartalnych planów finansowania, natomiast oddziały mają opiniować ich plany finansowe na rok 1950 (List Inf. Nr 13 z 15. 6. 1950 r.) oraz roczne plany finansowania (I. S. VI/2 Część B — § 17).

K. N.

PS/1 Warszawa, dnia 23. 6. 1950 r.

KONTROLA WYKONANIA PLANÓW
FINANSOWYCH.

Finansowanie Akcji Wczasów Letnich.

Wydatki na Akcję Wczasów Letnich prowadzoną przez przedsiębiorstwa we własnym zakresie winny być pokrywane w ciężar funduszy otrzymywanych drogą dotacji od jednostek nadrzędnych. W przypadku, gdy przedsiębiorstwo prowadzące akcję wczasów letnich dla dzieci we własnym zakresie — nie posiada zakułowanych na ten cel środków, wówczas oddział może przejściowo udzielić temu przedsiębiorstwu kredytu do rozliczenia na pokrycie koniecznych wydatków, z tym, że zainteresowane przedsiębiorstwo winno natychmiast wystąpić do jednostki nadrzędnej o udzielenie dotacji w odpowiedniej wysokości. Udzielony przedsiębiorstwu kredyt do rozliczenia winien ulec spłacie po otrzymaniu dotacji.

Sz. M./I. Ł.

OK/4 Warszawa, dnia 10. 6. 1950 r.

Ekwiwalent za niewykorzystany urlop.

Sprawa wypłacania ekwiwalentu za niewykorzystane urlopy wypoczynkowe została generalnie uregulowana w sensie negatywnym pismem Ministerstwa Przemysłu i Handlu — Departament Ekonomiczno — Socjalny z dnia 31. 7. 1948 r. (Zbiór wiążących wyjaśnień Nr 26).

Wyjątek od powyższej zasady może stanowić zezwolenie na wypłatę ekwiwalentu za niewykorzystany urlop udzielone jedynie przez resortowego ministra i żadną instytucją nadzorczą uprawnień tych nie posiada.

OK/4 Warszawa, dnia 23. 6. 1950 r.

J. N.

Zachowanie dyscypliny finansowej przez spółdzielnie spożywców.

W sprawie zachowania dyscypliny finansowej przez spółdzielnie spożywców którym oddział zalecił nieakceptowanie towarów o dłuższej rotacji, wyjaśnia się, że przyspieszenie obiegu środków obrotowych nie ma na celu wyeliminowania z obrotu towarów o długiej rotacji, lecz możliwe przyspieszenie obrotów tymi towarami (zakupywanie tych towarów w ilościach uzasadnionych obrotami spółdzielni, zwracanie uwagi na sezonowość itp.),

W związku z uwagą oddziału, iż przyczyną przekroczenia kredytu normatywnego są zwiększone potrzeby spółdzielni — z powodu przejścia przez nią nowych placówek od PCH — oraz uwagą, że przyznany na ten cel kredyt specjalny też został przekroczony, wyjaśnia się, że w tym przypadku należy postąpić w sposób następujący:

- a) przeanalizować obroty tych sklepów;
- b) obliczyć wysokość przejętych remanentów;
- c) ustalić łączny normatyw dla tych sklepów, odpowiednio podwyższyć kredyt normatywny i w ciężar tego kredytu pokryć zobowiązania spółdzielni wobec PCH za przejęte remanenty towarowe.

Gdyby się okazało, że wartość przejętych remanentów nie mieści się w granicach wyprowadzonego normatywu dla tych sklepów, należy resztę zadłużenia przeksięgować w ciężar rachunku kredytu przeterminowanego „A” z tym jednak, iż należy zobowiązać spółdzielnię do możliwie jak najszybszego upłynnienia nadmiarów.

Biorąc pod uwagę realne możliwości upłynnienia przez spółdzielnię wyżej wspomnianych nadmiarów, należy wyznaczyć odpowiedni termin spłaty kredytu przeterminowanego „A”.

I. T.

H/2/1 Warszawa, dnia 22. 6. 1950 r.

Wyjaśnienia w sprawie bilansu spółdzielni spożywców.

Wyjaśnia się, że spółdzielnie słusznie ujęły w bilansie na 31. 12. 1949 r. wydatki na remont, urządzenie i uruchomienie sklepów w obcych nieruchomościach, w grupie majątku stałego, w pozycji „inwestycje w obcych nieruchomościach” i księgowanie to należy uważać za właściwe.

I. T.

H/2/1 Warszawa, dnia 16. 6. 1950 r.

Druga część sprawozdania miesięcznego dla jednostek PCH w likwidacji.

Zwalnia się oddziały od obowiązku sporządzania i nadsyłania drugiej części miesięcznego sprawozdania z kontroli obliża jednostek PCH w likwidacji.

A. K.

H/1/3 Warszawa, dnia 13. 5. 1950 r.

Rachunek Sum Obrotowych — odprowadzenie nadwyżek.

Oddział przesłał nam odpis listu przedsiębiorstwa w sprawie odprowadzenia planowanej nadwyżki środków obrotowych za czerwiec w dniu 10 czerwca br. Wobec odprowadzenia nadwyżek za czerwiec w wyżej wymienionym terminie przedsiębiorstwo będzie wykazywać zwiększone zapotrzebowanie na środki obrotowe oraz poniesie dodatkowe koszty (odsetki).

W związku z powyższym wyjaśnia się, że termin odprowadzenia nadwyżek ustalony I. Sł. Dz. VI/2, Cz. B § 2 (15 każdego miesiąca za miesiąc bieżący), jak i termin ustalony L. O. 24/K/50 r. (za czerwiec br. do 10. 6. br.) został zatwierdzony przez Ministerstwo Finansów, wobec czego reklamacji przedsiębiorstwa w tym względzie nie należy uwzględniać.

Sz. M./J. Ł.

OK/4 Warszawa, dnia 23. 6. 1950 r.

DEPARTAMENT ZAGRANICZNY.

ZGŁOSZENIE MIENIA POSIADANEGO ZA GRANICĄ I NALEŻNOŚCI OD ZAGRANICY ORAZ ZOBOWIĄZAŃ OD ZAGRANICY I ZNAJDUJĄCEGO SIĘ W KRAJU MIENIA CUDZOZIEMCÓW.

Przedmiotem niniejszego opracowania jest omówienie przepisów:

1. *Dekretu Prezydenta R. P. z 26. 4. 1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi (Dz. U. R. P. Nr 86/38 poz. 584) — w częściach związanych z nowymi przepisami — zwanego w dalszym ciągu „dekretem dewizowym“;*
2. *Rozporządzenia wykonawczego Ministerstwa Finansów z dnia 24. 5. 1950 r., do art. 10 „dekrety dewizowej“ (Dz. U. R. P. 23/50 poz. 205) w sprawie zgłaszania mienia posiadanego za granicą oraz należności od zagranicy zwanego w dalszym ciągu „Rozporządzeniem M. F. 1“;*
3. *Ustawy z dnia 26. 4. 1950 r. o zgłaszaniu zobowiązań wobec zagranicy oraz znajdującego się w kraju mienia cudzoziemców (Dz. U. R. P. Nr 21/50, poz. 182) zwanej w dalszym ciągu „ustawą“;*
4. *Rozporządzenia wykonawczego Ministerstwa Finansów do tej ustawy z dnia 24. 5. 1950 r. (Dz. U. R. P. Nr 23/50, poz. 206) w sprawie zgłaszania zobowiązań wobec zagranicy oraz znajdującego się w kraju mienia cudzoziemców, zwanego w dalszym ciągu „Rozporządzeniem M. F. 2“;*
5. *Okólnika NBP Nr 68 VII/B/2 z 1. 6. 1950 r. — zwanego w dalszym ciągu „okólnikiem“;*
6. *Ustawy z dnia 26. 4. 1950 r. o zaniechaniu postępowania karnego w sprawach o niektóre przestępstwa dewizowe i skarbowe (Dz. U. R. P. Nr 21/50, poz. 183).*

I. Cel i znaczenie ekonomiczne nowych przepisów

Przedwojenna sytuacja finansowa Polski wynikająca z ustroju opartego na systemie waluty dewizowo złotej wymagała — celem zahamowania gwałtownego odpływu za granicę złota i dewiz w okresie 1935/36 — wprowadzenia dalekoidącej reglamentacji dewizowej. W tym celu wydany został w 1936 roku „dekret dewizowy“. Art. 10 tego dekretu przewidywał roztoczenie kontroli państwa nad mieniem krajowców dewizowych, posiadanym za granicą i stanem ich należności od za-

granic. Wydane w wykonaniu tego przepisu rozporządzenie ministra skarbu*) już w r. 1938 nałożyło na krajowców dewizowych obowiązek zgłoszenia tego rodzaju aktywów. Przepisy te jednak rozwiązały problem połowicznie, ponieważ po pierwsze — wprowadzając jednorazowe zgłoszenie rezygnowały z permanentnego ich kontrolowania.

Po drugie — nie obejmowały pretensyj majątkowych zagranicy z tytułu posiadanego w Polsce mienia lub należności — czyli nie brały pod uwagę pasywów, których upływnianie przez zagranicę wywierało ujemny wpływ na kształtowanie się naszego bilansu płatniczego.

Polska Ludowa odrzuciła obowiązujące dotychczas kapitalistyczne zasady ekonomiczne, ustalając nowy — socjalistyczny kierunek dla całokształtu gospodarki narodowej. Wszystkie przejawy życia gospodarczego koncentruje Narodowy Plan Gospodarczy, oraz plany finansowe. W konsekwencji tego zabrakło miejsca na reglamentację dewizową w sensie przedwojennym, ponieważ:

po pierwsze — podmiotem gospodarującym stało się prawie wyłącznie państwo, które samo siebie nie może ograniczać;

po drugie — pieniądź zagraniczny przestał być bezpośrednim czynnikiem życia gospodarczego kraju, schodząc do wyłącznej roli środka zapłat międzynarodowych.

Aby narodowy plan gospodarczy mógł w całości spełniać swe zadania powinny znajdować w nim swe odbicie bezwzględnie wszystkie składniki ekonomiczne. Ma to istotne znaczenie zwłaszcza w obecnym okresie odbudowy i rozwoju gospodarstwa narodowego, wymagającym zwiększonej wymiany handlowej z zagranicą, w związku z czym Państwo musi dysponować znacznymi zapasami dewizowymi.

Toteż między innymi konieczne jest poddanie możliwie dokładnej kontroli zarówno stanu posiadania krajowców dewizowych, znajdującego się za granicą celem ewentualnego wykorzystania go w sposób racjonalny dla gospodarki narodowej, jak i lokat i inwestycji cudzoziemców dewizowych w Polsce — celem ewentualnego ograniczenia ich do przypadków uzasadnionych ważnym interesem państwowym.

Postulaty te mają obecnie zrealizować dwa rozporządzenia ministra finansów z dnia 24. 5. br. wprowadzające obowiązek zgłaszania przez krajowców dewizowych:

*) Rozp. Min. Skarbu z dn. 7. 11. 38 w spr. zgłoszenia i zaofiarowania do skupu mienia posiadanego za granicą oraz należn. od zagran. (Dz. URP Nr 86/38 poz. 583).

- 1) mienia posiadanego za granicą oraz należności od zagranicy t. j. naszych aktywów (Rozp. M. F. 1) i
- 2) zobowiązań wobec zagranicy oraz znajdującego się w kraju mienia cudzoziemców t. j. naszych pasywów (Rozp. M. F. 2).

„Rozporządzenie M. F. 1“ opiera się na art. 10 „dekretu dewizowego“, który przewidując potencjalny obowiązek zgłaszania „aktywów“ wymaga (jako norma blankietowa) rozwinięcia w formie przepisów wykonawczych tym bardziej, że wspomniane rozp. ministra skarbu z 1938 r. przewidywało tylko jednorazowe zgłoszenie, nie noszące cech permanentnej kontroli kształtowania się „aktywów“.

Ponieważ „dekret dewizowy“ nie przewidywał obowiązku zgłaszania „pasywów“, obowiązek ten został obecnie wprowadzony „Ustawą“ z dnia 26. 4. br. i ma być wykonywany w ramach przepisów wykonawczych zawartych w „Rozporządzeniu M. F. 2“.

Z uwagi na to, że część zgłaszających mogła wejść w posiadanie walorów podlegających zgłoszeniu z pominięciem przepisów dewizowych, co jest zagrożone poważnymi sankcjami karnymi, została uchwalona przez Sejm Ustawa z 26. 4. br. o zaniechaniu postępowania karnego o te przestępstwa.

Jest to pewnego rodzaju amnestia szczegółowa, która zakazuje wszczynania wszelkich kroków na drodze karnej przeciwko tym, którzy przy dopełnieniu ustawowego obowiązku zgłoszenia stanęliby w kolizji z przepisami „dekretu dewizowego“ i prawa karnego skarbowego.

Poza tym celem zachęcenia ogółu do ujawniania walorów posiadanych za granicą „Rozporządzenie M. F. 1“ zagwarantowało w § 5, że zgłoszone dane nie będą przez NBP udzielane władzom skarbowym.

II. Uzasadnienie potrzeby analizy przepisów

Przechodząc do szczegółowego omówienia przepisów zawartych w „Rozporządzeniach M. F. 1 i 2“ należy podkreślić, że wszystkie czynności związane z przyjmowaniem zgłoszeń zostały powierzone Narodowemu Bankowi Polskiemu jako instytucji najbardziej kompetentnej i posiadającej odpowiedni aparat (§ 1 „Rozporządzenia M. F. 1“ i § 2 „Rozporządzenia M. F. 2“).

Celem zapewnienia Bankowi możliwości należytego przeprowadzenia akcji rejestracyjnej nadano mu szerokie uprawnienia w postaci prawa żądania od stron wszelkich uzupełniających danych i wyjaśnień odnośnie przedmiotów zgłoszenia. (§ 3 „Rozp. M. F. 1“ i § 5 „Rozp. M. F. 2“).

Wobec tego, że cały ciężar roboczego wykonania wspomnianych przepisów spoczywa wyłącznie na Banku, jest tym bardziej konieczne dokładne ich wyjaś-

nienie, niezależnie od okólnika Nr 68, który z uwagi na swój charakter urzędowy jest z natury rzeczy raczej zbiorem wskazówek dotyczących techniki czynności, niż komentarzem przepisów wymagających w wielu momentach szerokiej interpretacji.

Niniejsze opracowanie datujące się z połowy czerwca r. b. stanowi pierwszą próbę tego rodzaju komentarza. Ewentualne uzupełnienia, bądź ostateczne rozstrzygnięcia wątpliwych dzisiaj kwestyj będą jednak możliwe dopiero stopniowo w miarę wyłaniania się i rozszerzania zakresu praktyki, w okresie późniejszym.

III. Podmiot obowiązku zgłoszenia

(§ 1 „Rozp. M. F. 1“ i § 2 „Rozp. M. F. 2“).

Obowiązane do składania zgłoszeń są osoby fizyczne i prawne mające miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju — t. zw. krajowcy dewizowi (a więc niezależnie od posiadanego przez nie polskiego czy obcego obywatelstwa), którzy, posiadają mienie należności lub prawa za granicą („Rozp. M. F. 1“) albo też są w posiadaniu lub dzierżawieniu mienia lub praw cudzoziemców*), czy też są zobowiązani na rzecz cudzoziemców („Rozp. M. F. 2“).

Jeżeli wymienione wyżej podmioty mają prawnych reprezentantów powołanych do prowadzenia ich interesów, których dotyczą wspomniane rozporządzenia, to obowiązek zgłoszenia obciąża tych ostatnich. Wynika to z takich zwrotów w rozporządzeniach, jak: „zobowiązania własne, lub osób przez nie reprezentowanych“, „znajdujące się w ich posiadaniu lub dzierżawieniu“, „prawa do nieruchomości znajdujących się w ich posiadaniu lub zarządzie“.

IV. Zwolnienie podmiotów od obowiązku zgłoszeń

(§ 6 p. 3 i 4 „Rozp. M. F. 1“ i § 7 p. 2, 3 i 5 „Rozp. M. F. 2“).

Zgłoszeń nie składają:

- a) obywatele obcy zamieszkali w Polsce (a więc krajowcy dewizowi) pod warunkiem, że kraje których są obywatelami nie wprowadziły u siebie podobnych przepisów, albo nie stosują ich do obywateli polskich;
- b) akredytowani w Polsce przedstawiciele innych państw, ich urzędnicy i służba posiadająca obywatelstwo państwa wysyłającego, osoby korzystające z przywilejów dyplomatycznych i specjalnych na podstawie umów międzynarodowych, zawodowi konsulowie i pracownicy konsulatów, będący obywatelami państwa wysyłającego.

*) Cudzoziemcami w rozumieniu § 1 „Rozp. M. F. 2“ są osoby fizyczne i prawne mające miejsce zamieszkania lub siedzibę za granicą nie wyłączając zagranicznych oddziałów (filii, agentur, przedstawicielstw) przedsiębiorstw i instytucji krajowych. —

Ponieważ wyliczone w pkt. a) i b) osoby zwolnione są na warunkach wyżej wymienionych od dopełnienia obowiązku zgłoszenia, tym samym przywilej ten przysługuje ich prawnym reprezentantom.

Jeżeli jednak reprezentanci zarazem posiadają lub dzierżą przedmioty podlegające zgłoszeniu — co zasadniczo może zachodzić przy „pasywach” — muszą oni dokonać zgłoszenia, jako posiadacze względnie dzierżyciele.

- c) Taksatywnie wyliczone w rozporządzeniach rodzaje przedsiębiorstw, instytucji i zakładów, będących jednostkami państwowymi bądź społecznymi, albo prywatnymi pozostającymi pod kontrolą Państwa posiadającego ponad 50% udziałów w ich kapitale zakładowym. W tych wypadkach wychodzi się z założenia, że ewentualne dane podlegające zgłoszeniu są Państwu na tyle wiadome, że nie ma potrzeby powtórzenia ich ewidencjonowania drogą zgłoszeń.

Wprowadzenie zaś pewnych zwolnień zostało podyktowane jedynie względami kurtuazyjnymi w stosunku do niektórych kategorii obywateli obcych oraz względami czysto praktycznymi w stosunku do tych przedsiębiorstw, w których znaczny udział czynnika państwowego daje dostateczną gwarancję rejestrowania potrzebnych danych niezależnie od obowiązku wprowadzonego omawianymi przepisami. Praktyka wykaże jak dalece słuszne jest to stanowisko.

Obowiązek zgłoszenia może być ponadto zwężony albo wręcz zniesiony ze względu na przedmiot zgłoszenia, o czym mowa w rozdziale VI-ym.

V. Przedmiot obowiązku zgłoszenia

(§ 1 ust. 1 i § 2 „Rozp. M. F. 1“ oraz §§ 2 i 4 „Rozp. M. F. 2“).

Zgłoszeniu podlegają:

A — Aktywa — Posiadane za granicą przez krajowców dewizowych w dniu wejścia w życie rozporządzeń (t. j. 8. VI. 1950 r.) należności, prawa i mienie oraz także aktywa uzyskane względnie powstałe po tej dacie (nowe);

B — Pasywa — istniejące w tym dniu zobowiązania wobec cudzoziemców, znajdujące się w posiadaniu lub dzierżeniu krajowców dewizowych mienie cudzoziemców, wreszcie przysługujące w tym dniu cudzoziemcom prawa do nieruchomości lub udziałów w przedsiębiorstwach położo-

nych w kraju oraz także pasywa powstałe po tej dacie (nowe).

Obydwa rozporządzenia wyliczają poszczególne kategorie przedmiotów zgłoszenia. Odpowiednio do tego zostały wprowadzone przez Bank formularze zgłoszeniowe „A“ i „B“*) zawierające po 9 punktów przeznaczonych dla różnych co do rodzaju przedmiotów zgłoszenia.

ad A — Aktywa.

Wartości podlegające zgłoszeniu zostały podzielone w niniejszym artykule na dwie zasadnicze kategorie: należności z wszelkich tytułów i mienie.

Termin „mienie“ obejmuje składniki majątkowe z wyjątkiem należności. Celem bliższego omówienia zostały one ujęte poniżej w poszczególne grupy.

Zgodnie z §§ 1 i 2 „Rozp. M. F. 1“ należy więc zgłaszać:

1 należności z wszelkich tytułów: Podpadają tu wszystkie przedmioty zgłoszenia, których rodzaje nie zostały wyraźnie podane w przepisach np. należności z tytułu praw spadkowych, udzielonych kredytów, umów o ubezpieczenie rent i świadczeń okresowych i tp. bez względu na to, czy dowód istnienia należności znajduje się w kraju, czy za granicą. — Przy zgłaszaniu świadczeń okresowych powstaje trudność ich oszacowania. Świadczenia te charakteryzują się tym, że powtarzając się stale w określonych odstępach czasu nie mają ustalonej górnej granicy wartości. Z tych względów należy uważać je za wynoszące ponad 100.000.— złotych. W odpowiednim zgłoszeniu należy podać wysokość jednorazowego świadczenia, a w przypadku powstałej zaległości w przekazach również datę od jakiej nastąpiła przerwa w wypłatach.

2 Mienie. Istnieje wspólny wymóg dla wszystkich rodzajów mienia podlegającego zgłoszeniu znajdowania się jego za granicą.

Wechodzą tu w rozumieniu przepisów:

a) zagraniczne środki płatnicze, czyli — zgodnie z „dekretem dewizowym“ — pieniądze, чеки, weksle, asygnaty kasowe, akredytywy, polecenia wypłat i przekazy.

Należy wyjaśnić, że dokumenty płatnicze „Payment order“ (popularnie zwane czekami) wydane byłym jeńcom wojennym przez władze wojskowe USA, nie są właściwymi czekami, gdyż nie zawierają w treści nazwy „czek“ i nie podlegając cesji nie mogą być przedmiotem obrotu za pośrednictwem Banku. Wobec tego w rozumieniu powołanych przepisów nie są środkami płatniczymi, lecz należnościami.

*) form. 7060 i 7061.

b) Złoto, platyna, wyroby ze złota oraz klejnoty. Wprawdzie § 1 „Rozp. M. F. 1“ mówi tylko o „złocie“, co w myśl „dekretu dewizowego“ oznacza jedynie złoto w stanie nieprzerobionym, lecz na podstawie § 2 ust. 2 i 3 należy wnioskować, że chodzi tu o złoto we wszelkiej postaci.

c) Zagraniczne i krajowe papiery procentowe i dywidendowe opiewające na walutę zagraniczną i kupony od nich.

Wyrażenia „i krajowe“ oraz „na walutę zagraniczną“ wskazują na to, że np. obligacje 5% premiovej pożyczki dolarowej z r. 1924 t. zw. „Dolarówki“ posiadane za granicą również podlegają zgłoszeniu.

d) Książeczki oszczędnościowe i wkładowe, towary i inne ruchomości, mienie nieruchome oraz prawa majątkowe.

Ta kategoria mienia wyjaśnień nie wymaga.

ad B — Pasywa.

Zgodnie z §§ 2 i 4 „Rozp. M. F. 2“ należy zgłaszać:

1. Zobowiązania wobec cudzoziemców;
2. Należące do cudzoziemców mienie ruchome (bardzo szeroko postraktowane) i nieruchome.
3. Udziały cudzoziemców w przedsiębiorstwach krajowych.

Wobec tego, że przepisy o zgłaszaniu pasywów są zasadniczo jasne oraz z uwagi na to, że są one odwróceniem wyżej wymienionych aktywów zostają tu poruszone wyłącznie momenty dla nich charakterystyczne. Jeżeli chodzi o środki płatnicze i papiery to zgłoszeniu podlegają nie tylko walory zagraniczne, lecz i krajowe, przy tym rodzaj waluty papierów nie ma znaczenia.

Odnosnie praw cudzoziemca do nieruchomości, zgłaszający winien podać nie tylko rodzaj prawa (tytuł), lecz i jego wartość, co w zestawieniu z podaną wartością całej nieruchomości daje możność zorientowania się w proporcji lokaty cudzoziemca.

VI. Zwolnienie przedmiotów od obowiązku zgłaszania.

(§ 1 ust. 2 pkt. 1 i 2 oraz § 6 pkt. 1 i 2 „Rozp. M. F. 1“ i § 2 pkt. 2, 3 i 4 oraz § 7 pkt. 1, 2 i 4 „Rozp. M. F. 2“).

1. Nie podlegają zgłoszeniu kontrolowane przez Państwo obroty towarowe i usługowe z zagranicą oraz świadczenia socjalne wobec zagranicy, a mianowicie:

a) towary znajdujące się za granicą, a objęte pozwoleniami przywozu lub wywozu;

b) zobowiązania wobec cudzoziemców z tytułu transakcji handlowych zawieranych na mocy takich pozwoleń, wydanych po 1. 1. 1946 r.;

c) należności od zagranicy i zobowiązania wobec cudzoziemców z tytułu usług świadczonych w wykonaniu międzynarodowych umów gospodarczych;

d) zobowiązania instytucji ubezpieczeń społecznych wobec zagranicy z tytułu świadczeń należnych osobom zamieszkałym za granicą.

2. Ze względu na wartość nie podlegają zgłoszeniu: Odnosnie aktywów.

a) część „innych ruchomości“, mianowicie te, które stanowią przedmioty osobistego użytku właściciela;

b) pozostałe mienie ruchome i należności o łącznej wartości do 100.000.— zł.

Odnosnie pasywów.

prawa cudzoziemców do nieruchomości nie przekraczające wartości 100.000.— zł, jak również w tych samych granicach „inne ruchomości“ t. j. rodzaje mienia konkretnie nie wymienione w rozporządzeniu*).

Zostały więc tu celowo wyłączone spod kontroli drobniejsze pozycje aktywów względnie pasywów oraz przedmioty osobistego użytku właściciela, gdyż nie mają one większego znaczenia gospodarczego.

VII. Termin zgłoszenia

(§ 1 ust. 1, 3 i 4 „Rozp. M. F. 1“ oraz §§ 2 i 3 pkt. 1 i 2 „Rozp. M. F. 2“).

Przepisy wprowadzają dwa terminy zgłoszenia:

1. dla aktywów i pasywów według stanu z dnia wejścia w życie rozporządzeń (t. j. z dnia 8. VI. 1950 r.) — termin wynoszący 90 dni od tej daty. Ten termin (a quo) nie obowiązuje tylko repatriantów i reemigrantów,**), dla których się liczy od dnia przyjazdu do kraju;
2. dla podlegających zgłoszeniu stanów faktycznych i prawnych powstałych po dniu 8. VI. 1950 — termin wynoszący 30 dni od dnia ich powstania.

*) Czyli podobnie jak przy aktywach będą to prze-
ważnie przedmioty osobistego użytku właściciela.

**) Oczywiście przybyłych do kraju po dniu 8. VI. 50 i co do przedmiotów zgłoszenia wg stanu w dniu przyjazdu do kraju.

Przepisy o terminach zawierają pewną lukę, gdyż w praktyce zgłaszający nowe zobowiązanie np. powstałe 10. VI. rb. miałyby termin tylko do 10. VII. br., a więc upływający wcześniej niż zasadniczy termin 90-dniowy, jaki przysługuje starym zobowiązaniom.

Dlatego nie należałoby traktować zbyt rygorystycznie przepisu co do terminu zgłoszeń przewidzianego dla nowopowstających przedmiotów, o ile odnośne zgłoszenia zostaną dokonane do dnia 9. IX. 1950 r., tj. w ramach 90 dni od wejścia w życie rozporządzeń.

VIII. Wyjaśnienia bieżące

Dla wyczerpania zagadnienia wskazane i celowe jest poruszenie spraw, które wyłoniły się dotychczas przy czynnościach Banku w związku z przyjmowaniem zgłoszeń:

a) Co do formy zgłoszenia.

Zgodnie z „okólnikiem“ zgłoszenia dokonuje się na formularzu Nr 7060, lub 7061. Zdarza się jednak, że ilość przedmiotów zgłaszanych przez jedną osobę nie mieści się na formularzu. W tych przypadkach celem zgrupowania danych dotyczących tej samej osoby należy wypełniać jedno zgłoszenie, podając odnośne dane w oddzielnym załączniku. We właściwej rubryce formularza zgłaszający zaznacza, że „odnośne dane uwidoczniono w załączniku“, a na tym ostatnim odnotowuje uwagę: „załącznik do formularza zgłoszenia (A względnie B) Nr..... z dnia.....“, „Oddział potwierdza przyjęcie zgłoszenia na formularzu i na załączniku oraz umieszcza na nich ten sam Nr rejestracyjny.

b) Co do dokumentacji zgłaszanych danych i odpowiedzialności za ich prawidłowość.

Do zakresu czynności Banku związanych z akcją zgłoszeniową należy: przyjmowanie zgłoszeń, sprawdzanie dokładnego ich wypełnienia, potwierdzanie ich i ewidencja. Całkowitą odpowiedzialność za nieterminowe zgłoszenie, świadomie niewłaściwy szacunek przedmiotów, błędne zastosowanie przepisów o zwolnieniach oraz zgłoszenie innych danych niezgodnych z rzeczywistością itp. spada na zgłaszającego. Toteż w zasadzie nie należy żądać od klienta poparcia zgłoszenia dokumentami, natomiast w przypadkach powstania u klienta wątpliwości, udzielenie mu merytorycznych wyjaśnień stanowi obowiązek Banku i w zwią-

ku z tym zapoznanie się pracownika Banku z odnośnymi dokumentami może okazać się konieczne.

c) Co do szacowania zgłaszanych danych.

W zgłoszeniach powinno się podawać obecną wartość zgłaszanych przedmiotów w walucie jaka by wchodziła w grę w razie upłynięcia zgłaszanego przedmiotu. Jeżeli zgłaszane mienie lub należność dotyczy transakcji odległej co do czasu należy ponadto lub wyłącznie — jeżeli określenie dzisiejszej wartości jest niemożliwe — zaznaczyć wartość właściwą temu okresowi. Np. 50.000 m. niem. przedwojennych itp.

d) Co do sposobu zgłaszania udziałów cudzoziemca w przedsiębiorstwie.

Ponieważ nowe przepisy mają charakter permanentnie obowiązujących, jest sprawą otwartą jak należy ustosunkować się do zgłoszenia udziałów cudzoziemca w przedsiębiorstwie krajowym. Tu bowiem w rezultacie działalności przedsiębiorstwa, jego należności i zobowiązania wobec cudzoziemca (współwłaściciela) ulegają ciągłym zmianom. Należy mieć na uwadze, że przy zgłoszeniu udziałów cudzoziemca podaje się ich wartość, kapitał zakładowy oraz wykazany ostatnio zysk bilansowy przypadający na cudzoziemca. — Ponieważ zestawienie tych danych umożliwia dokładne ustalenie zarówno wysokości kapitału zagranicznego i jego stosunku do kapitału krajowego jak i zmian tej obcej lokaty, wyrażonych w zysku bilansowym, stanowiącym końcowy efekt operacji za pewien okres, należałoby w świetle powyższego wnioskować, że jednorazowe zgłoszenie jest wystarczające.

e) Co do ustalenia zwolnień podmiotowych.

Ustalenie, czy do cudzoziemca ma zastosowanie przepis zwalniający go od obowiązku zgłoszenia nasuwa w praktyce trudności wynikające z braku danych co do tego jakie kraje wprowadziły u siebie przepisy o zgłaszaniu mienia analogiczne do zawartych w „Rozp. M. F. 1“ i M. F. 2“ i jakie wymogi w związku z tym stawiają obywatelom polskim.

W takich sprawach nie wyjaśnionych generalnie w rozporządzeniach, ani też — z wyżej podanej przyczyny — w „okólniku“, jak również w innych kwestiach niejasnych, należy zwracać się do Wydziału Walutowego.

Piotr Kamiński.

WYDZIAŁ INSPEKCJI I KONTROLI**ZALECENIA POREWIZYJNE
W ŚWIECIE KONTROLI ICH WYKONANIA**

Każda kontrola o tyle ma sens i wartość, o ile w wyniku jej polepszy się stan organizacyjny i usprawni się działalność operatywna jednostki kontrolowanej. Jeżeli tego celu się nie osiągnie, praca aparatu kontrolnego, jego wysiłek, trud i koszty idą na marne.

Ta prosta prawda musi przeniknąć głęboko do świadomości zarówno aparatu kontrolującego, jak i jednostek kontrolowanych.

Wiadomo, że w toku wykonywania kontroli ujawniają się różne usterki, błędy, niedomagania organizacyjne — niejednokrotnie nawet takie, z których istnienia nie zawsze zdawało sobie sprawę kierownictwo oddziału. Kontrola pomaga ujawniać w różnej postaci występujące niedomagania, w tym celu aby je usunąć, nie dopuścić do powtarzania się w przyszłości. Aparat kontrolny jest więc pośrednio pomocny kierownictwu oddziału kontrolowanego.

Podsumowanie wyników kontroli znajduje swój wyraz w zaleceniach porewizyjnych. Zalecenia wypływają ze stwierdzenia istniejących niedomagań, obejmują ich główną treść i istotę i są wydawane po to, aby stwierdzone niedomagania usunąć, wyprostować wszelkie skrzywienia i odchylenia i w rezultacie poprawić poziom i styl pracy, podnieść sprawność organizacyjną.

Ta jasna i prosta intencja wydawanych zaleceń porewizyjnych nie może nasuwać najmniejszych wątpliwości.

Nie zawsze i nie wszędzie jednak — jak to wykazała kontrola dodatkowa — ta oczywista prawda dociera do świadomości kierownictw oddziałów. Zdarzało się bowiem i to — stosunkowo dość często, że oddziały bądź nie przestrzegają terminów, do jakich wydane zalecenia winny być wykonane, bądź też wysyłają do Wydziału Inspekcji i Kontroli niezgodne ze stanem faktycznym zawiadomienia o ich wykonaniu, bez uprzedniego dokładnego sprawdzenia, czy istotnie zostały wykonane.

Podobne załatwianie sprawy wypacza istotę intencji i założeń zaleceń porewizyjnych i sprowadza je do rzędu spraw czysto formalnych, do papierkowego załatwienia.

Stwierdziliśmy na podstawie przeprowadzonych dodatkowych kontroli, że w niektórych wypadkach deklaracja ze strony oddziału nie była zgodna z rzeczywistością; co gorsza — usterki wytknięte w sprawozdaniu Komisji Kontrolnej ponownie występowały, jak również ujawniano nowe liczne błędy i uchybienia. W tych warunkach, jak to już zaznaczyliśmy na wstępie, cały trud Komisji Kontrolnej poniesiony przy wykonywaniu kontroli poprzedniej został zmarnowany.

Nie potrzeba bliżej uzasadniać, że tego rodzaju lekceważenie intencji zaleceń porewizyjnych i bagatelizowanie wynikających stąd skutków wywołać musiało żywą reakcję ze strony Naczelnych Władz Banku. Toteż w stosunku do kierownictwa tych oddziałów, w których zostały stwierdzone na drodze dodatkowej kontroli rozbieżności pomiędzy treścią zawiadomienia o wykonaniu zaleceń, a stanem faktycznym postanowiono wyciągnąć konsekwencje służbowe, niezależnie od ostrzeżenia przesłanego przez Wydział Inspekcji i Kontroli, że w wypadku powtórzenia podobnego przekroczenia — sankcje zostaną zastrzone.

Uważamy za wskazane i pożyteczne stanowisko Władz Banku, aby podać na tej drodze do ogólnej wiadomości i jednocześnie zwrócić uwagę na konieczność skrupulatnego wykonywania udzielonych przez Komisję Kontrolną i Wydział Inspekcji i Kontroli zaleceń porewizyjnych — a w razie powstania rzeczowych trudności w wykonaniu, zawiadomienia w odpowiednim terminie Wydział Inspekcji i Kontroli.

J. L.

CZYTELNICY PISZA**W SPRAWIE DZIAŁU „PYTAŃ I ODPOWIEDZI“**

Redakcja „Wiadomości NBP“ otrzymała od czytelnika list, który zawiera szereg bardzo ciekawych uwag. List ten w całości przedrukujemy. Na życzenie autora listu redakcja nie wymienia jego nazwiska.

Do Redakcji „Wiadomości NBP“

Pracuję w NBP i czytam z zainteresowaniem niektóre artykuły w miesięczniku „Wiadomości NBP“, gdyż w ten sposób zapoznaje się z całokształtem zagadnień bankowych.

Najchętniej zaś czytam artykuły, które dają mi w pracy praktyczne korzyści oraz „wyciągi z pism“ i „pytania oraz odpowiedzi“.

Nie wiem jednak i o to zapytuję Redakcję, czy można do tego działu „Pytań i odpowiedzi“ przysyłać zapytania w takich sprawach, w których nie warto pisać listów urzędowych. A przecież w codziennej pracy posiadam tyle różnych zapytań, uwag i wątpliwości, których często wraz z koleżankami i kolegami nie potrafimy rozstrzygnąć.

Uważałbym za bardzo pożyteczne dla wszystkich koleżanek i kolegów, a szczególnie dla tych którzy się szkolą, gdyby Redakcja zechciała pomóc swoim czytelnikom.

J. K.

Redakcja dziękuje za nadesłanie powyższego listu i wyjaśnia, że do działu „Pytań i odpowiedzi“ powinni czytelnicy nadsyłać zapytania we wszystkich sprawach związanych z trudnościami i wątpliwościami dotyczącymi pracy bankowej. Redakcja prosi również o nadsyłanie interesujących uwag i spostrzeżeń poczynionych w związku z pracą bankową. Mogą być poruszane nie tylko sprawy zasadniczej wagi, ale również i inne, uważane na pozór za błahe. A więc nie tylko np. wątpliwości związane z interpretacją zarządzeń bankowych, trudności i inne spostrzeżenia związane ze szkoleniem, ale również np. ewentualne niedociągnięcia różnego rodzaju hamujące bieżącą pracę itp.

Redakcja prosi jednakże o zwięzłe redagowanie listów oraz o podawanie w nagłówku każdego listu „sprawy“ będącej przedmiotem zapytania. Listy mogą być pisane odręcznie i powinny być podpisane pełnym nazwiskiem i imieniem. Na życzenie czytelnika redakcja nie opublikuje jego nazwiska.

Redakcja zobowiązuje się odpowiedzieć na każde pismo czytelnika. Wyjątkowo na specjalne życzenie, redakcja może korespondencji nie zamieszczać w miesięczniku lecz odpowiedzieć listownie.

Listy mogą nadsyłać wszyscy pracownicy NBP pod adresem:

Redakcja „Wiadomości NBP“

Dział „Pytań i odpowiedzi“
Warszawa, ul. Żłota 1.